

Paweł Król (Muzeum Narodowe w Kielcach)

Zarys dziejów przemysłu gipsowego na Pomidziu (od końca XIX w. do 1979 r.)

Streszczenie: Artykuł opisuje dzieje przemysłu gipsowego na Pomidziu, które nie były dotąd przedmiotem szczegółowych badań, a niniejsze opracowanie jest pierwszą próbą usystematyzowania wiedzy na ten temat. Obejmuje ono działalność przedsiębiorstw górniczych i zakładów wytwórczych funkcjonujących od końca XIX w. do 1979 r. oraz prezentuje najważniejsze miejsca eksploatacji surowca. Publikacja dotyczy licznych, ale czasem incydentalnych wręcz inicjatyw w zakresie wydobywania kamienia gipsowego. Nie omówiono w nim historii współcześnie funkcjonujących, dużych firm w Gackach i Szarbkowie, gdyż specyfika tego tematu wymaga oddzielnego opracowania.

Słowa kluczowe: gips, gipsiarnia, gipsołom, kopalnia, górnictwo, przemysł, rolnictwo, Pomidzie

WSTĘP

Pomidzie to obszar o specyficznych cechach geograficznych i przyrodniczych, położony nad środkową i dolną Nidą, w południowo-wschodniej części Niecki Nidziańskiej¹. Rozpoznawalną cechą tego regionu są bogate i łatwo dostępne złoża gipsu, będące jednymi z najbogatszych w Europie (il. 1)². Szkicowo historię ich eksploatacji nakreślili Urban i Gagol³, jednak niniejszy artykuł jest pierwszą próbą szczegółowego opracowania tego tematu, obejmującego okres, gdy gips budowlany stał się ważnym, a nawet podstawowym surowcem, produkowanym na skalę przemysłową. W tekście opisano działalność przedsiębiorstw górniczych i zakładów wytwórczych, lokalizując największe, dawne miejsca eksploatacji kamienia gipsowego.

Badanie tej problematyki nie było łatwe, ze względu na niewielką ilość źródeł i konieczność przeprowadzenia licznych inwentaryzacji w terenie. Podjęte próby rozpoznania tematu umożliwiły udokumentowanie dziejów tego przemysłu od schyłku XIX w. Datą graniczną opracowania jest koniec lat siedemdziesiątych XX w., kiedy przestało pozyskiwać surowiec gipsowy ostatnie, ważne dla tego tematu, przedsiębiorstwo – Spółdzielnia Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach.

- 1 A. Łajczak, A. Richling, J. Urban, A. Zieliński, *Dlaczego Pomidzie?* [w:] *Georóżnorodność Pomidzia*, red. A. Łajczak, A. Fijałkowska-Mader, J. Urban, A. Zieliński, Kielce 2013, s. 5–6.
- 2 S. Chłodziński, *Społwa gipsowe w budownictwie*, Warszawa 2008, s. 26.
- 3 J. Urban, J. Gagol, *Tradycje poszukiwań i wykorzystania surowców mineralnych na Pomidziu*, „Przegląd Geologiczny” 2015, nr 8, s. 477–479.

W artykule nie uwzględniono Zakładów Przemysłu Gipsowego „Dolina Nidy” w Gackach (obecnie Dolina Nidy sp. z o.o. w Leszczach), które od lat pięćdziesiątych XX w. rozwijały się z dużym rozmachem, otwierając nową epokę działalności tego przemysłu, diametralnie odbiegającą od form funkcjonowania opisywanych tu firm. W 1976 r. rozpoczęto budowę kolejnego dużego zakładu górniczo-przetwórczego w Szarbkowie, znanego dziś jako RIGIPS Saint Gobain, firmy Saint Gobain Construction Products Polska (dawniej Rigips Polska – Stawiany sp. z o.o.), właściciela kopalni „Borków”. Opisanie historii działalności tych dwóch dużych funkcjonujących dziś przedsiębiorstw – również w kontekście przemian ustrojowych po 1989 r. – będzie kolejnym etapem badań, niezbędnym dla komplementarnego opracowania dziejów przemysłu gipsowego w naszym regionie.

1. „ŁADNY GIPS”

Gips jest minerałem pospolitym w przypowierzchniowych warstwach skorupy ziemskiej. Pod względem chemicznym jest uwodnionym (dwuwodnym) siarczanem wapnia o wzorze $\text{CaSO}_4 \cdot 2\text{H}_2\text{O}$. Mniej pospolity na powierzchni (ale częsty w głębiej leżących formacjach geologicznych) jest jego „krewniak”, anhydryt o wzorze CaSO_4 , który nie zawiera wody krystalizacyjnej.

Wykorzystanie gipsu ma interesującą, długą i barwną historię, a skala jego zastosowań ustawicznie się poszerza. Nazwa gips jest używana w wielu znaczeniach. Może dotyczyć minerału oraz monomineralnej skały, którą tworzy, jak również produktów powstałych z ich technologicznej przeróbki. Wytwory te nie są już gipsem – minerałem czy skałą, a jedynie materiałem wiążącym, wykorzystywanym szeroko w budownictwie, który znamy z nazw handlowych, takich jak np.: „gips budowlany”, „gips szpachlowy”, „gips sztukatorski”. Jest on stosowany w różnych branżach. Również w przemyśle cementowym, jako dodatek regulujący czas wiązania cementu, w rolnictwie do nawożenia gleb, w przemyśle farb i lakierów oraz papierniczym. Na porządku dziennym wykorzystywany jest przez stomatologów, rzeźbiarzy, odlewników, a nawet kryminologów. Znają go dobrze narciarze oraz miłośnicy sportów ekstremalnych. Materiał ten zazwyczaj kojarzy nam się z sypkim białym lub szarym proszkiem oraz jego utwardzoną formą. Jednak „ładny gips”, bez doszukiwania się innego podtekstu tego sformułowania, jak np. „ładne kwiatki”, rzeczywiście istnieje. W przyrodzie minerał ten tworzy naturalne piękne formy krystaliczne, np. „jaskółcze ogony” (il. 2) występujące na Ponidziu, afrykańskie „róże pustyni” czy olbrzymie monokryształy osiągające do kilkunastu metrów w kopalni Naica w Meksyku. Przezroczyste odmiany, nazywane selenitem, mają duże znaczenie kolekcjonerskie. W zależności od rodzaju domieszek może przyjmować on różne barwy: mlecznobiałą, żółtą, szarą, zieloną czy brunatną. Jednak najbardziej „szlachetnym” gipsem jest alabaster, zbity drobnokrystaliczny i przeświecający, który był wykorzystywany już w starożytności do celów dekoracyjnych oraz w rzeźbiarstwie.



1. Wschodnie gipsów w dolinie Nidy. Źródło: J. Urban, J. Gągól, *Tradycje poszukiwań i wyko-rzystania surowców mineralnych na Pomidziu*, „Przegląd Geologiczny” 2015, nr 8, ryc. 7, s. 478 [ilustracja zmodyfikowana].



2. Geolog Jerzy Fijałkowski trzymający fragment kryształu gipsu w formie jaskółczego ogona, Łatanice (gm. Wiślica), 1962 r. Źródło: zbiory Muzeum Narodowego w Kielcach (dalej: MNKi), MNKi/Pf/2757/172.

2. GIPS – TRUDNE POCZĄTKI

Przez kilka tysięcy lat gips stanowił surowiec do wytwarzania spoiw, początkowo w basenie Morza Śródziemnego, a później również w innych regionach. Używano go także przy budowie piramid. Jego wykorzystanie w suchym klimacie było doskonałym rozwiązaniem, jednak stosowanie go w Europie nie dawało zadowalających rezultatów ze względu na znaczne obniżenie jego wytrzymałości poprzez zawilgocenie. Brak odporności spoiw gipsowych na działanie wody ograniczył ich zastosowanie i dlatego przez stulecia podstawowym środkiem wiążącym w budownictwie europejskim było wapno⁴. Przydatność gipsu dostrzeżono w okresie baroku i rokoka, kiedy był wykorzystywany w pracach sztukatorskich, ale w budownictwie stanowił tworzywo o marginalnym zastosowaniu. Dopiero jego zalety, jako regulatora wiązania cementu portlandzkiego, wynalezione w XIX w., spowodowały wzrost produkcji. Kolejny okres zainteresowania gipsem pojawił się po II wojnie światowej, a obecnie jest on jednym z ważniejszych materiałów stosowanym w budownictwie, z wielorakim wachlarzem zastosowań.

3. OTRZYMYWANIE GIPSU BUDOWLANEGO

Wytwarzanie gipsu nie stanowi dziś większych problemów, ale przez tysiące lat jego produkcja opierała się na tradycji rzemieślniczej przekazywanej z pokolenia na pokolenie. Zrozumienie tego procesu było niejasne jeszcze w XVIII w. Mechanizm wiązania spoiw gipsowych wyjaśnił dopiero Le'Chatelier pod koniec XIX w.⁵ Najważniejszą cechą gipsu jest zdolność oddawania wody krystalizacyjnej podczas ogrzewania. Proces ten rozpoczyna się w temperaturze 80°C, a po osiągnięciu około 170°C minerał rozpada się i zaczyna przechodzić w tzw. gips półwodny ($\text{CaSO}_4 \cdot 1/2\text{H}_2\text{O}$). Technicznie nazywamy go gipsem palonym, który po zetknięciu z wodą tworzy papkę, twardniejącą po kilku minutach. Przyczyną tego zjawiska jest proces odwrotny do tego zachodzącego podczas prażenia. Gips twardnieje, ponieważ wiąże wodę i przechodzi w formę krystaliczną. Gdybyśmy gips półwodny podgrzewali dalej, to stanie się bezwodnym siarczanem wapnia, który nie ma już znaczenia technicznego – jest to tzw. gips martwo palony⁶.

Jak łatwo zauważyć, prażenie gipsu wymaga pewnego doświadczenia, gdyż zbyt niska temperatura nie wypali go odpowiednio, a za wysoka wypali „na śmierć” – co powoduje, że w obu przypadkach traci on już właściwości wiążące. Zakłady produkujące gips nie miały zatem konkurencji ze strony „domorośłych” specjalistów, w odróżnieniu od firm wapienniczych, gdzie w zasadzie każdy mógł w sposób nieskomplikowany wypalić sobie (w wapienniku polowym) wapno.

Surowcem o najlepszej jakości (czystości) i najchętniej wykorzystywanym w produkcji był gips selenitowy, potocznie nazywany szklicą, zawierający nawet 98% $\text{CaSO}_4 \cdot 2\text{H}_2\text{O}$. W dolinie Nidy złoża cechują się dobrą i dość stałą jakością

4 M. Gawlicki, *O gipsie inaczej*, „Cement – Wapno – Beton” 2009, nr 14, s. 91.

5 Tamże.

6 H. Sylwestrzak, *Gips i anhydryt. Prawie bliźniaki*, Warszawa 1997, s. 8.

kopaliny o zawartości minerału w przedziale od 85 do 95%⁷. Zbyt zanieczyszczony domieszkami (wapniem, dolomitem oraz iłem) nie nadawał się do wypału. Przed wyprażeniem kamień gipsowy przywieziony z kopalni należało rozdrobnić w łamaczach i młynach. Wypalanie lub „gotowanie” gipsu (na pewnym etapie w temperaturze 150–160°C zaczyna on energicznie wydzielać wodę krystalizacyjną, a cała masa wrze podobnie jak ciecz)⁸ prowadzono w różnego typu piecach. Ze względu na stosunkowo niską temperaturę wypału miały one prostą konstrukcję. Można było do tego celu wykorzystać również piec piekarniczy:

Wypalanie gipsu, jeżeli niewielki jego zapas jest potrzebny, odbywa się najlepiej w piecach piekarskich. W większej ilości wypala się w piecach umyślnie do tego zbudowanych, na kształt pieców wapiennych. Najlepsze są w kształcie ściętego kręglu, z palonych cegieł na stoku wzgórka, tak, iżby górny otwór równym był z wierzchołkiem pagórka; z jednej strony jednak dziura do palenia, czyli tak zwany szur wolno na dwór wychodził. Za znaki dostatecznego upalenia uważają pospolicie: kiedy kamienie iskrzeć się zaczynają i kiedy się z pieca mocny właściwy gipsowi zapach wydobywa. Najbieglejsi palarze zapewniają, że wypalanie w ten czas się dobrze udaje, kiedy gipsowe kamienie żarzą się przez parę minut. Gips w piecu ostudzony, wyjmuje się dla potłuczenia go na drobniejsze kawałki i zmielenia go na mąkę⁹.

Natomiast proces wypalania gipsu opisany w „Przeglądzie Technicznym” z 1878 r. jest dość zaskakujący, gdyż do tego celu wystarczył nawet nieskomplikowany budynek o trzech ścianach:

Gips, przeznaczony do właściwych robót mularskich, wypala się w komorach, posiadających tylko trzy ściany przykrytych dachem. Ładowanie gipsu zaczyna się od urządzenia u dołu kilku podłużnych kanałów ogniowych, 0,60 m szerokich a 0,65 [m] wysokich. Grubość filarów sklepienia wynosi 0,50 m. Nie potrzeba dodawać, że do owych kanałów ogniowych używa się najgrubszych odłamów gipsu (kanały ogniowe nie dochodzą do tylnej ściany komory na 0,50 m). Po wykończeniu sklepienia kanałów, gips układa się warstwami, prawie aż do wierzchu muru, uważając, aby największe odłamy znajdowały się u dołu, równie jak w środku pieca; najmniejsze układają się przy ścianach komory i na najwyższej warstwie. Ostatnia warstwa przykrywa się miałem gipsowym. Jak tylko piec zostanie naładowany, rozpala się ogień, najprzód bardzo mały. Gdy kamień się ogrzeje, stopniowo podnosi się ogień. Najlepszym paliwem są wiązki suchych gałęzi, cienkie i suche szczapy drzewa. Palenie trwa od 10 do 15 godzin, stosownie do ilości gipsu, do stanu powietrza i do ilości paliwa. Po wypaleniu gips okrywa się miałem gipsowym. Dobroć

7 S. Chłodziński, *Społwa gipsowe w budownictwie...*, s. 26, 29; *Bilans zasobów złóż kopalin w Polsce wg stanu na 31 XII 2023*, Warszawa 2024, s. 89.

8 J. Sikora, *Gips, jego zastosowanie i technologia*, „Cement Wapno Gips” 1951, nr 12, s. 270.

9 „Jzys, Polska czyli Dziennik umiejętności, wynalazków, kunsztów i rękodzieł, poświęcony krajowemu przemysłowi, tudzież potrzebie wiejskiego i mieyskiego gospodarstwa”, 1822, t. 2, cz. 2, s. 244.

gipsu zależy od wypalenia; dlatego strycharz powinien umieć uchwycić właściwy moment zatrzymania ognia, po przejściu którego gips będzie przepalony i niezdolny do użytku. Gips zaś niedopalony nie ma żadnej wartości. Jednak praktyka wskazać może właściwy moment zatrzymania ognia. Gips po wypaleniu traci około 1/4 części na wadze¹⁰.

Najlepszą ilustracją (il. 3) powyższego cytatu jest obraz pt. *Le Four à plâtre* (*Gipsiarnia*), którego autorem jest francuski malarz Théodore Géricault, datowany na lata 1822–1823 i przedstawiający budynek, gdzie produkcja odbywała się w piecu o trzech ścianach, skąd kłęby dymu z parą wodną wydostają się dużym otworem w elewacji bocznej. Kopię tego dzieła (1831–1835), autorstwa Piotra Michałowskiego, możemy zobaczyć w Muzeum Narodowym w Krakowie.

Na przełomie XIX i XX w. gips wypalano w zwykłych piecach komorowych, a na początku XX w. w obrotowych, które zapewniały równomierne i kontrolowane ogrzewanie surowca. Współcześnie do tego celu wykorzystuje się technologię, w której gorące gazy mają bezpośredni kontakt z materiałem prażonym



3. Obraz *Le Four à plâtre* (*Gipsiarnia*), Théodore Géricault, 1822–1823. Źródło: www.wikiart.org/fr/theodore-gericault/le-four-a-platre-1823 (dostęp: 25 VI 2025 r.). Kopia tego obrazu, autorstwa Piotra Michałowskiego, znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie.

10 E. Petion, *Wapno, cement, gips i zaprawy mularskie*, „Przegląd Techniczny”, X 1878, t. 8, z. 10, fig. 16, s. 213–215.

(wspomniane już powyżej piece obrotowe, młyny prażąco-mielące, prażarki fluidalne) oraz takie, w których te gazy oddzielone są od surowca przegrodami (prażarki kotłowe, przeponowe piece obrotowe)¹¹. Po wypaleniu gipsu rozdrabnia się go w młynach dla uzyskania bardzo drobnego proszku. Dziś jego przechowywanie nie stanowi problemu, ale niegdyś – aby zabezpieczyć go przed dostępem wilgoci – ładowany był do beczek i szczelnie zamykany. Ciekawym rozwiązaniem było też przechowywanie gipsu palonego luzem w przyzmach „ostrokągowych” (stożkowych) na podłodze pod dachem, zraszając lekko wodą ich powierzchnię w celu utworzona skorupy gipsowej, która „odcinała” dopływ wilgoci i powietrza do wnętrza przyzmy¹².

4. GIPS JAKO NAWÓZ

Naturalny kamień gipsowy (po zmieleniu) stosowany był w rolnictwie jako substytut nawozu wapniowego oraz służył do produkcji siarczanu amonu – jednego z najważniejszych nawozów mineralnych. Najlepsze rezultaty dawał przy „wapnowaniu” upraw koniczyny i lucerny¹³. Pionierem w stosowania gipsu do nawożenia był w XVIII w. Benjamin Franklin, który dla przekonania nieufnych kazał rozsypywać gips na polu położonym na łagodnym stoku tak, aby z rozmieszczenia bardziej dorodnych roślin można było odczytać napis „tu nasypało gipsu”¹⁴.

W połowie XIX w. popularne było produkowanie na własne potrzeby nawozu pod nazwą urat, będącego mieszaniną równych części gipsu oraz uryny:

Ja u siebie tak preparować będę urat. Oddaję na to wszystką urynę końską i mam już w stajni przy urządzonym ścieku wkopaną pod podłogę kadź, gdzie wszystka uryna zbiera się i nic jej się nie psuje. Gips sprowadzam zawsze z Szanca pod Buskiem, gdzie jest wybornej kondycji; korzec kosztuje zł p[polskie] 2...¹⁵.

Angielscy gospodarze wysypują gipsem stajnie, potrząsają nim stosy nawozu zwierzęcego, posypują nim nawet w polu hurtownie owiec. Postępowanie to jest nader użyteczne i sownie wynagradza koszt na nabycie gipsu złożone, tenże bowiem połykając amoniak, najposilniejszą część nawozu zwierzęcego, sprzeciwia się ulatnianiu widzialnych i niewidzialnych wyziewów ciągle wywiązujących się i tworzy w połączeniu z niemi substancję stałą, najżyźniejszy nawóz stanowiącą; a oprócz tego przez podobne połączenie tamuje szkodliwy wpływ wyziewów, na oczy zwierząt mianowicie koni, i usuwa przyczyny częstych chorób. Gips nie tylko na bujność

11 S. Chłędziński, *Społwa gipsowe w budownictwie...*, s. 280.

12 E. Petion, *Wapno, cement, gips i zaprawy mularskie*, „Przegląd Techniczny”, X 1878, t. 8, z. 10, s. 215.

13 E. Heiden, *Nauka o nawozach. Statystyka rolnicza*, Warszawa 1874, s. 231–232; A. Śniegocki, *Nawozy główne i pomocnicze w rolnictwie, ich właściwości, wartość i wpływ na urodzajność roli oraz wskazówki przerobu i zużycia materiałów nawozowych*, Warszawa 1896, s. 149.

14 H. Sylwestrzak, *Gips i anhydryt...*, s. 9.

15 „Korrespondent Handlowy, Przemysłowy i Rolniczy”, 15/27 XI 1853, nr 94, s. 2–3.

wegetacji, wszystkich szerokolistnych roślin, jak oto koniczyny, wyki, grochu, rzepaku i.t.p. pomyślny wpływ wywiera, ale nadto i gatunek onych polepsza, konieczną bowiem gipsowaną, widocznie z większą chciwością było spożywać¹⁶.

W przypadku braku surowca na lokalnym rynku lub zbyt drogiego w handlu, rolnik mógł skorzystać z opisywanego w prasie przepisu, belgijskiego chemika, na „fabrykowanie sztucznego gipsu”:

W wielu okolicach nie można użyć gipsu jako nawozu dla oddalenia i kosztów transportu; pan Lebrun, chemik w Belgii, podaje następny przepis zrobienia sztucznego gipsu, który ma być równie skuteczny, jak naturalny, a łatwy i tani do fabrykowania. Do sto funtów wapna, na proszek utłuczonego i powietrzem zlasowanego, dodaje się dziesięć funtów surowej siarki, równie na proszek utłuczonej, którą trzeba dobrze z wapnem mieszać. Po kilku dniach masa ta traci żółtą barwę, a nabiera białej; natenczas trzeba ją lekko kropić wodą, a tak wystawiona na działanie powietrza, przez wciąganie w siebie kwasorodu [tlenu] i wilgoci, tworzy się z niej gips tego samego, jak naturalny składu¹⁷.

Czy faktycznie według tego przepisu powstawał gips? Podstawowa wiedza chemiczna podpowiada, że reakcja wapna gaszonego (wodorotlenku wapnia) w połączeniu z siarką nie zajdzie spontanicznie i bezpośrednio w warunkach domowych. Tlen i woda mogą doprowadzić do reakcji, tworząc jedynie pośrednie związki, np. siarczyny wapnia. Niemniej jednak dziewiętnastowieczny pomysł na wytwarzanie sztucznego gipsu jest bardzo aktualny.

5. POLSKI GIPS

Większość występującego w skorupie ziemskiej gipsu powstała z siarczanu wapnia rozpuszczonego w wodzie morskiej. Jego wytrącanie następuje najczęściej w wyniku parowania, czyli ewaporacji (podobnie jak w przypadku halitu tworzącego złoża soli kamiennej). Procesy te zachodzą zazwyczaj w przybrzeżnych lagunach położonych w strefie gorącego i suchego klimatu¹⁸. Jednak kryzys salinarny, który doprowadził do wytrącenia się soli wielickich i gipsów na Pomorzu, był związany z ochłodzeniem klimatu (warunki powstawania tych złóż opisano w licznych publikacjach¹⁹).

16 „Przegląd Rolniczy, Handlowy i Przemysłowy”, 9/21 IX 1853, nr 75, s. 2.

17 „Korrespondent Handlowy, Przemysłowy i Rolniczy”, 1 V 1850, nr 34, s. 3.

18 H. Sylwestrzak, *Gips i anhydryt...*, s. 4.

19 M. Bąbel, *Facies and depositional environments of the Nida Gypsum deposits (Middle Miocene, Carpathian Foredeep, southern Poland)*, „Geological Quarterly” 1999, t. 43, nr 4, s. 405–428; Tenże, *History of sedimentation of the Nida Gypsum deposits (Middle Miocene, Carpathian Foredeep, southern Poland)*, „Geological Quarterly” 1999, t. 43, nr 4, s. 429–447; tenże, *Depositional environments of a salina-type evaporite basin recorded in the Badenian gypsum facies in the northern Carpathian Foredeep [w:] Evaporites Through Space and Time. Geological Society. Special Publications*, edited by B. C. Shreiber, S. Lugli, M. Bąbel, London 2007, t. 285,

Krajowe złoża naturalnego siarczanu wapnia można podzielić – ze względu na okres, w którym powstały – na dwie zasadnicze grupy: a) złoża permskie na Dolnym Śląsku, w Górach Świętokrzyskich (okolice Radoszyc, Tumlina, Rykoszyna) oraz „czapy anhydrytowo-gipsowe” wysadów solnych w obrębie antyklinorium kujawsko-pomorskiego; b) złoża mioceńskie w rozległym obszarze gipsonośnym w dorzeczu środkowej Nidy (w rejonie północnym: Stawiany – Gartatowice – Borków – Chwałowice – Szaniec i południowym: Bogucice – Gacki – Krzyżanowice – Leszcze – Skorocice – Winiary – Siestawice) oraz w okolicach Skalbmierza i Działoszyc, jak również w rejonie krakowskim, rybnickim, płaskowyżu głubczyckim i na terenie obecnego województwa podkarpackiego²⁰.

Złoża gipsów występujące w dolinie Nidy są jednymi z największych w Europie i występują w dogodnych warunkach geologiczno-górnictwowych. Mają one wychodnie na dużych obszarach, w formie lekko nachylonego i słabo zaburzonego tektonicznie pokładu, odsłaniając się na powierzchni lub maksymalnie pod kilkunastometrowym nadkładem (il. 1). Miąższość serii złożowej waha się w granicach 3–46 m i cechuje się stałą jakością kopaliny²¹. Warto w tym miejscu zacytować opis gipsonośnego krajobrazu Poniidzia z 1884 r.:

O mil pięć od Kielc, począwszy od Pińczowa poczynają się liczne pokłady gipsu, który okolicznym wzgórzom nadaje dziwaczne kształty, to niby podłużnych ogromnych stodół, to znów jakby wysokich okrągłych czapek, co prawdopodobnie pochodzi stąd, że wody łatwo podmywają gips i wywołując podrywanie się pokładu, tworzą już to szczeliny, jak w okolicy Buska, Pińczowa, już to chełmowate formy. Podług dzisiejszych geologów, owo łatwe przenikanie wody przez pokłady gipsu wywołuje tworzenie się siarki [...]²².

Obecnie w Polsce surowiec gipsowy eksploatowany jest odkrywkowo ze złóż „Leszcze” i „Borków – Chwałowice” znajdujących się w gminie Pińczów oraz w niedużych ilościach (systemem podziemnym) ze złoża „Nowy Łąd” w Niwnicach (gm. Lwówek Śląski)²³. Jednak potentatami i najważniejszymi „dostawcami” tego surowca w kraju nie są zakłady górnicze, a elektrownie konwencjonalne, które produkują gips syntetyczny (zwany też gipsem technicznym lub desulfogipsem), pochodzący z odsiarczania spalin metodą mokrą, wapienną. W 2021 r. pozyskano ze złóż krajowych prawie 1 mln t surowca gipsowego²⁴, a z odsiarczania spalin

s. 107–142; A. Kasprzyk, *Sedimentary evolution of Badenian (Middle Miocene) gypsum deposits in the northern Carpathian Foredeep*, „Geological Quarterly” 1999, t. 43, nr 4, s. 449–465.

20 S. Chładzyński, *Spoiva gipsowe w budownictwie...*, s. 22.

21 *Bilans zasobów złóż kopalin w Polsce wg stanu na 31 XII 2023*, Warszawa 2024, s. 89.

22 „Korrespondent Rolniczy, Handlowy i Przemysłowy”, 27 III 1884, nr 13, s. 3.

23 S. Chładzyński, *Spoiva gipsowe w budownictwie...*, s. 29; J. Szlugaj, W. Naworyta, *Analiza zmian podaży gipsu w Polsce w świetle rozwoju odsiarczania spalin w elektrowniach konwencjonalnych*, „Gospodarka Surowcami Mineralnymi” 2015, vol. 31, s. 94.

24 *Bilans zasobów złóż kopalin w Polsce wg stanu na 31 XII 2021*, Warszawa 2022, s. 96.

3,2 mln t gipsu²⁵. Prognozy dotyczące jego produkcji nie są optymistyczne. Można przypuszczać, że w najbliższych kilkunastu latach z systemu elektroenergetycznego wycofana zostanie znaczna część przestarzałych jednostek wytwórczych, a rola węgla kamiennego i brunatnego w gospodarce będzie się stopniowo zmniejszać. Szacuje się, że w konsekwencji tych zmian podaź desulfogipsu całkowite ustanie około 2050 r.²⁶

6. PRZEMYSŁ GIPSOWY NA POMORDZIU

Początki wydobywania i produkcji gipsu na tych terenach sięgają średniowiecza, czego dowodem może być unikatowa romańska płyta posadzkowa („płyta orantów”) znajdująca się w podziemiach gotyckiej kolegiaty w Wiślicy²⁷. Niewiele jednak wiemy o jego eksploatacji i wytwarzaniu zarówno w tamtym okresie, jak i w czasach nowożytnych. Dopiero od XIX w. wzrosło zainteresowanie kamieniem gipsowym i otrzymywanymi z niego produktami. Wtedy zaczęto organizować firmy, aczkolwiek prowadzona przez nie eksploatacja była często incydentalna, a działalność wielu z nich efemeryczna. Wydobywanie płytko zalegającej, miękkiej skały gipsowej było łatwe do wykonania. Urabiano ją ręcznie, a od okresu międzywojennego wykorzystywano ładunki wybuchowe, do których otwory strzałowe drążono dłutami i prętami (po II wojnie światowej wiertarkami pneumatycznymi). Problem był zawsze ten sam – transport surowca przez nadnidziańskie bezdroża. Dowiezienie go do najbliższych ośrodków przetwórczych oraz handlowych było bardzo kosztowne. Spławianie Nidą i dalej Wisłą zawsze obarczone było ryzykiem w oczekiwaniu na odpowiedni stan wody. Gdy w 1885 r. oddano do użytku, przebiegającą przez Jędrzejów, iwangorodzko-dąbrowską linię kolejową, sytuacja znacząco się zmieniła. Pomimo tego, region nadal był zacofany co spowodowane było katastrofalną jakością dróg (a wręcz ich brakiem), w 1915 r. utwardzonych traktów na Kielecczyźnie było zaledwie 70 km²⁸. Ograniczenia, jakie temu towarzyszyły często poruszano w prasie na początku XX w.:

Jak już wyżej powiedziano, dwa głównie siedliska gipsu na całym terenie kieleckim są eksploatowane. Jedno z nich, to okolice nadbrzeżne Wisły i Nidy w obwodzie Korczyna i Wiślicy, skąd galarami kamień surowy spławiany jest do Warszawy. Odległość 7–10 wiorstowa od nadbrzeża Wisły do najbliższej kopalni, zwłaszcza po bocznej, złej drodze, a następnie ciężki i kosztowny spław na galarach po Wiśle, powodują niepomiarnie wysoką cenę kamienia w Warszawie; na miejscu w kopalni łamanie skały kosztuje od 100 pudów kop[iejek] 75 do 1 rubla, i właścicielowi

25 S. Haba, W. Nocuń-Wczelik, *Przyszłość polskich desulfogipsów z odsiarczania spalin metodą moką wapienną w świetle krajowej polityki klimatyczno-energetycznej – przegląd*, „Materiały Ceramiczne” 2021, nr 73, s. 12.

26 B. Radwanek-Bąk, *Ładny gips...*, „Kruszywa” 2022, nr 2, s. 37.

27 A. Tomaszewski, *Z problematyki badań, konserwacji i ekspozycji zabytków w Wiślicy*, „Ochrona Zabytków” 1964, nr 17/2 (65), s. 22; J. Urban, J. Gagol, *Tradycje poszukiwań i wykorzystania surowców mineralnych na Pomordziu*, „Przegląd Geologiczny” 2015, nr 8, s. 478.

28 B. Pokropiński, *Jędrzejowskie koleje wąskotorowe*, Zamość 2012, s. 8.

kamieniołomu 25 kop[iejek], gdy w Warszawie u brzegów Wisły cena za 100 pudów waha się od 11 do 12 rubli. Dawniej spław Wisłą był jedyną drogą, którą gips przedostawał się do Warszawy. Po wybudowaniu kolei dąbrowskiej szala przechylała się na stronę Kielc i Jędrzejowa, gdzie też powstało kilka dużych fabryk, zalewających formalnie rynek warszawski gotowym już produktem. Cena za materiał palony i mielony, która w latach dobrych wynosiła 32 i więcej kopiejek za pud, spadała powoli do 26 kop[iejek] w sprzedaży hurtowej. Fabrykacja gipsu w Warszawie w przyszłości ograniczyć się będzie musiała jedynie do drobnej sprzedaży lub do zużywania gipsu własnego przez zakłady sztukatorskie. Ilość fabryk w Warszawie przed rokiem 1898 wynosiła 7, z tych 3 parowe; w chwili obecnej czynnych jest jedynie 4, z tych jedna parowa. W Jędrzejowie pracują 2 (1 parowa), w Kielcach 1 parowa i poza Kielcami 2 (jedna parowa). Cały handel gipsowy jest bardzo zapuszczony, bez wszelkiej rachuby; dość przytoczyć fakt wielce oryginalny, że w Białymstoku, oddalonym od Warszawy o kilka zaledwie godzin drogi, nie można konkurować z gipsem ryskim, który musi odbyć cztery blisko razy dłuższą drogę koleją. Brak komunikacji kolejowej z kopalniami wyjaśnia ten stan przemysłu naszego. Można mieć nadzieję, że zaprowadzenie kolei, urządzenie możliwie oszczędnych systemów wypalania i.t.p. spowoduje tak wielki wzrost tego przemysłu, że tereny kieleckie staną się miejscem fabrykacji ważnego produktu wywozowego, doskonałego materiału budowlanego, który obecnie do budowl na szerszą skalę zbyt jest jeszcze drogi²⁹.

Otóż co do wykorzystania pokładów gipsu rzecz się tak ma. Gips jest towarem tanim i wymaga łatwości przewozu. Pokłady położone o 9 mil od kolei przez to samo tracą najmniej 3/4 wartości. Są w Kieleckiem pokłady dobrego gipsu tuż przy kolei. O spławianiu gipsu korytem Nidy, a potem Wisłą w stronę Warszawy nie ma co myśleć, choćby dlatego, że konieczność w tych warunkach czekania na dobry stan wody, albo aż rzeki rozpuszczą [zimają], zmuszałoby do trzymania dużych zapasów gdzieś w składach, stąd zaś potrzeba dużego kapitału nakładowego. Ale gdyby Wasz gips posiadał 16 do 18 procentów siarki, wtedy opłaciłoby się wydobywać go dla tej siarki, a gips traktować jako odpadek³⁰.

Dzięki linii kolejowej miasto Jędrzejów stało się centrum przetwórstwa gipsu, aczkolwiek w Kielcach takie zakłady również funkcjonowały. Kłopotliwy dowóz surowca furmankami z kopalń położonych ponad 20 km do stacji kolejowej w Jędrzejowie skończył się, gdy podczas I wojny światowej Austriacy zbudowali sieć kolejek dojazdowych, wąskotorowych, w tym bardzo ważną linię dla przemysłu gipsowego: Jędrzejów – Bogoria – Staszów (przez Motkowice, Hajdaszek, Chmielnik, Raków), która przebiegała w bezpośrednim sąsiedztwie bogatych złóż surowca w Stawianach, Gartatowicach i Sędziejowicach (w 1915 r. jako kolej przyfrontowa, a od 1916 r. jako polowa kolej gospodarcza). Oddanie do użytku w latach 1924–1925 połączenia wąskotorowego od Hajdaszka przez Pińczów do Wiślicy³¹,

29 „Gazeta Rzemieślnicza”, 3 X 1903, nr 40, s. 319.

30 „Zaranie”, 18 I 1912, nr 3, s. 51.

31 B. Pokropiński, *Jędrzejowskie koleje wąskotorowe*, Zamość 2012, s. 43–44.

umożliwiło również transport gipsu z tego obszaru (il. 1). Natomiast uruchomienie w 1953 r. linii kolejowej normalnotorowej od stacji Sitkówka-Nowiny do Buska-Zdroju sprawiło, że rozpoczęto wydobywanie przemysłowe gipsów w Siesławicach, Unikowie oraz ułatwiło ich transport z Gartatowic, Sędziejowic i Stawian (nie było już potrzeby wysyłania surowca przez Jędrzejów, chyba że dostarczano go już wtedy tylko do jedynej fabryki, która tam funkcjonowała). To połączenie kolejowe do Buska-Zdroju powstało ze względu na plany budowy w Gackach zakładu produkcji siarki z gipsu. Jednak po odkryciu w 1955 r. olbrzymich złóż tego pierwiastka w okolicach Piaseczna³² budowę instalacji technologicznej otrzymywania siarki zarzucono, zmieniając profil działalności budowanego zakładu na produkcję gipsu dla budownictwa i uruchamiając go w 1956 r. Zakłady Przemysłu Gipsowego „Dolina Nidy” pozyskiwały kamień gipsowy ze złoża „Gacki-Krzyżanowice”, a po jego wyczerpaniu, od 1983 r., w położonym opodal złożu „Leszcze”. W 1955 r. zakład w Gackach połączono ze stacją PKP w Busku-Zdroju bocznica kolejową, obecnie już zlikwidowaną.

Na omawianym obszarze gipsonośnym znajduje się bardzo dużo pozostałości po większej i mniejszej działalności górniczej, prowadzonej od XIX w. Jednakże nie wszystkie zagłębienia i cylindryczne leje mają antropogeniczne pochodzenie. Wiele z nich powstało w wyniku zjawisk krasowych i są dość powszechne na tym obszarze, tworzą m.in. wypełnione wodą „oczka”³³. Geolog Stanisław Kwiatkowski w swojej książce pt. *Gipsy* zacytował opowieść jednego z gospodarzy z Sędziejowic, który opowiedział mu o niecodziennym i traumatycznym zdarzeniu, jakie miało miejsce w 1953 r.: „Obudził go głośnie wielki huk i wstrząs ziemi. Na środku obejścia przed domem zawałała się ziemia i powstało jezioro o głębokości 4 m i średnicy około 6 m. Po wysłuchaniu tej historii i obejrzeniu jeziora chodziliśmy z pewną nieufnością po *podminowanej ziemi*”³⁴.

*

Poniżej omówiona została działalność firm produkujących gips palony i prowadzących również eksploatację złóż na własne potrzeby oraz przedsiębiorstw górniczych zajmujących się tylko pozyskiwaniem surowca. Ich historia została opisana w kontekście miejscowości lub obszarów, w których znajdowały się kopalnie. Ważne jest zwrócenie uwagi na kilka aspektów funkcjonowania przedsiębiorstw. W większości przypadków grunty były dzierżawione od okolicznych właścicieli. Według prawa górniczego, kopalnię musiał nadzorować sztygar/kierownik

32 E., J. Fijałkowski, *Występowanie gipsów w Górach Świętokrzyskich*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” 1968, nr 5, s. 318–319.

33 J. Flis, *Kras gipsowy w Niecce Nidziańskiej*, „Prace Geograficzne” 1954, nr 1, s. 51; J. Rutkowski, *Gipsy rejonu Stawian i Szańca w świetle interpretacji zdjęć lotniczych*, „Fotointerpretacja w Geografii” 1983, t. VI (16), s. 43–53; J. Urban, A. Chwalik-Borowiec, A. Kasza, *Warunki rozwoju i wiek krasu w gipsach Niecki Soleczej*, „Biuletyn Państwowego Instytutu Geologicznego” 2015, nr 462, s. 142–144.

34 S. Kwiatkowski, *Gipsy*, Warszawa 1970, s. 36.

z uprawnieniami, szczególnie gdy prowadzono wydobywanie przy pomocy ładunków wybuchowych. Jeżeli urabiano skałę ręcznie lub mechanicznie, Okręgowy Urząd Górniczy (dalej: OUG) w Radomiu był bardziej elastyczny i zezwalał na zarządzanie kopalniami osobom bez wykształcenia zawodowego, ale z doświadczeniem zdobytym w przemyśle wydobywczym. Miało to istotne znaczenie, gdyż znalezienie takiego pracownika w terenie znacznie oddalonym od Kielc czy Jędrzejowa nie było łatwe. Dlatego specjaliści z uprawnieniami górniczymi kierowali kilkoma kopalniami na zasadzie „szytygara dojeżdżającego”. Tylko w przypadku niektórych firm ustalenie miejsca wydobywania gipsu nie budzi wątpliwości lub łatwo to skonstruować. Różne przedsiębiorstwa mogły też prowadzić eksploatację w tej samej kopalni, ale w różnym czasie lub wręcz obok siebie. Na koniec należy wspomnieć, że właściciele fabryk lub kopalń dość często tworzyli spółki z innymi przedsiębiorcami, tak więc nie powinno dziwić, że niektóre osoby figurują w zarządach kilku różnych „gipsowych” firm lub są ich współzałożycielami.

7. GARTATOWICE, SĘDZIEJOWICE, STAWIANY, CHWAŁOWICE

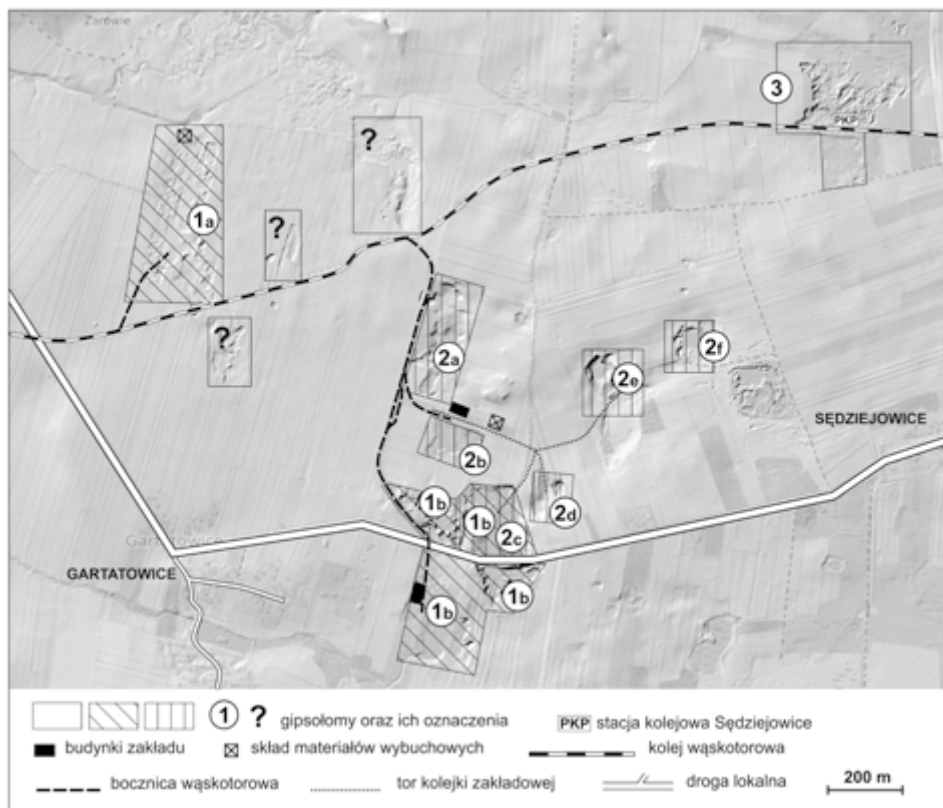
Ze względu na zasobność złóż, przypowierzchniowe ich występowanie oraz najkrótszą odległość do normalnotorowej stacji kolejowej w Jędrzejowie najważniejszymi miejscami eksploatacji gipsu na przełomie XIX i XX w. były wsie Gartatowice (gm. Kije) i Sędziejowice (gm. Chmielnik) oraz w mniejszym stopniu Stawiany (gm. Kije) i Chwałowice (gm. Pińczów)³⁵. Na obszarze tych miejscowości znajduje się wiele wyrobisk górniczych, które funkcjonowały przede wszystkim na potrzeby zakładów gipsowych w Jędrzejowie, Kielcach, Łodzi i Warszawie. W przypadku większych gipsosomów udało się ustalić, które przedsiębiorstwa przetwórcze prowadziły tam eksploatację na swoje potrzeby oraz jakie firmy górnicze tam funkcjonowały. Okoliczni właściciele często również na własną rękę podejmowali się wydobywania surowca, sprzedając go producentom gipsu budowlanego, stąd na tych terenach znajduje się wiele różnych śladów działalności górniczej. Zaprezentowano najważniejsze lokalizacje pozyskiwania kamienia gipsowego w Gartatowicach i Sędziejowicach (il. 4). Z racji bogactwa surowcowego te nadnidziańskie wioski były często opisywane w ogólnopolskich periodykach:

Z powodu śmierci właściciela, są do sprzedania lub zamiany na dom, Dobra Ziemskie Gartatowice, między Pińczowem, Chmielnikiem i Buskiem, a tem samem od szosy wiorst 5 położone... Znakomity dochód czynią dwa młyny mielące gips, którego zbyt jest zapewniony. Dwa stawy zarybione [...]³⁶.

Z Gartatowic w powiecie pińczowskim [...]. Mamy tu kopalnię gipsu. Jest on dwójaki: przezroczysty jak sól, zwany gipsem szklстым, i biały, podobny do kredy, nazywany gipsem białym. Oba te gatunki kopie my na swoich polach. Kupują ten gips od nas kupcy do Kielc i do Jędrzejowa, a stamtąd wysyłają do Warszawy, Lublina, Iwangrodu [Dęblina] i Łodzi, a nawet podobno aż do Odessy i dalej. Wywożą ten gips w kawałkach, albo też mielony, surowy, który służy za nawóz, a szczególnie

35 Wymienione wsie sąsiadują z sobą, ale należą do różnych gmin i powiatów.

36 „Kurjer Warszawski”, 25 X 1871, nr 236, s. 3.



4. Lokalizacja gipsołomów w Gartatowicach i Sędziejowicach na tle mapy z numerycznym modelem rzeźby terenu ALS (źródło: geoportal.gov.pl). Oznaczenia wykonane przez autora na podstawie materiałów źródłowych opisywanych w tekście: 1a–1b – kopalnie Zakładów Przemysłowych „Standard – Gips” w Warszawie (z fabryką z Jędrzejowie)/Jędrzejowskie Zakłady Przemysłu Gipsowego; 2a–2f – Spółdzielnia Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach (2a, 2d, 2f – stare wyrobiska przedwojenne, krótko eksploatowane przez spółdzielnię, tzw. zachodnie, przy którym znajdowała się rampa przeładunkowa i zabudowania zakładu, 2c – wyrobisko tzw. południowe, eksploatowane przez firmę „Standard – Gips” do końca 1965 r., 2e – stare wyrobisko przedwojenne, tzw. północne „Lelasa”); 3 – gipsołomy Machela Kaufmana; ? – brak danych o użytkownikach lub właścicielach.

sieje się w maju na podrosłych koniczynach. Mielą też gips i po wypaleniu w piecach umyślnie na to postawionych. Ten jest mielutki jak najlepsza mąka i służy do wyrobów rzeźbiarskich. W tym roku i w przeszłym z powodu taniości zboża i braku pieniędzy właściciele majątków kupowali bardzo mało gipsu na nawóz, i dużo na tym stracili, bo koniczyna gipsowana jest o wiele lepsza. Jeżeli bez gipsowania zbiera się z morga cztery fury koniczyny, to gipsowanej będzie sześć fur. Mają zatem u nas ludzie zarobki w kopalni, mają także i z furmanek, bo prawie w całej parafii trudnią się odwożeniem gipsu do drogi żelaznej w Jędrzejowie³⁷.

37 „Gazeta Świąteczna”, 27 VI 1897, nr 860, s. 5.

W odległości 10 wiorst od Pińczowa a 3 wiorst od szosy prowadzącej do Kielc i Jędrzejowa leżą wioski Gartatowice, Stawiany, Szar[b]ków i inne na polach, których sterczą skały gipsowe. Obecnie zgłosili się Żydzi, którzy nabywają gips od włościan na kubiki, po cenie dwóch rubli łącznie z wyłamaniem. Gips wyłamany włościanie miejscowi wożą do młynów kieleckiego i jędrzejowskiego. Na wóz wchodzi gipsu od 7 do 8 korcy. Korzec ma wagi funtów 300; od korca za dostawę do jednego z młynów wyżej wspomnianych płacą 30 kop[iejek]. Eksploatacja ta bywa prowadzona w ciągu całego roku. Młyn do mielenia gipsu jest także w Gartatowicach. Mielony gips idzie w głąb kraju i za granicę. Włościanie tutejsi wierzą, że woda tryskająca z tych skał gipsowych ma własność albo zupełnego wyleczenia suchot, albo przyspieszenia zgonu suchotnikowi³⁸.

Z powyższych cytatów dowiadujemy się, że pod koniec XIX w. w Gartatowicach czynne były nawet dwa (rentowne) piece do wypalania gipsu, a surowiec pozyskany z tych terenów był wysyłany nawet poza granice kraju. Transportowano go do stacji w Jędrzejowie i Kielcach furmankami, a w mokre lata składowano i dopiero zimą przewożono saniami³⁹.

7.1. Firmy prowadzone przez rodzinę Wertheimów w Jędrzejowie

Leopold Wertheim i jego spadkobiercy uczestniczyli w tworzeniu dwóch firm: „L. Wertheim” (istniejącej już w 1893 r.) oraz Zakładów Przemysłowych „Leopold” sp. z o.o. w Jędrzejowie (założonej w okresie międzywojennym)⁴⁰. Według wzmianki prasowej w „Kurjerze Polskim” z 1898 r. wiodącym producentem gipsu w Jędrzejowie była firma „Leopold”, która – jak można przypuszczać – należała do Leopolda Wertheima. W tym czasie był on właścicielem firmy „L. Wertheim” i dlatego nazwę „Leopold”, podaną w periodyku, należy potraktować jako błąd lub uproszczenie.

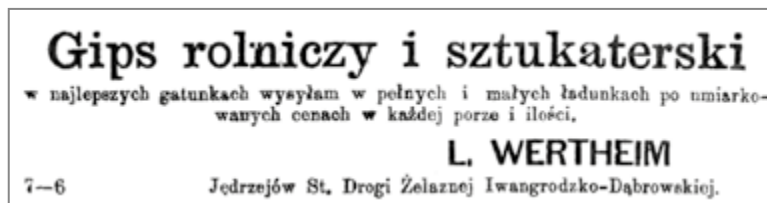
Z Jędrzejowa piszą do nas: W okolicy tutejszej w ciągu lat trzech powstało kilka nowych fabryk gipsu, które eksploatują gips z okolicy Pińczowa. W obecnej chwili najwięcej produkuje gipsu palonego fabryka pod firmą *Leopold*. Z wiosną roku przyszłego powstaje czwarta fabryka, dla której obecnie sprowadzają maszyny z zagranicy. Fabryka ta posiadać ma nowoczesne urządzenia zastosowane do palenia w kawałach i proszku. Oprócz tych główniejszych fabryk, są i inne, ale te produkcję swoją oddają do fabryk większych. Oprócz fabryk gipsu posiadamy odlewnię żelazną na małą skalę [...]⁴¹.

38 „Gazeta Kielecka”, 29 IV/12 V 1901, nr 37, s. 2; „Kurjer Warszawski”, 15 V 1901, nr 134, s. 6.

39 J. Fijałkowski, *Prace polowe*, IX 1954, s. 156, MNKi/Pf/2774.

40 „Obwieszczenie Publiczne. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 22 IX 1923, nr 76, s. 29.

41 „Kurjer Polski”, 12/24 VI 1898, nr 170, s. 2.



5. Reklama firmy „L. Wertheim”. Źródło: „Rolnik i Hodowca”, 21 X/2XI 1893, nr 44, s. 4.

„L. Wertheim”, Jędrzejów

Na podstawie reklamy prasowej wiemy, że firma (zajmująca się wydobywaniem i dystrybucją kamienia gipsowego oraz produkcją gipsu sztukatorskiego) istniała już w 1893 r. i należała wtedy do Leopolda Wertheima (il. 5). Natomiast z dokumentów urzędowych pochodzących z 1914 r. dowiadujemy się, że mieszkańcy Jędrzejowa Mendel Leopoldowicz Wertheim (syn Leopolda) i Dionizy Wasyliwicz Wołkowicz otrzymali zezwolenie na przeprowadzenie kolejki wąskotorowej konnej (o szerokości szyn 750 mm) od kopalni gipsu w Gartatowicach do wsi Kije przez Stawiany i Lipnik, w celu łatwiejszego transportu surowca do zakładu przetwórczego w Jędrzejowie⁴². Prawdopodobnie nie zrealizowali tych planów ze względu na wybuch I wojny światowej. W latach 1922–1931 w korespondencji firmy „L. Wertheim” (il. 6) osobą odpowiedzialną za działalność firmy był Feliks Wertheim⁴³.

Nie wiadomo, w którym miejscu w Gartatowicach znajdowała się kopalnia gipsu użytkowana przez tę firmę. Jej kierownikami byli: Kazimierz Król (od 1922 r.), Michał Sojan z Sędziejowic (1926 r.) i Stanisław Wrona z Chwałowic (1931 r.) – były górnik Kopalni Węgla Kamiennego Miłowice⁴⁴. Firma miała problemy ze strony OUG w Radomiu, gdyż w 1926 r. nie zgłosiła absencji na stanowisku sztygara, a dodatkowo po inspekcji pracownika urzędu w 1925 r. stwierdzono, że wyrobisko było prowadzone w sposób nieprawidłowy i niebezpieczny⁴⁵. Nie wiemy, kiedy firma zakończyła działalność. Znamy dane statystyczne dotyczące wydobywania, zatrudnienia i zużycia materiałów wybuchowych w latach 1930–1931: w ciągu czternastu miesięcy roboczych tego okresu pracowało średnio dwanaście osób, pozyskując 14 585 t surowca gipsowego i zużywając na ten cel 691 kg amonitu⁴⁶.

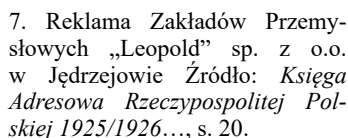
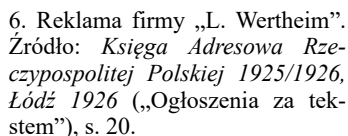
42 APK, Rząd Gubernialny Kielecki, [Zezwolenie mieszkańcom Jędrzejowa Wertheimowi i Wołkowiczowi na przeprowadzenie wąskotorowej kolejki dojazdowej z trakcją konną od wsi Gartatowice przez wsie Stawiany i Lipnik do wsi Kije, pow. pińczowski, dla ułatwienia dowozu kamienia gipsowego do gipsiarni w Jędrzejowie], sygn. 21/31/0/-/6435, k. 1–5.

43 APK, Urząd Wojewódzki Kielecki I (dalej: UWK I), Feliks Wert[h]eim kopalnia gipsu w Gartatowicach gmina Kliszów, pow. pińczowski [przekazane przez Urząd Górniczy Radomiu], sygn. 21/100/0/12/12726, k. 1–68.

44 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12/12726, k. 2, 7, 10, 11, 16, 19.

45 Tamże, k. 7, 10.

46 Tamże, k. 27–63; amonit to rodzaj materiału wybuchowego, którego głównym składnikiem jest azotan amonu (saletra amonowa), pełniący rolę utleniacza.



Powstanie tej firmy musiało być podyktowane tym, iż przedsiębiorstwo rodzinne „L. Wertheim” z niewiadomych przyczyn zaprzestało produkcji gipsu palonego, prowadząc jedynie wydobywanie surowca. Na podstawie „dowodów poszlakowych” można przypuszczać, że Wertheimowie potrzebowali kapitału na remont starego lub budowę nowego pieca i dlatego 29 marca 1923 r. powstała stosowna spółka (il. 7) „w celu prowadzenia fabryki gipsu”. Firmę założyli Mendel i Feliks Wertheimowie z Jędrzejowa oraz Chaim Fajrajzen, Nachman Solarz i Lejbuś Goldberg z Kielc. Kapitał zakładowy wynosił 4 000 000 mkp (marek polskich), podzielony na 20 udziałów, a czas działania spółki był nieograniczony⁴⁷. Surowiec gipsowy był pozyskiwany przez firmę „L. Wertheim” w Gartatowicach i wysyłany do fabryki nowo powstałej spółki.

47 „Obwieszczenie Publiczne. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 22 IX 1923, nr 76, s. 29; „Gazeta Kielecka”, 29 VII 1923, nr 31, s. 4.



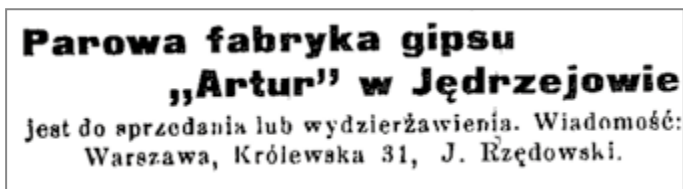
8. Lokalizacja fabryk gipsu w Jędrzejowie, ustalona przez autora na podstawie materiałów źródłowych opisywanych w tekście i umieszczona na tle fragmentu mapy z 1936 r.: 1 – Zakłady Przemysłowe „Standard – Gips”, 2 – Zakłady Przemysłowe „Leopold” sp. z o.o., 3 – Parowa Fabryka Gipsu i Młyn Zbożowy „Renesans”, 4 – Fabryka Gipsu „Polgips” Artur Horowicz, 5 – oznaczenie fabryki gipsu (bez nazwy) na niemieckiej mapie zaboru rosyjskiego z 1915 r. Źródła: Mapa szczegółowa Polski, arkusz Jędrzejów, 1:25 000, 1936; Wojskowy Instytut Wydawniczy, igrek.amzp.pl/11764212 (dostęp: 30 VI 2025 r.); niemiecka mapa zaboru rosyjskiego, 1915, 1:25 000., igrek.amzp.pl/11809933 (dostęp: 30 VI 2025 r.).

z posesją Feliksa Wertheima, a od południa z torem kolejki wąskotorowej (posejsja Mendla Wertheima oznaczona jest w opisywanym miejscu na planie z 1933 r., sporządzonym na potrzeby budowy fabryki firmy „Standard – Gips”⁴⁸). W opisie przedmiotu licytacji z 1934 r. znajdują się również dane na temat infrastruktury zakładu:

[...] a mianowicie: a) gipsiarni nieczynnej, murowanej z cegły, krytej papą z całkowitym urządzeniem, t.j. dwoma kotłami do wypalania gipsu, gryzakiem, dwoma kamieniami do mielenia, cylindrów, kotła parowego, szajby transmisji i lokomobili *Lan[z]* i przybudowanymi do niej pomieszczeniami również z cegły, krytym i papą: na lokomobile, gryzak i skład; b) szopy na kamień bez ścian na słupach drewnianych, krytej papą; c) szopy z desek na węgiel, przybudowanej do gipsiarni i d) parkanu z desek z dwu stron⁴⁹.

48 APK, UWK I, Zatwierdzenie projektów przemysłowych Zakłady Przemysłowe „Standard – Gips” Sp. Akc. w Warszawie. Fabryka Gipsu w Jędrzejowie, sygn. 21/100/0/12/13199, k. 2.

49 „Obwieszczenie Publiczne. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 10 III 1934, nr 20 s. 8–9.



9. Reklama Parowej Fabryki Gipsu „Artur” w Jędrzejowie. Źródło: „Gazeta Kielecka”, 28 XI 1906, nr 94, s. 4.



10. Nagłówek papieru firmowego Jędrzejowskiej Fabryki Gipsu „Polgips” sp. z o.o., 1930 r. Źródło: APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12/12729, k. 24.

W tym czasie firma była już tylko w posiadaniu Chaima Fajrajzena, Nachmama Solarza i Lejbusia Goldberga. Czy jej upadłość była spowodowana wycofaniem się ze spółki Wertheimów, właścicieli kopalni gipsu w Gartatowicach? Tego nie wiemy. Licytacja miała rozpocząć się od sumy 7000 zł na rzecz kilkunastu wierzycieli prywatnych oraz instytucjonalnych w celu pokrycia należności w kwocie 15 598 zł.

7.2. Firmy prowadzone przez Artura Horowicza:

Parowa Fabryka Gipsu „Artur” w Jędrzejowie

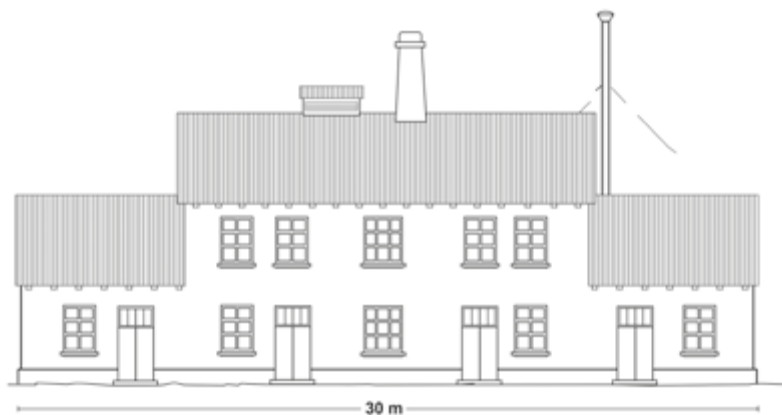
Jędrzejowska Fabryka Gipsu „Polgips” sp. z o.o. z siedzibą w Jędrzejowie/Warszawie

Fabryka Gipsu „Polgips” Artur Horowicz Jędrzejów

Najważniejszą osobą z punktu widzenia organizacyjnego w wyżej wymienionych firmach był Artur (Aron) Horowicz z Jędrzejowa. Pozostałe osoby opisywane w dalszej części tekstu to przede wszystkim wspólnicy kapitałowi. Po raz pierwszy o działalności Horowicza dowiadujemy się z ogłoszenia w „Gazecie Kieleckiej” z 1906 r., w którym przedsiębiorca oferuje sprzedaż lub wdzierżawienie Parowej Fabryki Gipsu „Artur” w Jędrzejowie⁵⁰ (il. 9). Od tego czasu nie mamy o nim żadnych informacji, aż do 1923 r. Dopiero pojawia się on jako wspólnik firmy Jędrzejowska Fabryka Gipsu „Polgips” sp. z o.o. z siedzibą w Jędrzejowie (il. 10), założonej 27 czerwca 1923 r. Był jedyną osobą z Jędrzejowa w spółce, pozostali

⁵⁰ „Gazeta Kielecka”, 28 XI 1906, nr 94, s. 4.

to warszawscy przedsiębiorcy: Chaim Lurie, Eli vel Feliks Silbercwajg, Leon Silbercwajg i Mieczysław Silbercwajg. Kapitał zakładowy wynosił 5 000 000 mkp podzielony na 50 udziałów po 100 000 mkp każdy. Wspólnicy posiadali równą ilość udziałów, a zarządzającym fabryką został wybrany Horowicz⁵¹. 10 kwietnia 1926 r. nastąpiły zasadnicze zmiany. Siedzibę spółki przeniesiono do Warszawy, wspólnikami byli już tylko Horowicz i Mieczysław Silbercwajg, a czas jej trwania zaplanowano do stycznia 1929 r.⁵² Najwyraźniej nie dotrwała ona do 1929 r., gdyż Horowicz założył w 1928 r. (wpis do rejestru handlowego z 26 kwietnia) własną firmę pod nazwą Fabryka Gipsu „Polgips” Artur Horowicz Jędrzejów⁵³. Eksploatację kamienia gipsowego rozpoczął w Gartatowicach 10 listopada 1926 r., a pierwszym sztygarem na kopalni był Franciszek Marchwicki⁵⁴. W lipcu 1927 r. funkcję tę objął Marian Szulc z Kielc (absolwent Państwowej Szkoły Górniczej w Wieliczce), a od maja 1930 r. Franciszek Gawłowski z Gartatowic⁵⁵. Nie znamy faktów z działalności fabryki, ale wiemy, gdzie była zlokalizowana w Jędrzejowie i jak wyglądała, na podstawie zatwierdzonego planu budowy z 1922 r.⁵⁶ (il. 8 pkt 4, il. 11).



11. Elewacja budynku zakładu produkcji gipsu firmy Artura Horowicza w Jędrzejowie, według planu budowy z 1922 r. [odrys z oryginału]. Źródło: APK, UWK I, sygn. 21/100/0/14/17591.

- 51 APK, Sąd Okręgowy w Kielcach (dalej: SOK), Akta Firmy: Jędrzejowska Fabryka Gipsu „Polgips” w Jędrzejowie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sygn. 21/146/0/-/8670, k. 6–8; „Gazeta Kielecka”, 20 I 1924, nr 3, s. 4.
- 52 „Obwieszczenie Publiczne. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 14 I 1926, nr 65, s. 40.
- 53 „Obwieszczenie Publiczne. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 09 VI 1928, nr 46, s. 42.
- 54 APK, UWK I, Jędrzejowska Fabryka Gipsu „Polgips” sp. ogr. odp. Kopalnia Gipsu w Gartatowicach, gm. Kliszów pow. pińczowski [przekazane przez Urząd Górniczy Radomiu], sygn. 21/100/0/12/12729, k. 2.
- 55 Tamże, k. 10, 13.
- 56 APK, UWK I, Jędrzejów m-to Fabryka gipsu, Projekt fabryki gipsu Artura Horowicza w Jędrzejowie, sygn. 21/100/0/14/17591.

Dysponujemy danymi dotyczącymi wydobycia surowca i zużycia materiałów wybuchowych w latach 1930–1931: w ciągu piętnastu miesięcy roboczych tego okresu pracowało średnio pięć osób, wydobywając 4410 t kamienia gipsowego i zużywając na ten cel 649 kg amonitu⁵⁷.

7.3. „Renesans”, fabryka gipsu

Parowa Fabryka Gipsu i Młyn Zbożowy „Renesans” w Jędrzejowie

Pierwszą wzmianką o firmie, jaką udało się odnaleźć, jest ogłoszenie w księdze adresowej z 1911 r. „*Renesans*, fabryka gipsu. wł. Greicer i Friedman. adr. Jędrzejów”⁵⁸. Od 30 kwietnia 1918 r. przedsiębiorstwo funkcjonowało jako Fabryka Gipsu i Młyn Parowy „Renesans” z siedzibą w Jędrzejowie, której nazwę zmieniono (w 1923?) na Parowa Fabryka Gipsu i Młyn Zbożowy „Renesans”. Jego właścicielami byli: Mojżesz Fiszel Brauner, Szlama Dutkiewicz i Boruch Manela z Jędrzejowa oraz Chaskiel Bryczkowski z Kielc. Według wpisu do rejestru handlowego (z 31 lipca 1923 r.) firma zajmowała się produkcją gipsu, przemiałem zboża i handlem. Spółka została zawarta na czas nieograniczony⁵⁹ (il. 12, 13).

5 czerwca 1920 r. właściciele wystosowali prośbę do OUG w Radomiu o zezwolenie na wydobycie kamienia gipsowego w Sędziejowcach⁶⁰. Zarządcą kopalni został Karol Wajda (z pow. miechowskiego, którego kompetencje górnicze poświadczili właściciele Zakładów Wapiennych Tokarnia, Rychter i Förster), a w 1922 r. Franciszek Lichwała⁶¹. Jak wynika z dokumentów z 1922 r., firma zamawiała klepki do produkcji beczek (cztery wagony, transport z Konieczpola), które służyły do przechowywania wypalonego gipsu budowlanego⁶². W listopadzie 1926 r. uruchomiono kopalnię we wsi Stawiany, na północny zachód od Sędziejowic, którą zarządzał Franciszek Marchwicki⁶³, a od lipca 1927 r. Marian Szulc z Kielc. Zgodę na wydobycie z OUG w Radomiu uzyskano do 31 grudnia 1927 r.⁶⁴ Kierownictwo kopalń

57 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12/12729, k. 18–48.

58 *Przemysł Fabryczny w Królestwie Polskim*, Warszawa 1911, s. 3041–3053.

59 „Obwieszczenie Publiczne. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 1 XII 1923, nr 96a, s. 55.

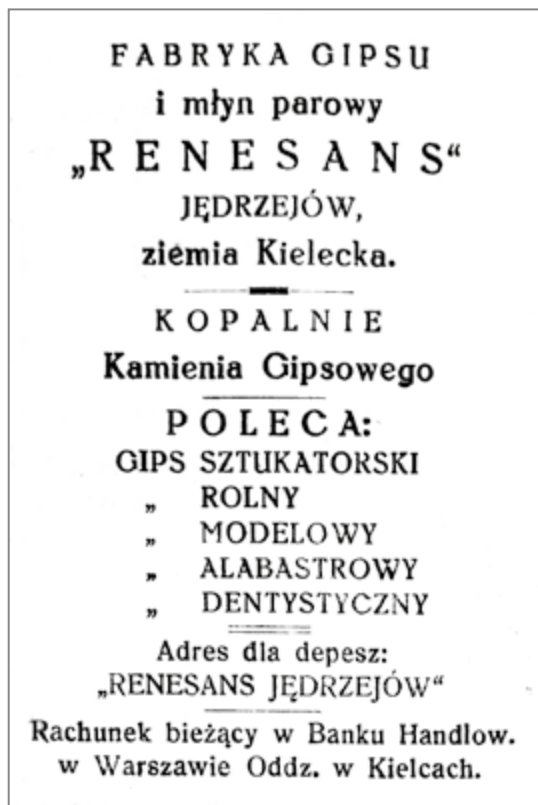
60 APK, UWK I, „Fabryka gipsu „Renesans” w Jędrzejowie. 1. Kopalnie gipsu w Stawianach gm. Kliszów, pow. pińczowski. 2. Kop. gipsu w Sędziejowicach, gm. Chmielnik, pow. stopnickim, sygn. 21/100/0/12/12724, k. 2.

61 Tamże, k. 3, 6, 7.

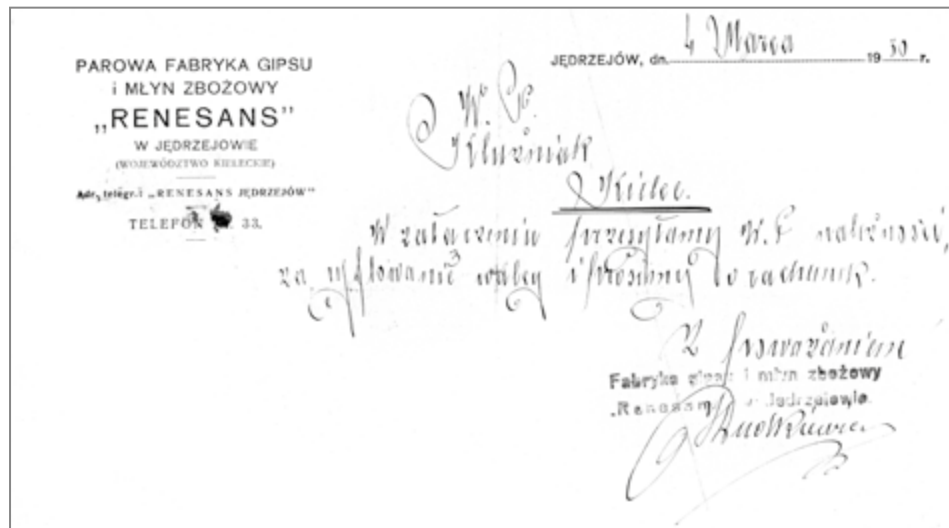
62 APK, UWK I, [Akta dotyczące] Fabryki Gipsu i Młyna Parowego „Renesans” w Jędrzejowie, sygn. 21/100/0/12/12142, k. 16.

63 Marchwicki pracował dla wielu kopalń: w Suchowoli gm. Chmielnik (Chaima Blanka), Celinach gm. Maleszowa (Jonasa Straucha), Wierzbii gm. Drugnia (Ignacego Długosza), dla Machela Kaufmana, Artura Horowicza (Polgips), fabryki „Renesans” oraz Spółki Budowlanej Pomijałski i Basiński w Pińczowie. Jednak musiał on z wszystkich zrezygnować, gdyż w 1927 r. objął kierownictwo w kopalni rudy żelaza „Parczew” (pow. opoczyński) należącej do Spółki Akcyjnej Zakładów Ostrowieckich, APK, UWK I, Sprawy górnicze. Kopalnie Gipsu, w powiecie pińczowskim [przekazane przez Urząd Górniczy Radomiu], sygn. 21/100/0/12/12725, k. 31, 36, 38; Szulc otrzymał propozycję z OUG w Radomiu, aby przejął części firm Marchwickiego, tamże, k. 25.

64 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12/12724, k. 13, 14, 16, 22.



12. Nagłówek papieru firmowego Fabryki Gipsu i Młyna Parowego „Renesans”, 1923 r. Źródło: APK, UWK I, sygn. 12724, k. 11.



13. Pismo z Parowej Fabryki Gipsu i Młyna Zbożowego „Renesans” w Jędrzejowie do Romana Kluźniaka, właściciela firmy Warsztaty Mechaniczne i Odlewnia Metali sp. z o.o. w Kielcach, w sprawie zapłaty za ryflowanie walców do młyna zbożowego, 4 III 1930 r. Źródło: zbiory Jacka Mętraka z Kielc.

w Sędziejowicach i Stawianach objął 14 maja 1930 r. Franciszek Lichwała⁶⁵. Dane dotyczące wydobywania surowca w obu kopalniach i zużycia materiałów wybuchowych z lat 1930–1931 były następujące – w ciągu siedemnastu miesięcy roboczych tego okresu pracowało średnio sześć osób, wydobywając 6015 t kamienia gipsowego i zużywając na ten cel 623 kg amonitu⁶⁶.

W 1932 r. przedsiębiorstwo funkcjonowało z tą zmianą, że w zarządzie po zmarłym Mojżeszu Fiszu Braunerze zasiadł jego syn Izrael Brauner⁶⁷. Interesujący jest epizod w historii tej firmy, który miał miejsce w 1929 r. Komornik rewiru pierwszego w Kielcach ogłosił publiczną licytację dóbr ziemskich Sędziejowice, należących do Mojżesza Braunera, Jenty Manela, Szlamy Dutkiewicza (współwłaściciele firmy „Renesans”) oraz Berka, Lejbusia, Majera i Machela Kaufmanów (ten ostatni posiadał własne kopalnie gipsu w Sędziejowicach, które będą opisane w dalszej części artykułu). Majątek był licytowany ze względu na spłatę 31 500 zł długu wobec nieznanego nam bliżej Tobiasza Meryna. Zapewne spłacono wierzytelności bez większych problemów, gdyż firma „Renesans”, jak również kopalnie Kaufmana funkcjonowały co najmniej do 1932 r. Informacja przetargowa zawierała wiele interesujących danych na temat licytowanego majątku. Opisuje lokalizację kopalni gipsu Kaufmana oraz znajdujące się na działce „Dwór Sędziejowice” zabudowania i m.in. „[...] zwaliska po zburzonej gipsiarni murowanej z kamienia i cegły, na tych zwaliskach stoi tylko komin fabryczny murowany z cegły”⁶⁸.

Wiemy, gdzie zlokalizowana była fabryka firmy „Renesans” w Jędrzejowie (il. 8 pkt 3) i jak wyglądała, na podstawie zatwierdzonego planu budowy z 1926 r.⁶⁹ (il. 14).

7.4. Dobra Sędziejowice i Kopalnia Kamieni Gipsowych „M. Kaufman”

Machela Kaufmana poznaliśmy powyżej przy opisie firmy „Renesans”, bowiem był on, wraz ze współnikami, współwłaścicielem tego przedsiębiorstwa i dóbr ziemskich w Sędziejowicach. Od 1 lutego 1923 r. przedsiębiorstwo Kaufmana (75%) oraz fabryka „Renesans” (25%) miały spółkę na wydobywaniu gipsu w tamtejszych kopalniach⁷⁰. Można przypuszczać, że Kaufman prowadził (na własnych gruntach) działalność górniczą jeszcze przed 1923 r. Lokalizacja kopalni jest

65 Tamże, k. 25.

66 Tamże, k. 26–64.

67 „Gazeta Kielecka”, 11 VIII 1932, nr 62, s. 4.

68 „Obwieszczenie Publiczne. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 5 XII 1928, nr 97, s. 20–21.

69 APK, UWK I, Jędrzejów m-to pow. jędrzejowski – fabryka gips Projekt rozbudowy kotłowni fabryki gipsu i młyna „Renesans” w Jędrzejowie, sygn. 21/100/0/14/18057, k. 1. Lokalizacja fabryki w tym miejscu wskazana jest też na planie miasta z 1940 r. (wyd. niemieckie, 1:5000), andreo-via.pl/mapy/item/386-a5040 (dostęp: 10 VII 2025 r.). Inną (błędą) lokalizację opisuje w książce K. Ślusarek. *Jędrzejów w latach 1795–1918. Portret miasta i jej mieszkańców*, Jędrzejów 2014, s. 131.

70 APK, UWK I, Machel Kaufman, kopalnia gipsu w Sędziejowicach, gm. Chmielnik, pow. stopnicki, sygn. 21/100/0/12730, k. 3–4.



14. Elewacja budynku Parowej Fabryki Gipsu i Młyna Zbożowego „Renesans” w Jędrzejowie, według planu budowy z 1926 r. [odrys z oryginału]. Źródło: APK, UWK I, sygn. 21/100/0/14/18057.



15. Nagłówek papieru firmowego kopalni kamieni gipsowych Machela Kaufmana, 1929 r. Źródło: APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12730, k. 38.



16. Fotografia pozostałości pogórnich (porośniętych roślinnością) kopalni kamienia gipsowego Machela Kaufmana i budynku stacji kolejki wąskotorowej PKP w Sędziejowicach, fot. P. Król, 2025 r.

bezsprzeczna i określona w nagłówku papieru firmowego „przy stacji wąsko-torowej” w Sędziejowicach⁷¹ (il. 4 pkt 3, il. 15). Do dziś w tym miejscu znajduje się murowany, powojenny, budynek stacyjny⁷² (il. 16), za którym (po stronie północnej) znajdują się pozostałości dużych wyrobisk. Po stronie południowej (przed budynkiem), nieco później, również rozpoczęto wydobywanie, ale w mniejszym zakresie – tak więc stacja i linia kolejowa sąsiadowały z gipsołomami z obu stron. Kierownikami/sztygarami kopalni byli: od marca 1923 r. Franciszek Lichwała, od sierpnia 1925 r. Franciszek Marchwicki, od sierpnia 1927 r. Marian Szulc z Kielc, od lipca 1928 r. Ferdynand Konieczny, a od października 1928 r. Franciszek Gawłowski⁷³. Z końcem 1928 r. o pracę na tym stanowisku starał się Kazimierz Obora, który notabene chciał w 1923 r. uruchomić własną kopalnię w Gartatowicach. Jak widać rotacja zarządców górniczych była dość duża. W korespondencjach z OUG w Radomiu, które dopuszczały do pracy kierowników kopalń, zauważa się rzetelność w ocenie kandydatów do zajmowania tego odpowiedzialnego stanowiska – np. Kazimierz Obora, który bardzo starał się o tę posadę, otrzymał taką odpowiedź:

Okręgowy Urząd Górniczy oświadcza, że na odpowiedzialnego kierownika kopalni gipsu M. Kaufmana w Sędziejowicach zaakceptować Pana nie może, gdyż nie posiada Pan po temu potrzebnych kwalifikacji. Wystarczy, że w podaniu swoim mówi Pan o używaniu wybuchowych dynamitowych /?!/ naboń. To jedno jest już dostatecznym dowodem, że z materiałami wybuchowymi obeznany Pan nie jest i nie odróżnia nawet amonitu względnie miedziankitu od nitroglicerynowego preparatu, jakim jest dynamit⁷⁴.

Urzednicy w Radomiu byli bardzo krytyczni nawet w przypadku kompetencji samego właściciela firmy, gdyż nakazali Kaufmanowi wybudować składzik materiałów wybuchowych oraz upominali go raz za razem w sprawie właściwego prowadzenia kopalni⁷⁵. W piśmie z 16 lipca 1928 r. do sztygara Koniecznego, napisano, aby szybko wprowadził plan naprawczy:

[...] by rabunkowo i niebezpiecznie prowadzona uprzednio kopalnia była doprowadzona do należytego stanu i stale nadal prawidłowo eksploatowana. Klucz do składu materiałów wybuchowych winien znajdować się w żadnym razie nie u Kaufmana /który potrafi wraz z takimi materiałami przechowywać jednocześnie w składzie kartofle/, a tylko u Pana⁷⁶.

71 Tamże, k. 27.

72 Zabytek nieruchomy techniki transportowej wpisany do rejestru zabytków woj. świętokrzyskiego – Jędrzejowska Kolej Dojazdowa (wąskotorowa), 1915–1930, nr rej.: A-1185/1-5 z 20 II 1995.

73 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12730, k. 7, 12, 14, 9, 17, 18, 23, 24, 28.

74 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12/12725, k. 26, 30.

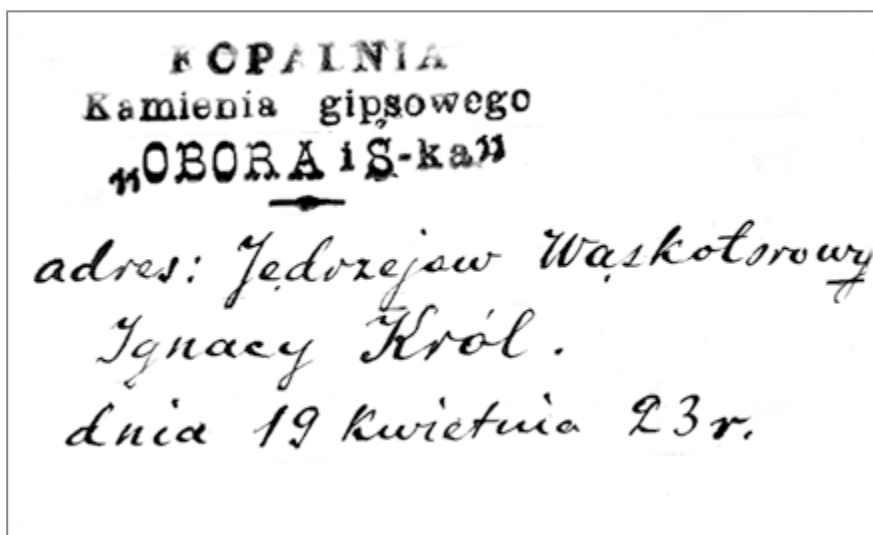
75 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12730, k. 12, 13.

76 Tamże, k. 18.

Kaufman jednak nie miał szczęścia do sztygarów, co może wynikać z oferowanych warunków pracy, gdyż wcześniej wymieniony Franciszek Gawłowski nagle (1 maja 1929 r.) zrezygnował z pracy, przechodząc do konkurencyjnej kopalni firmy Fabryka Gipsu „Polgips” Artur Horowicz Jędrzejów, zlokalizowanej w Gartatowicach. Jednak OUG w Radomiu nakazał mu pracę do 1 czerwca, aby Kaufman mógł znaleźć zastępcę na tym stanowisku⁷⁷. Od czerwca 1929 r. strażowym, a od maja 1930 r. kierownikiem kopalni został Franciszek Olesiak⁷⁸. Dane dotyczące wydobywania z lat 1930–1931: w ciągu dziesięciu miesięcy roboczych tego okresu pracowały średnio trzy osoby, wydobywając 940 t kamienia gipsowego i zużywając ten cel 31 kg amonitu⁷⁹. Ostatnią odnaniezoną informacją o firmie Kaufmana jest notka w Przewodniku Gospodarczym Województw: Kieleckiego, Krakowskiego i Śląskiego z 1938 r.⁸⁰

7.5. Kopalnia Kamienia Gipsowego „Obora i S-ka”

Kazimierz Obora 15 kwietnia 1923 r. poinformował OUG w Radomiu o nabyciu morgi ziemi w Gartatowicach z zamiarem eksploatacji kamienia gipsowego i dostarczania surowca do fabryk cementu lub gipsu (il. 17). Administrowanie kopalni miał prowadzić Ignacy Król z Jędrzejowa, a roboty nadzorować Stanisław Sikorski z Kielc, zatrudniony wcześniej jako sztygar w kamieniołomach wapienia



17. Pieczęć firmowa Kopalni Kamienia Gipsowego „Obora i s-ka”, 1923 r. Źródło: APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12/12725, k. 22.

77 Tamże, k. 34–36.

78 Tamże, k. 55, 56, 58.

79 Tamże, k. 60–88.

80 *Przewodnik Gospodarczy Województw: Kieleckiego, Krakowskiego i Śląskiego*, Sosnowiec 1938, s. 37.

„Czarnowskie Góry” w Kielcach. Niestety, plany okazały się daremne, gdyż 9 sierpnia 1923 r. firma została zlikwidowana ze względu na brak zgody kolei państwowych na doprowadzenie do gipsołomu bocznicy kolejowej. Jak wiemy z opisu poprzedniego przedsiębiorstwa, Obora starał się w 1928 r. o pracę u Kaufmana, ale z negatywnym skutkiem⁸¹.

7.6. „Sędziejowice”. Kopalnia Gipsu, Oskar Plaeschke (Fabryka Gipsu „Sędziejowice”, Oskar Plaeschke)

Oskar Plaeschke był łódzkim przedsiębiorcą, który produkował gips modelowy, sztukatorski, murarski i rolniczy. Firmę założył w Łodzi w 1878 r.⁸² Według informacji z 1904 r. (il. 18), wytwarzał również „stiuki, wykonywał roboty cementowe, tynkowanie, rzeźby, ściany gipsowe i cementowe” oraz sprzedawał gips w ładunkach wagonowych (750 pudów) ze stacji w Jędrzejowie⁸³. W łódzkiej fabryce (w 1907 r.) zatrudniał 50 robotników, funkcjonował tam silnik parowy o mocy 20 „koni” [HP – koni parowych], a obrót roczny firmy wyniósł 80 000 rubli⁸⁴. Z informacji w księgach adresowych i reklamach można wywnioskować, że Plaeschke posiadał własne kopalnie w Sędziejowicach. Nie ma jednak pewności czy tylko kupował surowiec gipsowy, mając umowę z lokalną firmą, czy faktycznie dzierżawił lub był współwłaścicielem kopalni. Niewątpliwie gips przetwarzała jego fabryka w Łodzi, a ostatnie informacje dotyczące wydobycia gipsu w Sędziejowicach pojawiają się jeszcze w księdze adresowej z 1929 r.⁸⁵

7.7. Zjednoczone Kopalnie Gipsu w Jędrzejowie sp. z o.o. (Zjednoczone Fabryki Gipsu)⁸⁶

Jędrzejowscy producenci gipsu – firmy „Polgips” i „Renesans” utworzyły spółkę, której celem było „[...] ulepszanie produkcji, uzgodnienia sprzedaży i eksportu kamienia gipsowego, wydzierżawianie innych kopalń, jak również wykonywanie i rozdział napływających zamówień, inkasowanie należności”. Rozpoczęła ona działalność 8 stycznia 1930 r. z kapitałem zakładowym 3000 zł, podzielonym na sześć udziałów po 500 zł (il. 19). W zarządzie zasiadali: Feliks Wertheim, Szlama

81 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12/12725, k. 18–24.

82 *Przemysł Fabryczny w Królestwie Polskim...*, s. 3041–3053, 3026–3040.

83 *Księga Adresowa Królestwa Polskiego na rok 1904*, Warszawa 1905, s. 6, 194.

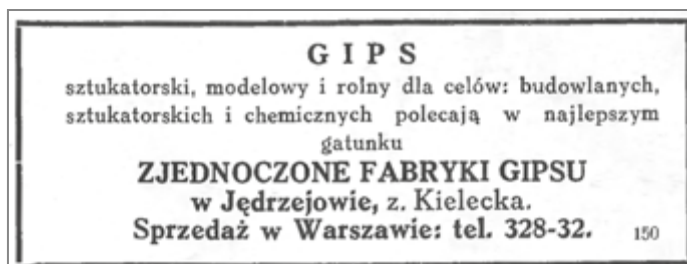
84 *Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskim*, Warszawa 1907, s. 1167–1177.

85 *Księga Adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem): dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa za rok 1929*, Warszawa 1930, s. 281.

86 W dokumentach urzędowych i sądowych firma wymieniana jest jako Zjednoczone Kopalnie Gipsu lub Zjednoczone Fabryki Gipsu (być może nastąpiła zmiana nazwy, ale nie odnaleziono takiej informacji).



18. Reklama sędziejowickiej kopalni gipsu Oskara Plaeschke. Źródło: *Księga Adresowa Królestwa Polskiego na rok 1904*, Warszawa 1905 („Dopełnienie”), s. 6.



19. Reklama firmy Zjednoczone Fabryki Gipsu (Zjednoczone Kopalnie Gipsu) w Jędrzejowie. Źródło: „Gazeta Przemysłowo-Rzemieślnicza”, 28 VIII 1929, nr 16, s. 10.



20. Pieczęć firmowa kopalni gipsu w Stawianach, 1923 r. Źródło: APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12/12725, k. 11.

Dutkiewicz, Aron Horowicz, Berk Weksler. Czas trwania spółki określono na trzy lata z automatycznym przedłużeniem⁸⁷. Jednak już 24 stycznia 1931 r. powstało „biuro podziałowe” spółki, która po roku działalności rozpoczęła likwidację⁸⁸.

Powstanie tej firmy było zapewne pragmatycznym krokiem w stronę ograniczenia konkurencji, stabilności zysków i osiągnięcie pozycji, w której miałyby pełną kontrolę nad rynkiem oraz zapewnienie sobie monopolu. Pięć lat później ta idea odrodziła się i ponownie „Polgips” oraz „Renesans”, wspólnie z firmą „Standard – Gips” z Jędrzejowa (która opisana będzie w dalszej części tekstu), zawarły umowę dotyczącą produkcji i sprzedaży gipsu – czyli właściwie utworzyły syndykat⁸⁹.

7.8. „Stawiany”. Kopalnia Gipsu

O eksploatacji surowca w Stawianach nie ma zbyt wielu informacji źródłowych i dlatego na początku zacytujemy opis z 1860 r. dotyczący produkcji ozdób gipsowych:

Wiadomo, iż w Sto[p]nickim, po obu stronach Nidy około Buska, Skorocic, Wiślicy, Raclawic, tudzież przy Chmielniku, Proszowicach i wielu innych miejscach, rozciągają się obszerne pokłady rozmaitych odmian gipsu, z którego to jednak materiału kraj nasz bardzo mało korzysta. Konsumuje go pewną ilość rolnictwo do posypywania roślin pastewnych i groszkowych; w tym celu tłuczony jest na proszek albo w stępach domowym sposobem, albo w młynach urządzonych na sposób fabryczny [...]. Jedyne wyroby z gipsu krajowego widzieliśmy w Stawianach, powiecie Sto[p]nickim, między Nidą a Chmielnikiem, gdzie miejscowi rolnicy w chwilach wolnych od pracy, lepią z gipsu ławki, blaty do stolików, sztukatorskie ozdoby i inne drobne wyroby, nieodznaczające się kształtem i smakiem; [z]byt na nie bardzo mały⁹⁰.

Pierwsze udokumentowane informacje dotyczące działalności górniczej w Stawianach pochodzą z maja 1922 r., kiedy to powstała stosowna spółka „Stawiany”. Kopalnia Gipsu (il. 20), rozpoczynając wydobywanie surowca na gruncie własnym. W jej skład weszli: Tadeusz Ordon-Turczyński, Jan Krynicki, Kazimierz Kolbe, Aleksander Rusicki⁹¹. Pierwszy z wymienionych, po przeprowadzonym szkoleniu przez naczelnika OUG w Radomiu, przejął kierownictwo kopalni⁹². W czerwcu strzałowym został Ignacy Brejda z Hajdaszka, a na magazyn materiałów wybuchowych został zaadaptowany budynek w majątku Kliszów, 50 m od zabudowań mieszkalnych⁹³. Jeszcze w grudniu 1922 r. Ordon-Turczyński prze-

87 „Gazeta Kielecka”, 9 II 1930, nr 12, s. 4.

88 „Obwieszczenie Publiczne. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 28 II 1931, nr 17a, s. 2.

89 *Rocznik – Informator Przemysłu, Handlu, Finansów, Rolnictwa i Rzemiosła Codziennej Gazety Handlowej na rok 1935*, Warszawa 1935, s. 45.

90 „Kronika Krajowa i Zagraniczna”, 29 IX/11 X 1860, nr 268, s. 3.

91 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12/12725, k. 8, 13.

92 Tamże, k. 14.

93 Tamże, k. 17.

dał swoją część kopalni (nieznanemu z imienia) Horodyńskiemu z Lipnika⁹⁴. Od stycznia 1923 r. kierownikiem był górnik Jan Kudła. Wiemy, że od listopada 1926 r. eksploatację kamienia gipsowego w Stawianach (nie wiadomo, w którym miejscu) prowadziła też firma „Renesans”.

7.9. Fabryka Portland Cement „Grodziec”

14 grudnia 1921 r. Fabryka Portland Cement „Grodziec” (Grodziec to obecnie dzielnica Będzina) wydzierzała od włościan wsi Gartatowice kopalnię gipsu, którą uruchomiono 25 kwietnia 1922 r. Szytgarem został Stanisław Przyłęcki, wychowanek Szkoły Górniczej w Dąbrowie⁹⁵. Założycielem pierwszej w Polsce fabryki cementu i właścicielem majątku w Grodźcu był Jan Ciechanowski (1796–1884). Zapewne jego fabryka potrzebowała znacznych ilości gipsu, który – jak już wiemy – był regulatorem szybkości wiązania cementu, i stąd uruchomienie własnej kopalni. Stanisław Ciechanowski, syn Jana, wydzierzał, a w 1925 r. sprzedał cementownię koncernowi belgijskiemu Solvay⁹⁶ i być może dlatego z dniem 1 lipca 1925 r. Przyłęcki zrezygnował z funkcji kierownika kopalni⁹⁷. Dalszych losów działalności tej firmy na Pomordziu nie znamy.

7.10. Fabryka Gipsu i Młyn Parowy w Kijach – W. Sitarski i I. Kahne

Niewiele wiemy o firmie, ale została ona wpisana do rejestru handlowego Sądu Okręgowego w Kielcach 11 marca 1924 r. Spółka została zawiązana pomiędzy Wincentym Sitarskim, zamieszkałym w Kijach, i Izydorem Kahnem z Kielc na dwa lata w celu „eksploatacji fabryki gipsu i młyna oraz sprzedaży wyprodukowanych towarów”. Siedziba firmy mieściła się w Kielcach przy ul. Starowarszawskiej 34⁹⁸.

7.11. Zakłady Przemysłowe „Standard – Gips”, Spółka Akcyjna, Warszawa/Lwów

Jędrzejowskie Zakłady Przemysłu Gipsowego w Jędrzejowie

Przedsiębiorstwo zostało utworzone 20 września 1932 r. w Warszawie. Podstawowym celem spółki były eksploatacja gipsu w kopalniach własnych lub dzierżawionych i jego przeróbka. Kapitał zakładowy wynosił 300 000 zł, podzielony był na 3 000 akcji na okaziciela. Członkami pierwszego zarządu (po utworzeniu spółki) byli: Edmund Dutlinger, inż. Zygmunt Fenigstein, Ignacy Jan Szper z Warszawy⁹⁹. Firma w 1933 r. wybudowała w Jędrzejowie dużą

94 Tamże, k. 12.

95 Tamże, k. 1, 3.

96 M. Skowron, *Historia powstania pierwszej polskiej fabryki cementu portlandzkiego w Grodźcu [m. Będzin]*, „Cement” 2001, nr 4, s. 157–160.

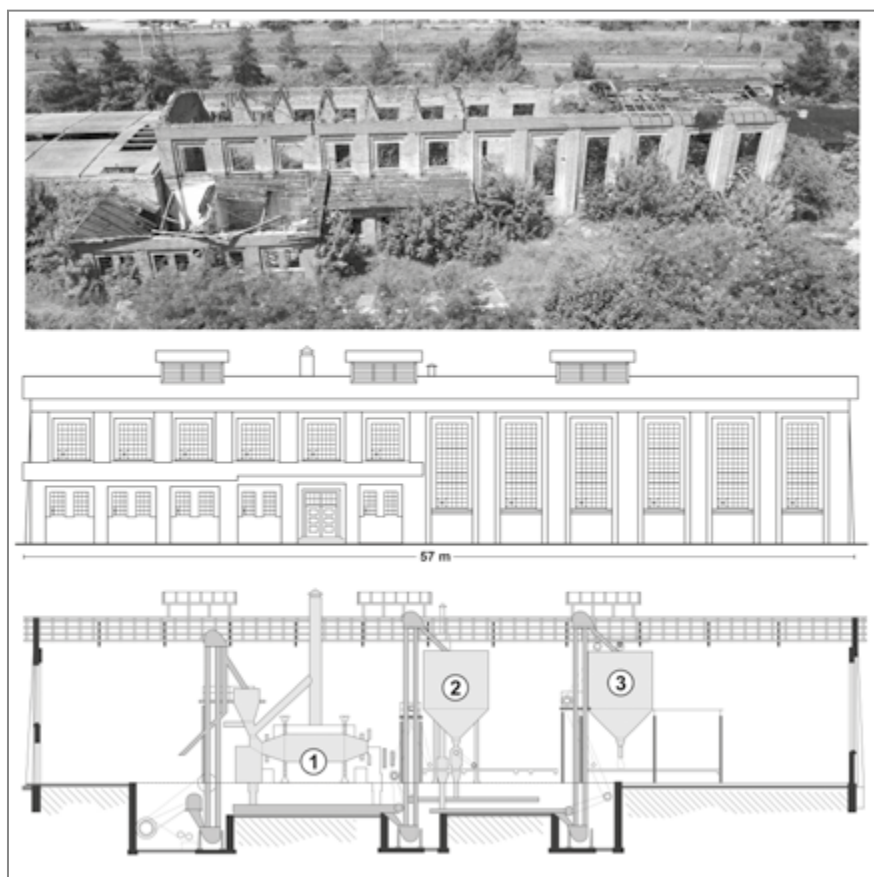
97 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12/12725, k. 5.

98 „Obwieszczenie Publiczne. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 2 IV 1924, nr 35, s. 21; „Gazeta Kielecka”, 23 III 1924, nr 12, s. 4.

99 „Obwieszczenie Publiczne. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 14 I 1933, nr 4a, s. 32.



21. Reklama Zakładów Przemysłowych „Standard – Gips”, S.A. w Warszawie. Źródło: „Architektura i Budownictwo” 1933, nr 5, s. 41.



22. Fotografia obecnego stanu ruin budynku jędrzejowskiej fabryki gipsu Zakładów Przemysłowych „Standard – Gips” S.A. w Warszawie (po upaństwowieniu Jędrzejowskich Zakładów Przemysłu Gipsowego), fot. P. Król, 2025 r. Elewacja budynku i usytuowanie urządzeń produkcyjnych na przekroju podłużnym (z oznaczeniami autora: 1 – piec obrotowy, 2 – młyn do mielenia gipsu palonego, 3 – zbiornik zasypowy), według planów budowy z 1933 r. [odrys z oryginałów]. Źródło: APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12/13199.

nowoczesną fabrykę gipsu¹⁰⁰, znajdującą się na północ od stacji PKP, której ruiny stoją do dziś (il. 8 pkt 1, il. 21, 22). W ogłoszeniu reklamowym w „Roczniku Polskiego Przemysłu...” z 1933 r. informowała o zakładzie w Jędrzejowie dysponującym lokomobilą o mocy 210/290 HP [koni parowych] i silnikiem elektrycznym¹⁰¹. Była to bardzo nowoczesna fabryka, w której funkcjonowały piece obrotowe („rotacyjne”)¹⁰² (il. 22). Odbiorcy byli informowani o produkcji gipsu palonego: sztukatorskiego, modelowego, formierskiego i alabastrowego oraz, zastrzeżonych patentem, gipsowych płyt budowlanych „STANDARD”¹⁰³. Oprócz produktu spółka zastrzegła również swój logotyp¹⁰⁴. 19 czerwca 1934 r. siedziba firmy została przeniesiona do Lwowa¹⁰⁵. W okresie II wojny światowej, w 1942 r., fabryka i jej kopalnie gipsu w Gartatowicach zostały formalnie przejęte przez władze okupacyjne¹⁰⁶. Spółka nadal funkcjonowała, o czym świadczy uczestnictwo w Radomskich Targach Jesiennych w dniach 9–13 października 1940 r., plan fabryki z 1940 r. oraz walne zgromadzenie akcjonariuszy, które odbyło się we Lwowie 31 lipca 1943 r.¹⁰⁷

Po zakończeniu wojny, w 1947 r., zakład funkcjonował pod zarządem państwowym Ministerstwa Odbudowy. Znamy dane dotyczące produkcji od stycznia do kwietnia 1947 r. – wyprodukowano wtedy łącznie 1147 t gipsu palonego, sztukatorskiego i modelowego oraz wydobyto 1099,15 t surowca gipsowego do sprzedaży, przy średnim zatrudnieniu 57 osób¹⁰⁸. Na podstawie dekretu z 3 stycznia 1947 r. o tworzeniu przedsiębiorstw państwowych jędrzejowska fabryka „Standard – Gips” została włączona do nowo utworzonego państwowego przedsiębiorstwa Centralnego Zarządu Wytwórni Materiałów Budowlanych¹⁰⁹, a od 31 maja 1948 r. została przejęta przez Zakłady Prefabrykacji Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych¹¹⁰. Co najmniej od 1951 r. znamy ją pod nazwą Jędrzejowskie Zakłady Przemysłu Gipsowego w Jędrzejowie¹¹¹.

100 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12/13199.

101 „Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu 1934”, Warszawa 1933, s. 2619–2627.

102 „Przegląd Budowlany” 1933, z. 6, [reklama – wew. strona tylnej okładki].

103 „Kurjer Warszawski”, 16 V 1933, nr 134, s. 1; „Wiadomości Urzędu Patentowego”, Warszawa 31 XII 1932, z. 12, s. 747.

104 „Wiadomości Urzędu Patentowego”, Warszawa 31 III 1933, z. 3, s. 150.

105 „Monitor Polski”, 8 II 1934, nr 31, s. 4; „Kurjer Warszawski”, 8 II 1934, nr 38, s. 16; „Monitor Polski”, 5 X 1934, nr 229, s. 4.

106 APK, SOK, Akta firmy: Zakłady przemysłowe Standard Gips Spółka Akcyjna w Jędrzejowie, sygn. 21/146/0/-/10094, k. 13.

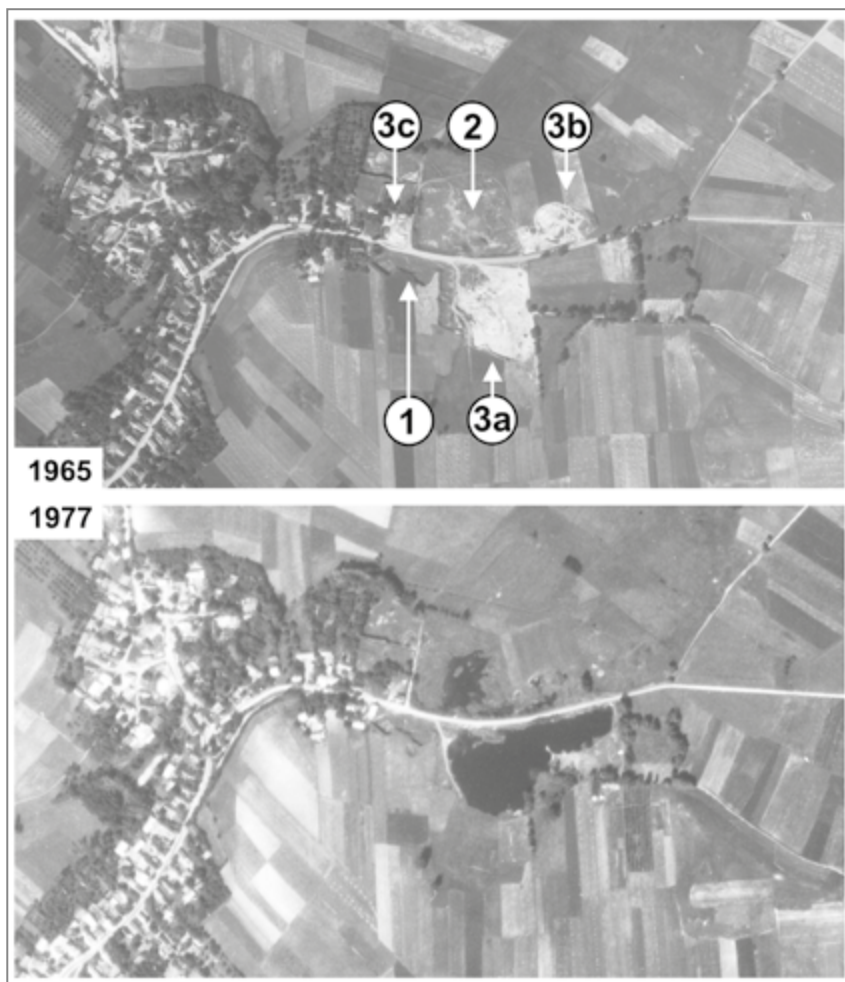
107 „Amtlicher Anzeiger für das Generalgouvernement. Dziennik Urzędowy dla Generalnego Gubernatorstwa” 9 VII 1943, nr 55, s. 1425; APK, Akta miasta Jędrzejowa, Plan sytuacyjny fabryki „Standard – Gips” w Jędrzejowie, sygn. 21/1657/0/3.4/486; „Nowy Czas”, [Jędrzejów] 11 X 1940, nr 99, s. 1.

108 APK, UWK II, Sprawozdania z produkcji i stanu zatrudnienia Zakładów Przemysłowych „Standard – Gips” w Jędrzejowie, sygn. 21/305/0/2985, k. 1–28.

109 „Monitor Polski”, 30 VIII 1947, nr 113 s. 3.

110 „Monitor Polski”, 15 VI 1948, nr 55 s. 4.

111 Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego w Warszawie (dalej: PKPG), Zakłady Przemysłu Gipsowego w Jędrzejowie. Kamieniołom w Gartatowicach. Paszport produkcyjno-techniczny za 1951 r., sygn. 2/274/0/57.4/12451, k. 1.



23. Zdjęcia lotnicze wsi Stawiany z 8 sierpnia 1965 r. i 30 sierpnia 1977 r., gipsołomy oznaczone przez autora (1965 r.): 1 – z okresu międzywojennego, 2 – użytkowane przed II wojną światową przez Zakłady Przemysłowe „Standard Gips” w Warszawie, 3a i 3b – prowadzone od 1951 r. do lat siedemdziesiątych XX w. przez Spółdzielnię Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach (3c – lokalizacja budynku administracyjnego, kuźni, magazynu materiałów pędnych i kompresorowni). Źródła: J. Fijałkowski, *Prace polowe*, XVIII, 1956, s. 90, MNKi/Pf/2783; SPKM, Mapa robót górniczych gipsołomu „Stawiany” 1:1000, 8 XI 1967; geoportal.org.pl, ZDJ_1965_B/W_4_2601_478379, ZDJ_1977_B/W_14_3174_478887.

Interesującą kwestią jest, gdzie „Standard – Gips” pozyskiwał kamień gipsowy. Wiemy, że do II wojny światowej firma okazjonalnie użytkowała wyrobisko w Stawianach¹¹² (il. 23 pkt 2) oraz dzierżawiła grunty pod działalność górniczą w Gartatowicach przy głównej linii jędrzejowskiej kolei wąskotorowej, na rozległym terenie sięgającym aż do granicy z wsią Stawiany, gdzie zbudowano dREW-

¹¹² J. Fijałkowski, *Prace polowe*, XVIII, 1956, s. 90, MNKi/Pf/2783.

niane baraki socjalne oraz murowany skład materiałów wybuchowych¹¹³ (il. 4 pkt 1a). Prowadzono również eksploatację na wschód od wsi Gartatowice (przy drodze do Sędziejowic), łącząc te wyrobiska z głównym szklakiem kolejki ponadkilometrowej długości, boczną (il. 4 pkt 1b)¹¹⁴. W 1934 r. dzierżawiono 13,02 ha gruntów, a w 1951 r. 14,7 ha¹¹⁵. W powojennych źródłach archiwalnych znajdują się niejednoznaczne informacje na temat kopalń oraz ich infrastruktury. W opisach nie zawsze wiadomo, która lokalizacja jest opisywana. Gipsołomy były słabo wyposażone. W 1952 r. nie było elektryczności, otwory strzałowe wiercono ręcznie, a jedynym urządzeniem mechanicznym była pompa wirnikowa do odwadniania wyrobisk, napędzana silnikiem spalinowym. Na stanie znajdowało się dwadzieścia wózków (koleb) o pojemności 0,75 m³, które do rampy przeładunkowej ciągnęły konie¹¹⁶. Wydobyte surowca powoli wzrastało: 1948 r. – 3683 t, 1949 r. – 10 738 t, 1950 r. – 17 894 t. W gipsołomach pracowało (rok/liczba osób): 1945/19, 1947/29, 1948/21, 1949/27, 1950/30 (10 – skalników, 7 – ładowaczy, 5 – wiertaczy, 3 – kopaczy do zdejmowania nadkładu, 2 – robotników torowych, 2 – strzałowych, 1 – brygadzi-sta)¹¹⁷. Dopiero w 1953 r. wykorzystywano kompresor przewoźny i pracowały już 54 osoby¹¹⁸. Na podstawie zdjęć lotniczych z 1965 r. (zob. il. 33) widać, że do końca działalności firma prowadziła intensywne prace wydobywcze już tylko w wyrobiskach na wschód od wsi Gartatowice, przy drodze do Sędziejowic (il. 4 pkt 1b). W 1961 r. podejmowano tam próby zakupu sąsiadujących z kopalnią gruntów, w niektórych przypadkach doprowadzając do ich przymusowego wywłaszczenia na cele górnicze¹¹⁹.

Zasoby surowca już się wyczerpywały i dlatego Przedsiębiorstwo Geologiczne w Krakowie, na zlecenie Zjednoczenia Przemysłu Wapienniczego i Gipsowego, w ramach poszukiwania rezerw surowcowych, planowało wykonanie dokumentacji złoża gipsów w Gartatowicach. W wyniku realizacji tego programu nieoczekiwanie udokumentowano w 1959 r., oddalone 2,5 km na południe, bogate złożo „Borków-Chwałowice”, które pierwotnie miało być przeznaczone do eksploatacji przez jędrzejowskie przedsiębiorstwo w ilości 40 000 t kamienia gipsowego rocznie¹²⁰.

113 AAN, PKPG, sygn. 2/274/0/57.4/12451, k. 4–18, 49. Budynek składu materiałów wybuchowych jest doskonale widoczny na mapie lotniczej z 1965 r., geoportal.gov.pl (ZDJ_1965_B/W_4_2601_478379).

114 Omawiane gipsołomy (il. 4 pkt 1a–b) zaznaczone są na mapie niemieckiej z 1944 r. Deutsches Reich (Gen. Gov.) 1:50 000, arkusz Chmielnik, igrek.amzp.pl/11799933 (dostęp: 10 VII 2025 r.).

115 AAN, PKPG, sygn. 2/274/0/57.4/12451, k. 4.

116 Tamże, k. 44.

117 Tamże, k. 24–37.

118 AAN, PKPG, Jędrzejowskie Zakłady Przemysłu Gipsowego. Kamieniołom w Gartatowicach. Paszport produkcyjno-techniczny za 1953 r. Aktualizacja, sygn. 2/274/0/57.4/12452, k. 2–3.

119 APK, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach, Wywłaszczenie nieruchomości położonej w Sędziejowicach pow. Chmielnik, Zakłady Przemysłu Gipsowego Jędrzejów, sygn. 21/309/0/24/1288, k. 78.

120 Archiwum Zakładowe Spółdzielni Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach (dalej: SPKM), H. Szczęśniak, Koreferat do dokumentacji geologicznej złoża gipsów mioceńskich – Gartatowice, Warszawa 11 VII 1963, k. 1.

Jak dziś wiadomo, w Chwałowicach przy kopalni zbudowano nowy zakład przeróbki, który funkcjonuje do dziś, i zapewne plany jego uruchomienia doprowadziły do likwidacji fabryki gipsu w Jędrzejowie – czyli przejęcia jej 23 grudnia 1965 r. przez Zakłady Gipsowe „Dolina Nidy” w Gackach¹²¹. W październiku 1966 r.¹²² powstała inicjatywa, aby nieczynne gartatowickie gipsołomy jędrzejowskiej fabryki (będące już wtedy w gestii Kombinatu Gipsowo-Kredowego w Gackach – Zakłady Gipsowe „Dolina Nidy”¹²³), zostały przekazane odpłatnie Spółdzielni Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach, która w ich sąsiedztwie prowadziła jeszcze wydobywanie.

7.12. Spółdzielnia Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach

Przedsiębiorstwo zostało założone 18 stycznia 1951 r. w Chmielniku i do dziś funkcjonuje. Założycielami spółdzielni byli: Wiktor Kwitczenko, Wawrzyniec Stępień, Maria Młodecka¹²⁴. Podczas swojej wieloletniej działalności firma prowadziła eksploatację w 46 miejscach na Kielecczyźnie i zatrudniała łącznie 490 pracowników¹²⁵. Od lat pięćdziesiątych do siedemdziesiątych XX w. prowadziła na dużą skalę wydobywanie surowca gipsowego w Gartatowicach, Stawianach (gm. Kije), Sędziejowicach (gm. Chmielnik), Unikowie, Chwałowicach (gm. Pińczów), Siesławicach (gm. Busko), Wiślicy, Gorzysławicach, Łatanicach (gm. Wiślica) i Staszowie¹²⁶. Ważna część produkcji (od 1953 r.) była wysyłana za granicę poprzez Centralę Exportowo-Importową Wytworów Przemysłu Mineralnego „Minex” w Warszawie do Szwecji, Norwegii, Danii, Niemiec, Węgier, Czechosłowacji, a nawet Urugwaju¹²⁷. Możliwe to było dzięki eksploatacji gipsów selenitowych, tzw. szklicowych o wysokiej czystości, nawet do 98,03% zawartości dwuwodnego siarczanu wapnia¹²⁸ (w latach sześćdziesiątych XX w. dopuszczalna wartość nie mogła być mniejsza niż 95%). Jedynym utrudnieniem było zachowanie wysokich standardów dotyczących granulacji surowca ręcznie przesiewanego na sitach, tzw. rafach,

121 „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych”, Warszawa 28 II 1966, nr 2, poz. 6–10, s. 9.

122 SPKM, pismo Prezydium WRN w Kielcach Wojewódzkiej Komisji Planowania Przestrzennego do SPKM, 11 X 1966 r., [k. nlb].

123 SPKM, Plan likwidacji kopalni „Gartatowice”, [1979], zał. nr 2 (Mapa sytuacyjno-wysokościowa, 1:1000).

124 SPKM, Księga pamiątkowa (1951–1975), k. 1.

125 S.E. Kędzior, *Spółdzielczość pracy Kielecczyzny...*, s. 37.

126 Jerzy Fijałkowski pisze, że w latach 1955–1958 spółdzielnia eksploatowała kamień gipsowy w Radzikowie (obecnie dzielnica Staszowa), dowożąc urobek kolejką wąskotorową do Szczucina, gdzie przeładowywany był na wagony normalnotorowe; kierownikiem zakładu był Tadeusz Wojtaszek. J. Fijałkowski, *Opowieści staszowskie i sandomierskie*, Staszów 1999, s. 24; S.E. Kędzior, *Spółdzielczość pracy Kielecczyzny...*, s. 39, 40.

127 S.E. Kędzior, *Spółdzielczość pracy Kielecczyzny...*, s. 38; SPKM, Księga pamiątkowa (1951–1975), k. 4–5. SPKM, Zamówienie (4500 t) 115/2024/Z-G/E (Czechosłowacja), MINEX, z dn. 20 XII 1961; SPKM, Zamówienie (5 t) 115/2032/2-W/W (Węgry), MINEX, z dn. 24 I 1962; SPKM, Zamówienie (40 000 t) 115/2032/2-W/W (Szwecja), MINEX, z dn. 21 II 1962, [k. nlb].

128 SPKM, Analiza chemiczna surowców i produktów pochodzenia mineralnego (kamień gipsowy, Gartatowice), Centralny Inspektorat Standaryzacji Ministerstwa Handlu Zagranicznego, 30 IV 1962 r., [k. nlb].

które znajdują się na licznych prezentowanych fotografiach gipsołomów eksploatowanych przez spółdzielnię. Przestrzeganie wysokich norm nadzorował Centralny Inspektorat Standaryzacji z ramienia Ministerstwa Handlu Zagranicznego. W laboratoriach w Gdyni badano skład chemiczny, a inspektorzy w terenie sprawdzali jakość granulacji, która mieściła się w różnych przedziałach, np. 1–4 cm¹²⁹, 20–30 cm¹³⁰. Wydobycie kamienia gipsowego niewiele odbiegało od tego w okresie międzywojennym, odbywało się prymitywnymi metodami, kilofami, łopatami, a do transportu na bocznicę PKP wykorzystywano furmanki, później już rozbudowaną siecią taboru kolejowego. W księdze pamiątkowej firmy w 1953 r. zanotowano: „pierwszym pracownikiem *utrzymania ruchu*, ostrzenie narzędzi jak kilofów, łomów i łopat – był pracownik kuźni, ob. Iwański Stanisław – kowal”¹³¹. W latach 1957–1960 pozyskano 60 000 t kamienia gipsowego na eksport¹³², a w całym okresie działalności średnio 30 000 t rocznie¹³³. Wydaje się niewiarygodne, że tak niewielka spółdzielnia realizowała zamówienia zagraniczne przy tak niskim poziomie zaawansowania technologicznego produkcji. Wycofała się ze sprzedaży eksportowej dopiero w 1974 r.¹³⁴ Niewątpliwie kluczem do sukcesu były świetnej jakości gipsy z Pomorza. Uruchomienie w 1956 r. dużego i zmechanizowanego kombinatu w Gackach, który produkował gips budowlany, nie było konkurencją dla Spółdzielni Pracy „Kopaliny Mineralne”, gdyż realizacja zleceń zagranicznych była możliwa – paradoksalnie – tylko dzięki pracy ręcznej (selektywnej), mogącej sprostać wysokim wymaganiom eksportowym. Troska o pielęgnowanie kontaktów zagranicznych była tak duża, że warto tu zacytować wspomnienia Eugeniusza Kędziora, byłego pracownika firmy:

Spółdzielnia posiadała biuro w Kielcach przy ul. Wspólnej 5, później przy ul. Planty 7. Ta siedziba biurowa była wyjątkowo niekorzystna dla spółdzielni, szczególnie przy kontaktach związanych z eksportem surowców mineralnych do krajów zachodnich, z powodu epizodu pogromu Żydów w tym budynku. Po wykonanej nadbudowie piętra w budynku przy ul. Wspólnej 5, ponownie przeniesiono lokum biura [...] ¹³⁵.

Pierwszym uruchomionym gipsołomem (w 1951 r.) było wyrobisko w Stawianach¹³⁶. Spółdzielnia w większości prowadziła wydobycie w miejscach, w których już w okresie międzywojennym podejmowano prace górnicze. Do dziś, po obydwu stronach drogi Stawiany – Samostrzałów, znajdują się wyraźnie ślady

129 SPKM, Księga pamiątkowa (1951–1975), k. 11–12.

130 Informacja od Jana Kłosowskiego – kierownika działu mechaniczno-elektrycznego Spółdzielni Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach, 14 VII 2025.

131 SPKM, Księga pamiątkowa (1951–1975), k. 3–4.

132 Tamże, k. 11.

133 SPKM, Plan likwidacji kopalni gipsu „Gartatowice”, 1975 r., k. 3.

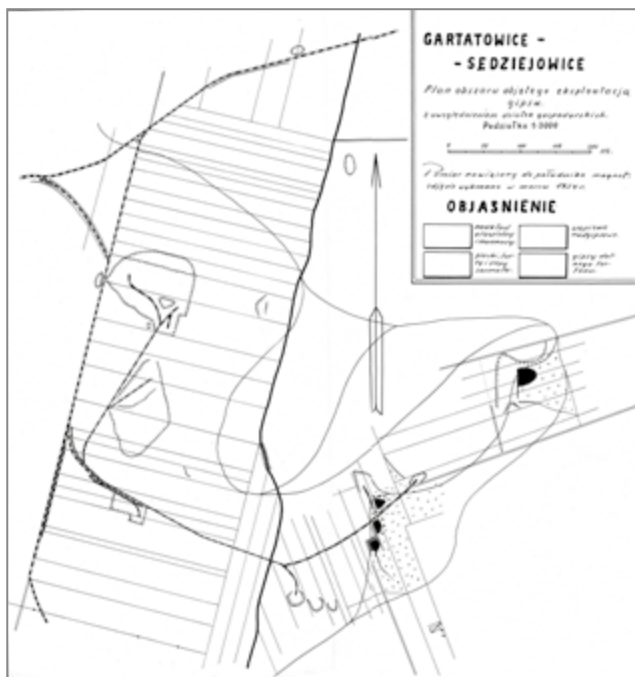
134 Tamże, k. 3.

135 S.E. Kędzior, *Spółdzielczość pracy Kielecczyzny...*, s. 38.

136 SPKM, Księga pamiątkowa (1951–1975), k. 10.



24. Fotografie gipsołomu w Stawianach prowadzonego przez Spółdzielnię Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach (zob. il. 23, pkt 3a), fot. Zbigniew Rubinowski, około 1970 r. Źródło: zbiory autora.



25. Odręcznie wykonana mapka obszaru Gartatowice i Sędziejowice z gipsołomami użytkowanymi w 1954 r. przez Spółdzielnię Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach. Źródło: SPKM, mapy Gartatowice, oprac. J. Fijałkowski.

eksploatacji, powstałe w różnym czasie i pozostawione przez różne firmy. Wiemy, że przedsiębiorstwo użytkowało teren głównie po południowej stronie drogi, doprowadzając do powstania dużego wyrobiska (il. 23 pkt 3a, il. 24), które dziś zalane jest wodą, zarybione, tworzące ładne miejsce rekreacyjne dla mieszkańców i turystów. Po stronie północnej utworzono zwałowisko, prowadząc obok niego niewielką eksploatację (il. 23 pkt 3b) oraz umiejscowiono budynek administracyjny, kuźnię, magazyn materiałów pędnych i kompresorownię (il. 23 pkt 3c).

W 1967 r. wykupiono grunty i rozszerzono prace górnicze dalej na wschód¹³⁷, jednakże nie trwały one długo, gdyż na fotografii z 1977 r. (il. 23), wyrobiska są już porośnięte roślinnością i wypełnione wodą.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że 1 kwietnia 1976 r. zarządzeniem nr 18 Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Cementowego, Wapienniczego i Gipsowego w Sosnowcu powołano Zakład Gipsowy „Stawiany” w budowie z siedzibą w Szarbkowie, który podlegał pod Kombinat Gipsowo-Kredowy w Gackach¹³⁸. Nazwa zakładu „Stawiany” była dość niefortunna, gdyż dotyczyła

137 SPKM, Mapa robót górniczych gipsołomu „Stawiany” 1:1000, 8 XI 1967.

138 APK, Zakłady Przemysłu Gipsowego „Dolina Nidy” w Gackach, Zakład Gipsowy „Stawiany” – sprawozdanie finansowe za 1976 r., sygn. 21/3160/0/-/127, k. 26; „Echo Dnia”, 22 XII 1976, nr 288, s. 1–2.

otwarcia nowej fabryki gipsu, którą znamy dziś jako RIGIPS Saint-Gobain, użytkującej złożę „Borków-Chwałowice” – oddalonej 5 km na południe od opisywanej tu wsi Stawiany w gm. Kije.

Kolejne tereny, w których spółdzielnia pozyskiwała kamień gipsowy, znajdowały się na pograniczu wsi Gartatowice i Sędziejowice. W tym przypadku dość dobrze został udokumentowany obszar prac górniczych. Rozpoczęcie wydobywania nastąpiło niedługo po uruchomieniu kopalni w Stawianach w 1951 r. Rozmieszczenie poszczególnych wyrobisk zaznaczono na ilustracji (il. 4 pkt 2a–2f, il. 25). Znajdowały się one w niewielkim oddaleniu (około 200 m) na północ od obecnej szosy Gartatowice – Sędziejowice (il. 26–32) – ówczesnie była tam droga polna, ale nie miała w całości takiego samego przebiegu jak obecna asfaltowa (por. il. 33), do której przylegały z obydwu stron wyrobiska firmy „Standard – Gips”, jak już wiemy przekształconej przed 1952 r. w Jędrzejowskie Zakłady Przemysłu Gipsowego. Spółdzielnia skorzystała z bocznic kolejki wąskotorowej biegnącej do kopalni jędrzejowskiej firmy¹³⁹, wykonując odgałęzienie doprowadzające tor do swojego zakładu. Ponadto w tym miejscu rozbudowano bocznicę o dwa tory boczne, w tym rozrządowy o długości ponad 121 m. Zbudowano rampę przeładunkową¹⁴⁰, na której surowiec przesypywano z wózków (koleb) kolejki zakładowej na wagony linii wąskotorowej. Oprócz rampy znajdowały się tam również drewniane budynki: kuźnia, magazyn, świetlica, biuro, kuchnia oraz murowany skład materiałów wybuchowych¹⁴¹ (il. 4, il. 34). Kierownikiem zakładu był Władysław Gocoł¹⁴². Uruchomienie kopalni było dużym wyzwaniem, gdyż wymagało podpisania z właścicielami gruntów wielu umów dzierżawnych lub kupna – sprzedaży, 28 umów (1962 r.) w przypadku Gartatowice i Sędziejowice¹⁴³. Często też pojawiały się problemy z nieuregulowanymi prawami własności wśród rolników i konfliktami rodzinnymi, co opóźniało przejście terenu; czasem konieczne było wywłaszczenie gruntów. Aby szybko identyfikować wyrobiska lub ściany wyrobisk, nadawano im nazwy od właściciela pola.

Zdjęcia lotnicze z 1965 r. i 1977 r. doskonale pokazują miejsca aktywności górniczej w tych latach (il. 33, por. il. 4). W 1966 r. przejęto do eksploatacji prawdopodobnie tylko jedno z wyrobisk (po północnej stronie drogi Gartatowice – Sędziejowice) byłych Jędrzejowskich Zakładów Przemysłu Gipsowego, które w tym czasie było w już gestii Kombinatoru Gipsowo-Kredowego w Gackach (il. 4 pkt 2c).

139 SPKM, Plan sytuacyjny bocznic Spółdzielni Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach, odgałęziającej się w km 0.+429 od bocznic Jędrzejowskich Zakładów Przemysłu Gipsowego na szlaku Stawiany Pińczowskie – Chmielnik w km 28,631, 1: 1000, [bd], około 1953 r.

140 SPKM, Gartatowice. Rampa przeładunkowa, 1:100 [plan sytuacyjny], opr. S. Borek, J. Fijałkowski, 1 X 1959.

141 SPKM, Punkt eksploatacyjny Gartatowice, 1:1000 [szkic sytuacyjny], opr. J. Fijałkowski, Z. Strzelbicki, 13 III 1954, ostatnia modyfikacja 9 VIII 1960.

142 S.E. Kędzior, *Spółdzielczość pracy Kielecczyzny...*, s. 39.

143 SPKM, Szczegółowy plan złoża gipsu Gartatowice – Sędziejowice (z wykazem właścicieli działek), 1: 2000, 21 VIII 1962 (opr. H. Łaskawska).



26. Gartatowice, prace w wyrobisku Spółdzielni Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach, fot. J. Fijałkowski, 1953 r. Źródło: MNKi/Pf/379.



27. Gartatowice, prace w wyrobisku Spółdzielni Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach, kierownictwo gipsołomu podczas kontroli prac, fot. J. Fijałkowski, 1953 r. Źródło: MNKi/Pf/377.



28. Gartatowice, kierownictwo gipsołomu na motocyklach po zakończeniu kontroli prac, fot. J. Fijałkowski, 1953 r. Źródło: MNKi/Pf/378.



29. Gartatowice, prace w wyrobisku południowym Spółdzielni Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach (zob. il. 4 pkt 2c), 1975 r. Źródło: SPKM, Projekt techniczny jedno[etapowy] na rekultywację terenów pogórnich „Gartatowice” w Gartatowicach, [plansze, s. 2, fot. 1].



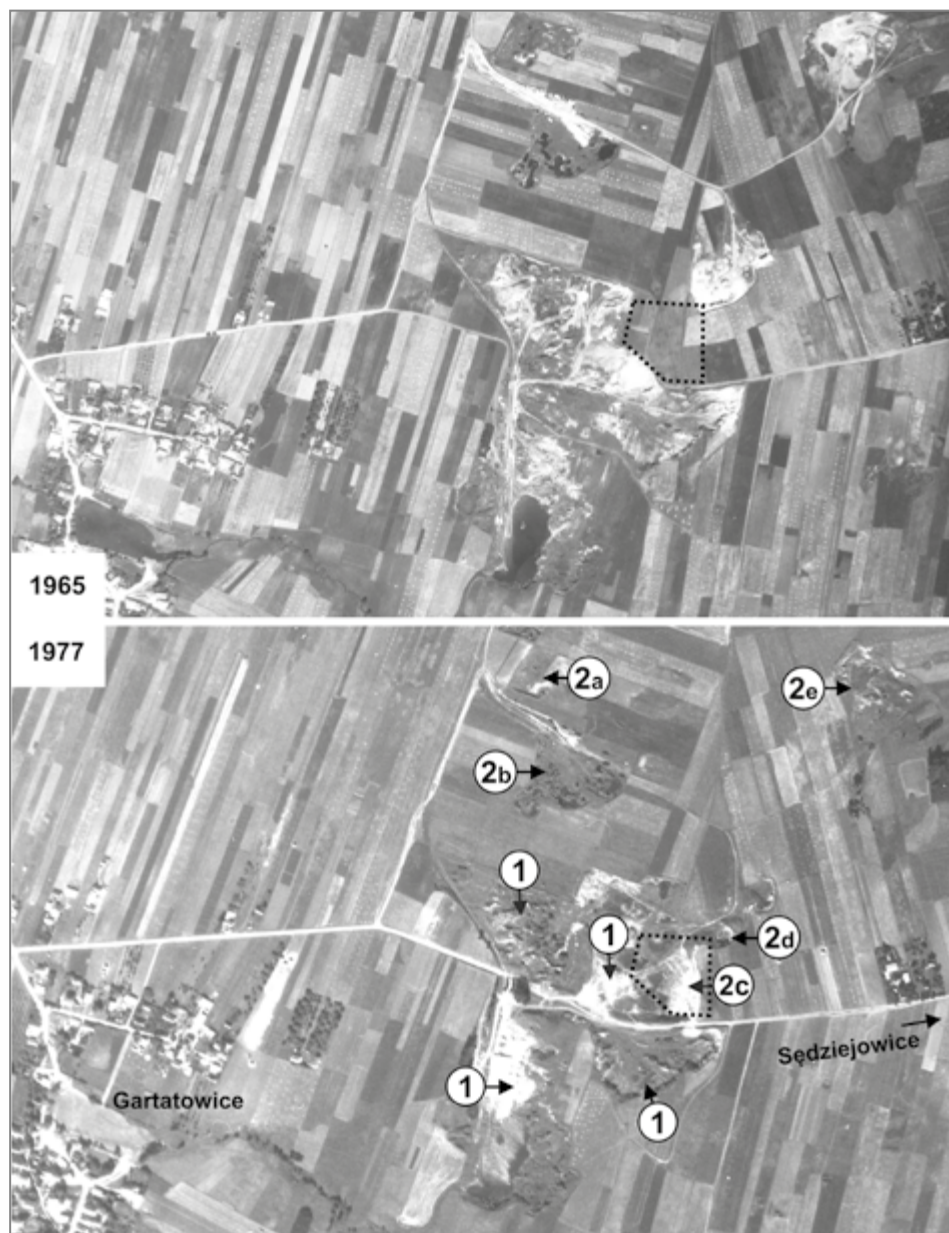
30. Gartatowice, prace w wyrobisku południowym Spółdzielni Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach (zob. il. 4 pkt 2c), 1975 r. Źródło: SPKM, Projekt techniczny jedno[etapowy] na rekultywację terenów pogórnich „Gartatowice” w Gartatowicach, [plansze, s. 3, fot. 3].



31. Gartatowice, zawodnione wyrobisko południowe Spółdzielni Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach (zob. il. 4 pkt 2c), 1975 r. Źródło: SPKM, Projekt techniczny jedno[etapowy] na rekultywację terenów pogórnich „Gartatowice” w Gartatowicach, [plansze, s. 4, fot. 2].



32. Gartatowice, zawodnione wyrobisko południowe Spółdzielni Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach (zob. il. 4 pkt 2c), 1975 r. Źródło: SPKM, Projekt techniczny jedno[etapowy] na rekultywację terenów pogórnich „Gartatowice” w Gartatowicach, [plansze, s. 2, fot. 2].



33. Zdjęcia lotnicze gipsosłomów w Gartatowicach i Sędziejowicach z 8 VIII 1965 r. i 30 VIII 1977 r. (z oznaczeniami autora), które od około 1953 r. do 1979 r. użytkowane były przez Spółdzielnię Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach (2a–2e) oraz w latach 1933–1965 przez Zakłady Przemysłowe „Standard – Gips” w Warszawie (z fabryką w Jędrzejowie), po upaństwowieniu jako Jędrzejowskie Zakłady Przemysłu Gipsowego (1) (por. il. 4). Linia kropkowaną oznaczono obszar, który został objęty eksploatacją przez „Kopaliny Mineralne” po przejęciu go w 1966 r. od jędrzejowskiej firmy. Źródło: geoportal.gov.pl: ZDJ_1965_B/W_5_2569_478396, ZDJ_1977_B/W_14_3174_478887.

Ważnym aspektem działalności spółdzielni była integracja społeczna z okolicznymi mieszkańcami i dlatego w 1958 r. pracownicy pomogli w czynie społecznym wybudować w Gartatowicach remizę strażacką, funkcjonującą do dziś¹⁴⁴.

W 1974 r. zaprzestano wysyłki kamienia gipsowego za granicę, pozyskując niewielką ilość dla odbiorców krajowych. Od 1976 r., w wyniku podniesienia się lustra wód gruntowych i zalania wodą niżej położonych wyrobisk, produkcja była znacznie utrudniona (il. 31–32 z 1975 r.). Jesienią 1978 r. cała kopalnia została zalana, co doprowadziło do wstrzymania produkcji. Nawet w okresie posuchy w 1979 r. zwierciadło wody utrzymywało się 0,50 m nad torowiskami i dlatego w tym roku, podjęto decyzję o likwidacji zakładu i rekultywacji terenu w taki sposób, aby umożliwić w przyszłości reaktywowanie eksploatacji. Pod koniec działalności spółdzielnia prowadziła już tylko prace w jednym gipsołomie (il. 4. pkt 2c), ale rekultywacją objęte zostały trzy: zachodni (w chwili likwidacji nieczynny od trzydziestu lat, prowadzony wcześniej przez prywatnych przedsiębiorców, w niewielkim zakresie użytkowany przez spółdzielnię, powierzchnia 0,89 ha, głębokość 1–4 m; il 4 pkt 2b), północny (nazywany potocznie „Lelasa”, wyłączony z eksploatacji w 1976 r., powierzchnia 1,50 ha, stokowy, wysokość skarp do 10 m; il 4. pkt 2e) i południowy (czynny do zamknięcia zakładu w 1979 r., wgłębnny, powierzchnia 5,20 ha; il 4. pkt 2c)¹⁴⁵ (por. il. 33).

„Kopaliny Mineralne” prowadziły od 1956 r. wydobywanie również w Chwałowicach, za wsią, na wschód od drogi biegnącej do Gartatowic (w wyrobiskach z okresu międzywojennego, il. 35 pkt 1) oraz w nowo utworzonym, zapewne na początku lat sześćdziesiątych XX w., po przeciwnej (zachodniej) stronie drogi¹⁴⁶ (il. 35 pkt 2) – na zdjęciu lotniczym widać, że w 1965 r. prowadzona była tam eksploatacja, która doprowadziła do utworzenia dużego gipsołomu. Surowiec odwożony był furmankami do stacji przeładunkowej przy zakładzie w Gartatowicach¹⁴⁷. Niestety nie mamy żadnych dokumentów, map i planów, które dostarczyłyby jakichkolwiek informacji. Wiemy z książki pamiątkowej i danych z książki Kędziora, że kierownikiem kopalni był Jan Woźniak¹⁴⁸.

Spółdzielnia Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach funkcjonuje do dziś, prowadząc wydobywanie wapieni jurajskich w kopalni „Suchowola” koło Chmielnika.

144 SPKM, Księga pamiątkowa (1951–1975), k. 9–10.

145 SPKM, Plan likwidacji kopalni „Gartatowice”, [1979], k. 3, 6–9; tamże, Projekt techniczny jedno[etapowy] na rekultywację terenów pogórnich „Gartatowice”, 30 VI 1975, k. 17.

146 Na niemieckiej mapie (1943–1944) w skali 1: 50 000, arkusze Chmielnik, oznaczono jedynie wschodnie gipsołomy, zachodni jeszcze wtedy nie istniał, źródło: <http://igrek.amzp.pl/11799933> (dostęp: 3 VII 2025 r.).

147 J. Fijałkowski, *Prace polowe*, XVIII, 1956, s. 75–77, MNKi/Pf/2783.

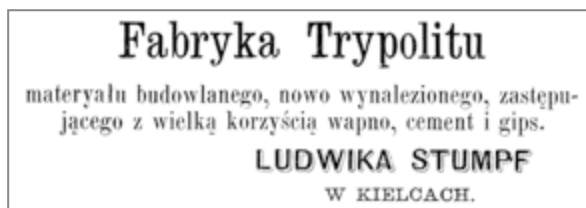
148 SPKM, Księga pamiątkowa (1951–1975), k. 80; S.E. Kędzior, *Spółdzielczość pracy Kielecczyzny...*, s. 39.



34. Gartatowice, widok od południa zakładu Spółdzielni Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach (od strony wyrobiska, zob. il. 4 pkt 2b), na zdjęciu J. Fijałkowski i nn., w tle zabudowania zakładu, 1958 r. Źródło: J. Fijałkowski, *Prace polowe*, XXII, 1958/1959, s. 191, MNKi/Pf/2787.



35. Zdjęcie lotnicze gipsołomów w Chwałowicach z 8 VIII 1965 r., użytkowanych przez Spółdzielnię Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach; oznaczenia autora: 1 – wyrobiska czynne od około 1956 r. (powstałe już w okresie międzywojennym), 2 – nowe wyrobisko, uruchomione na początku lat sześćdziesiątych XX w. Źródło: geoportal.gov.pl, ZDJ_1965_B/W_5_2568_478395.



36. Reklama fabryki trypolitu Ludwika Stumpfa w Kielcach. Źródło: *Katalog Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Warszawie*, Warszawa 1885, s. 41.

7.13. Fabryka Trypolitu Ludwika Stumpfa w Kielcach (Zakłady Fabryczne Ludwika Stumpfa w Kielcach)

Według Jana Pazdura, fabryka powstała w 1884 r., znajdowała się w okolicy ul. Młynarskiej (obecnie ul. Mielczarskiego) i była wyposażona w maszynę parową o mocy 60 KM. Produkowała gips mielony dla rolnictwa, kafle, dachówkę, wyroby ogniotrwałe oraz płyty posadzkowe i chodnikowe z gipsu, piasku i wapna, nadające się również na okładzinę ścian zamiast tynków¹⁴⁹. Czym był natomiast trypolit (tripolit) (il. 36).

Materiał ten zbyt mało u nas dotąd był znany, dlatego też zastanowić się w krótkości należy nad jego składem, jego własnościami oraz nad tym, czy może on w kraju naszym mieć szersze zastosowanie. Tripolith, wynaleziony w r. 1880 przez Schenek'a w Heidelbergu i w Niemczech patentowany, wyrabiany jest z kamienia gipsowego, dobowanego z najniższych pokładów, które dla znacznej domieszki krzemianów i glinki, jaką w sobie zawierają, do wypalania gipsu nie są przydatne. Trzy części tego kamienia gipsowego, mieszają się z jedną częścią krzemianu glinki i niewielką ilością koksu gazowego, lub z wielkich pieców pochodzącego [...] ¹⁵⁰.

Wyrób trypolitu dokonuje się w Guberni Kieleckiej w fabryce pana Stumpfa, w których to miejscowościach, znajduje się pokład glinki, zdolnej do utworzenia tego materiału. Trypolit (trójkamieniak) posiada twardość rodzimego gipsu, i w połączeniu z trochę wapna i grubego piasku, staje się doskonałym, trwałym, budowlanym materiałem. Nadawać można zbudowanym z niego murom dowolny kolor, za pomocą olejnej farby. Z trypolitu można układać też piękne deseniowe posadzki, jak również wykladać nim całe wewnętrzne ściany, malując je w desenie [...] ¹⁵¹.

Analizując reklamy prasowe, wydaje się, że po 1886 r. Stumpf wycofywał się z produkcji i sprzedaży trypolitu, zachęcając tylko do zakupu nawozu gipsowego (il. 37). Jak wynika z ogłoszenia w „Kurjerze Warszawskim” z 1896 r., jego fabrykę przejął inny kielecki przedsiębiorca, Michał Goldhaar¹⁵².

149 J. Pazdur, *Dzieje Kielc 1864–1939*, Wrocław 1971 s. 8.

150 „Przegląd Techniczny”, IX 1886, t. 23. s. 210.

151 „Kurjer Codzienny”, 12/24 VI 1885, nr 172, s. 3.

152 „Kurjer Warszawski”, 9/28 II 1896, nr 40, s. 10.

ZAKŁADY FABRYCZNE
LUDWIK A STUMPF A
 W KIELCACH
 DOSTARCZAJĄ NA UŻYTEK ROLNICTWA
Gips mielony rolny

najbardziej użyteczny środek powiększający plony roślin najpowszechniej używanych w gospodarstwach rolnych.

Badania naukowe i praktyczne doświadczenia oddawać już stwierdziły niezaprzeczoną dźwignię użyteczności i szkodliwy wpływ gipsu na wzrost i rozwój niektórych roślin, a mianowicie: Strączkowych (Leguminosae) i Krzyżowych (Cruciferae). Ze zaś roślin te zależą do najbardziej upowszechnionych i używanych w rolnictwie, dostarczając najodbitszego podwyższenia tak dla człowieka jak i dla zwierząt domowych na użytek rolnictwa przemysłowego, nie trzeba dziwnego, że w gospodarstwach pastwiskowych gips w powszechnym jest użyciu, a Ameryka uważa go za najniezbiegszego pomocnika rolności. Doświadczenia kilku wieków wykazały najskuteczniejszy wpływ gipsu na rośliny Strączkowe v. Gruszkowe, jako te: za Groch, Bób, Fasolę, Wykę, Soczewicę, wszelkie inne Grozki, Koniczyne, Lucernę, Esparcettę, Komornicę, Seradellę, Ciociorkę, oraz na wiele Krzyżowych. Równie skutecznie działa gips na łąki przeważnie gruszkowatymi roślinami porośnięte, podnosząc ich zbiory podług doświadczeń Smitha i Villela do 2-eh a siewki do 4-eh razy.

Stwierdzono też, że gips przez swe działanie chemiczne utrwala w gruncie amoniak, wpływa na większą rozpuszczalność mineralnych połączeń w gruncie zawartych i tym sposobem ułatwia ich spójność przez roślinę; nadto gips wywiera wpływ fizyczny zatrzymując przez dłuższy czas wilgoć gruntu, tzn. zapobiegając jej parowaniu i ochładzając roślinę od szkodliwego wpływu powietrza.

Tyle cenny dla rolnictwa materiał, spotykamy w naszym kraju wyłącznie w niektórych miejscowościach gubernii kieleckiej; ze względu więc tak na wartość tego nawozowego dla rolnictwa środka, jako też i na łatwość komunikacji za pośrednictwem drogi żelaznej Iwanogrodsko-Dobruwskiej, gips rolny dostarczany być może w najlepszym gatunku nawet w te okolice, w których dotąd ze względu na odległość od Kielec i trudności transportu, wcale używanym nie był.

Własność gipsu kieleckiego najlepiej wykazują rezultaty analizy chemicznej. Analiza taka, dopełniona w roku bieżącym przez D-ra A. Weinberga w Warszawie, w 100 częściach wagi gipsu wykryła:

Siarczan wapna	75.52%
Wapian wapna	1.48%
Tlenku sodu	0.32%
Piasku i gliny	0.40%
Wody	21.96%
Składników nieznanych i strat	0.32%

Skutkiem tego Dr Weinberg uznał gips ten za zupełnie właściwy do celów rolniczych jako gips nawozowy. Ze względu znów, że działanie gipsu ten jest szybkie i skuteczniejsze im dokładniej i drobniej będzie sproszkowany, zapowiadane zostały w moich zakładach specjalne maszyny sproszkujące gips i przemieniające go przez sito o 1,050 otworach na 1 centymetr kwadratowy. Tym sposobem otrzymuje się proszek w formie tak zwanego pudru, czyli otrzymuje się niezmiernie gładką i drobnią miazgę gipsu.

Cena w ten sposób sproszkowanego gipsu wynosi na stacyi Drogi Żelaznej „KIELCE” — kop. 20 za pod; gips pakuje się w worki 10 podów, za worki dolina się kop. 25.

Proby gipsu na żądanie wyrzyna się franco.

37. Wkładka reklamowa w „Gazecie Kieleckiej” nawozu gipsowego produkowanego przez zakład Ludwika Stumpfa w Kielcach. Źródło: „Gazeta Kielecka”, 21 II/4 III 1888, nr 19, s. 5, zbiory Muzeum Historii Kielc, MHKi/H/1660.

7.14. Zakłady Przemysłowe M. Goldhaara w Kielcach

Informacja prasowa, o której wspomniano powyżej, informuje, że Goldhaar nabył fabrykę gipsu od Stumpfa i prowadził ją co najmniej do 1904 r.¹⁵³ (il. 38). „Gazeta Kielecka” z 1897 r. napisała, że ze wszystkich zakładów gipsowych w gubernii kieleckiej był on największy i dysponował najlepszym wyposażeniem¹⁵⁴. Zapewne firma Stumpfa, jak i Goldhaara pozyskiwały surowiec wydobyty w rejonie Gartatowic lub Sędziejowic.

153 *Księga Adresowa Królestwa Polskiego na rok 1904...*, s. 34.

154 „Gazeta Kielecka”, 15/27 X 1897, nr 85 s. 1–2.

8. UNIKÓW

8.1. Spółdzielnia Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach

W Unikowie eksploatacja prowadzona była systemem gospodarczym prawdopodobnie już przed I wojną światową, a surowiec wywożono furmankami do Jędrzejowa. Po 1916 r. transportowano go do Sędziejowic, do stacji kolejki wąskotorowej. Formalne zgłoszenie złoża przez spółdzielnię do Urzędu Górniczego w Krakowie nastąpiło 10 grudnia 1952 r. i wtedy też rozpoczęto przygotowania do eksploatacji, dzierżawiąc grunty od mieszkańców Unikowa¹⁵⁵. Rozpoznanie złoża prowadził z ramienia spółdzielni geolog Jerzy Fijałkowski, wykonując 470 szybków¹⁵⁶. Wydobycie rozpoczęło w 1953 r., po wybudowaniu linii kolejowej Sitkówka – Nowiny – Busko-Zdrój. W Unikowie znajduje się wąwóz krasowy o nazwie Pankowe Doły, który był naturalnym zapadliskiem w miejscu podziemnego potoku o długości 400 m. Został on częściowo zniszczony przez eksploatację kamienia gipsowego¹⁵⁷. Bardzo cenne zdjęcia wykonane przez Fijałkowskiego dokumentują prace górnicze prowadzone w tym okresie (il. 39–41, 42 pkt 1, il. 43). Wydobycie w większej skali prowadzono na wzgórzu zlokalizowanym 400 m na wschód od Pankowych Dołów (il. 42 pkt 2, il. 43). Surowiec transportowano (2,40 km) kolejką wąskotorową do kamiennej rampy przeładunkowej, którą zbudowano przy stacji PKP w Szarbkowie (il. 42, 44). Znamy ilości pozyskanego kamienia gipsowego z kopalń w Unikowie w latach 1957–1960: 1957 – 14 700 t, 1958 – 25 200 t, 1959 – 20 400 t, 1960 – 22 100 t¹⁵⁸. Na podstawie informacji z karty rejestracyjnej złoża (1962 r.)¹⁵⁹ dowiadujemy się, że planowano wydobycie na poziomie 30 000 t rocznie, a zasoby obliczono na 1 038 870 t, aczkolwiek



38. Reklama prasowa Zakładów Przemysłowych Michała Goldhaara w Kielcach. Źródło: „Gazeta Kielecka”, 20 VIII/1 IX 1898, nr 69b, s. 3.

155 SPKM, Karta rejestracyjna złoża gipsu w Unikowie, (opr. Z. Rubinowski, L. Lenartowicz), 15 VIII 1961, k. 6–7.

156 Tamże, k. 10.

157 E., J. Fijałkowski, *Występowanie gipsów w Górach Świętokrzyskich*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” 1968, nr 5, s. 313.

158 SPKM, Karta rejestracyjna złoża gipsu w Unikowie, (opr. Z. Rubinowski, L. Lenartowicz), 15 VIII 1961, k. 7.

159 Decyzję o ustanowieniu obszaru górniczego „Uników” wydał Minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, GG-III-9/1273/62 w dn. 23 VIII 1962. SPKM, Decyzja o zniesieniu obszaru górniczego „Uników”, Minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, MB5-IK6827/75, 9 I 1976.



39. Eksploatacja kamienia gipsowego w Unikowie (Pankowe Doły), fot. J. Fijałkowski, około 1954 r. Źródło: MNKi/Pf/2756/129.



40. Eksploatacja kamienia gipsowego w Unikowie (Pankowe Doły), fot. J. Fijałkowski, około 1954 r. Źródło: MNKi/Pf/2756/127.



41. Eksploatacja kamienia gipsowego w Unikowie (Pankowe Doły), fot. J. Fijałkowski, około 1954 r. Źródło: MNKi/Pf/2756/126.



42. Lokalizacja gipsołomów w Unikowie na tle mapy z numerycznym modelem rzeźby terenu ALS (źródło: geoportal.gov.pl). Oznaczenia autora wyrobisk użytkowanych od 1953 r. przez Spółdzielnię Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach: 1 – Pankowe Doły, 2 – wyrobiska na wzgórzu, 3 – wyrobiska nazywane jako Galów lub Uników – Galów.



43. Zdjęcie lotnicze z 1965 r. obszaru Unikowa i gipsołomów użytkowanych od 1953 r. przez Spółdzielnię Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach (por. il. 42), 1965 r. Źródło: geoportal.gov.pl, ZDJ_1965_B/W_7_2506_478430.

w perspektywie obszaru 650 ha szacowano je na 100 mln t. Zawartość dwuwodnego siarczanu wapnia wynosiła w surowcu gipsowym od 90,53 do 94,60%. Ściany wyrobisk miały wysokość od 3 do 5 m. Surowiec pozyskiwano przy pomocy ładunków wybuchowych (amonit) dla których otwory nawiercano wiertarkami napędzanymi kompresorem „Arpie-Deutz” (7 atm.). Urobek przesiewano przez sita (większe bryły rozbijano ręcznie) i ładowano na wózki (koleby o pojemności 0,50 m³). Transport do bocznicy normalnotorowej zapewniały dwie lokomotywy spalinowe. Zakład nie był zelektryfikowany, pracowało w nim jednozmianowo 38 robotników (1961 r.).¹⁶⁰

Oprócz wyżej wymienionych kopalń w Unikowie, około 1 km na południe, przy wsi Galów, istniało jeszcze trzecie miejsce eksploatacji (administracyjnie należące do wsi Uników), nazywane w dokumentacji jako gipsołom Galów lub Uników – Galów (il. 42 pkt 3, il. 43). Został on uruchomiony w 1964 r. na dzierżawionej od rolnika Władysława Ryczka działce o powierzchni 1,9 ha. W 1967 r. spółdzielnia dokupiła grunt o powierzchni 5722 m² pod budynek socjalny i gospodarczy, na którym też prowadziła wydobywanie. Eksploatacja stokowo-wgłębna dokonywana była przy użyciu materiałów wybuchowych (krótkimi otworami). Podobnie jak w Unikowie urobek przesiewano na różne granulacje. Transport odbywał się wózkami kolebowymi do zakładu w Unikowie i dalej do rampy przeładunkowej w Szarbkowie (il. 42, 44). Wykupiono na ten cel trzymetrowy pas ziemi o długości 850 m, na którym ułożono tory kolejki. Zasoby złoża oszacowano na 300 000 t¹⁶¹.

¹⁶⁰ Tamże, k. 1, 2, 6.

¹⁶¹ SPKM, Dokumentacja techniczna rekultywacji terenów poeksploatacyjnych – Gipsołomu „Galów”, pow. pińczowski, 1974, k. 4–7.



44. Pozostałości kamiennej rampy przeładunkowej zbudowanej przez Spółdzielnię Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach, do której doprowadzone były bocznicą kolejowa od stacji PKP w Szarbkowie oraz tory kolejki wąskotorowej z Unikowa (por. il. 42, 43), fot. P. Król, 2025 r.

Prace górnicze na tym obszarze spółdzielnia zakończyła w 1972 r. ze względu na warunki złożowe i „zanikanie” gipsów selenitowych – najważniejszych z punktu widzenia sprzedaży zagranicznej. Selektywne pozyskiwanie najlepszego jakościowo gipsu spowodowało nagromadzenie dużej ilości odpadów, czyli gipsu łupkowego, dla którego nie było nabywców. Ponadto zadecydował o tym wzrost kosztów transportu oraz fakt, że podczas remontu torów kolejowych PKP „odciął” od głównego traktu bocznicę własną spółdzielni, uniemożliwiając załadunek urobku na wagony – motywując to przeciążeniem linii kolejowej Kielce – Busko-Zdrój. Prace rekultywacyjne w Unikowie i Galowie trwały do 1976 r.¹⁶²

Wydaje się jednak, że eksploatacja kamienia gipsowego w Unikowie będzie miała ciąg dalszy. Zaledwie 700 m na wschód od opisywanego powyżej gipsołomu „Uników – Galów” (il. 42 pkt 3) projektowana jest budowa Kopalni Gipsu Uników, której inwestorem jest firma Knauf. Przewiduje się transport kołowy z Unikowa do drogi krajowej 73 (na odcinku Chmielnik – Busko). Obecnie trwa ocena warunków hydrogeologicznych i środowiskowych¹⁶³.

162 SPKM, Rekultywacja terenów poeksploatacyjnych gipsołomu „Uników”, 1974, k. 5; SPKM, Plan likwidacji Oddziału Górniczego „Uników” w latach 1974–1975, k. 3; SPKM, Dokumentacja techniczna rekultywacji terenów poeksploatacyjnych – Gipsołomu „Galów”, pow. pińczowski, 1974, k. 4–7; SPKM, Decyzja o zniesieniu obszaru górniczego „Uników”, Minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, MB5-IK6827/75, 9 I 1976.

163 *Informacje na temat planowanej inwestycji w Unikowie*, kopalniaunikow.pl (dostęp: 15 VI 2025 r.).

9. SIESŁAWICE, ŁATANICE

9.1. Spółdzielnia Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach

Podobnie jak w przypadku Unikowa, wydobywanie kamienia gipsowego miało uzasadnienie ze względu na zbudowanie linii kolejowej do Buska-Zdroju. Wieś Siesławice graniczy z miastem od południowego zachodu, a odległość od kopalń gipsu, zlokalizowanych w sąsiedztwie drogi Busko – Skorocice i Siesławice – Chotelek, do stacji PKP wynosi 2 km.

Prace wydobywcze prowadzono w Siesławicach już o wiele wcześniej (w okresie międzywojennym?), o czym świadczy odręcznie wykonana mapka lokalizacji starych prac górniczych, jaką sporządził przed rozpoczęciem eksploatacji, w lipcu 1954 r., Jerzy Fijałkowski¹⁶⁴.

Działalność górniczą spółdzielnia rozpoczęła, dzierżawiąc grunty od okolicznych mieszkańców (1954 r.) oraz Wspólnoty Gromadzkiej „Siesławice” (od 19 grudnia 1959 r.)¹⁶⁵. Minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych 6 lutego 1962 r. wydał decyzję o utworzeniu obszaru górniczego „Siesławice”, o powierzchni 37,13 ha¹⁶⁶. W 1963 r. Wojewódzka Rada Narodowa w Kielcach wydała zgodę na kontynuowanie prac z zastosowaniem materiałów wybuchowych na pięć kolejnych lat, z rocznym wydobywaniem 30 000 t na eksport do „strefy rublowej i dolarowej”¹⁶⁷. Nie ma pewności, w jaki sposób transportowano surowiec do stacji PKP w Busku-Zdroju. Na fotografiach z 1956 r. widać, że do przewozu surowca wykorzystywano przyczepy ciągnikowe i furmanki (il. 45, 46). Rok później w wyrobiskach pojawiają się już wózki kolebowe (il. 48), jednak nie odnaleziono żadnych informacji potwierdzających przewóz surowca kolejką wąskotorową do stacji PKP¹⁶⁸.

Na podstawie planów¹⁶⁹ i fotografii lotniczej ustalono miejsce, gdzie spółdzielnia prowadziła prace wydobywcze (il. 50, 51). Podobnie jak w innych kopalniach „Kopaliny Mineralne” urobek rozbijano i przesiewano przez siatki. Otwory

164 J. Fijałkowski, *Prace polowe*, X, 1954, s. 105, MNKi/Pf/2775.

165 SPKM, Pismo do Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy, TPD 2959/73, 30 VII 1973, [k. nlb]; APK, Okręgowy Urząd Górniczy w Kielcach (dalej: OUGK), Plan likwidacji Oddziału Górniczego Siesławice, sygn. 21/343/0/-/324, k. 7.

166 SPKM, Odpis decyzji, Minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, GG-III-9/174/62, 6 II 1962, [k. nlb]; SPKM, Decyzja o zniesieniu obszaru górniczego „Siesławice”. Minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, MB-5/KN/6153-1/76, 22 X 1976, k. 1.

167 SPKM, Pismo do Prezydium WRN w Kielcach Wydział Przemysłu, P.IVa-7/17/63, 19 XII 1963, [k. nlb].

168 Wydaje się to potwierdzać relacja Jana Kłosowskiego (z dn. 14 VII 2025), pracownika spółdzielni, który nie pamięta, aby do tego celu wykorzystywano kolejkę wąskotorową. Przewóz surowca musiał odbywać się transportem kołowym. Zatem powinna istnieć w zakładzie rampa przeładunkowa, na której przesypywano urobek z koleb na samochody, przyczepy ciągnikowe lub furmanki.

169 SPKM, Mapa robót górniczych. Kamieniołom gipsu „Siesławice”, 1:1000, 1962 (aktualizacja 1968 r.); SPKM, Mapa robót górniczych. Kamieniołom gipsu „Siesławice”, 1:1000, 1965 (niepełna, brak jednego arkusza).



45. Eksploatacja kamienia gipsowego w Siesławicach, fot. J. Fijałkowski, 1956 r. Źródło: MNKi/Pf/2756/60.



46. Eksploatacja kamienia gipsowego w Siesławicach, fot. J. Fijałkowski, 1956 r. Źródło: MNKi/Pf/2756/59.



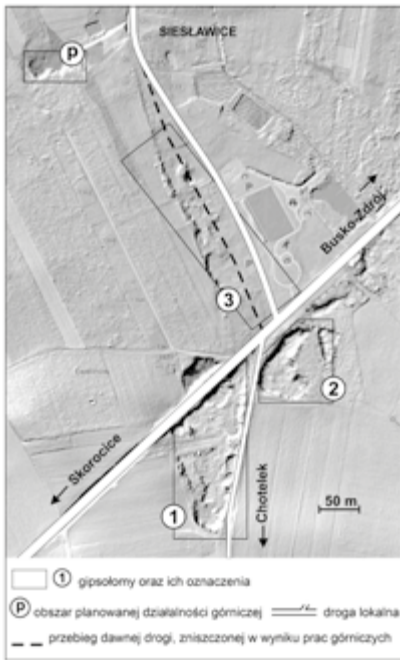
47. Eksploatacja kamienia gipsowego w Siesławicach, fot. J. Fijałkowski, około 1960 r. Źródło: MNKi/Pf/2757/113.



48. Kontrola granulacji surowca w Siesławicach, fot. Zwierzchowski, 1957 r. Źródło: J. Fijałkowski, *Prace polowe*, XXI, 1957, MNKi/Pf/2786, s. 188.



49. Gipsołom w Siesławicach, fot. J. Fijałkowski, 1957 r. Źródło: MNKi/Pf/822.



50. Lokalizacja gipsołomów w Siesławicach na tle mapy z numerycznym modelem rzeźby terenu ALS (źródło: geoportal.gov.pl). Oznaczenia autora wyrobisk użytkowanych od 1954 r. przez Spółdzielnię Pracy „Kopaliny Mineralne” (1–3) oraz inwestycji planowanej, niezrealizowanej w dawnym wyrobisku (p), (por. il. 51).



51. Zdjęcie lotnicze gipsołomów w Siesławicach, użytkowanych przez Spółdzielnię Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach (por. il. 50), 1965 r. Źródło: geoportal.gov.pl, ZDJ_1965_B/W_11_2371_478500.

strzałowe robiono za pomocą wiertarki kompresorowej, a wyrobiska były prowadzone jednym poziomem (il. 47, 49)¹⁷⁰. Od 1955 r. do połowy 1965 r. wydobyto 141 492,7 t surowca¹⁷¹.

Okręgowy Urząd Górniczy w 1965 r. niespodziewanie zatrzymał eksploatację ze względu na prace strzałowe, które odbywały się zbyt blisko budynków mieszkalnych¹⁷². Nie udało się już przywrócić wydobywania, a spółdzielnia ociążała się z przeprowadzeniem rekultywacji terenu. Próbowano się odwoływać, argumentując to brakiem sprzętu i planami rozpoczęcia ponownego wydobywania (1970 r.)¹⁷³. Namawiała urzędników (1975 r.)¹⁷⁴ do zrezygnowania z planów rekultywacji ze względu na fakt, że złoża nie zostało jeszcze wyeksploatowane, a jego zasoby wynoszą 2 mln t. Części zobowiązań udało się uniknąć, gdyż Przedsiębiorstwo Państwowe Uzdrowisko Busko-Solec zwróciło się z prośbą do stosownych urzędów i spółdzielni o zezwolenie na jednorazowy zrzut wód mineralnych z próbnego odwiertu nr 20, który zlokalizowany był w Siesławicach. Do wyrobiska pogipsowego zaplanowano odprowadzenie 3000 m³ wody¹⁷⁵. Dzięki temu, część zobowiązań rekultywacyjnych przejęło „Uzdrowisko”. Przekazywanie terenów pogórnich (o łącznej powierzchni 5,2 ha) Wspólnocie Wiejskiej „Błonie” w Siesławicach trwało aż do 1983 r.¹⁷⁶

Przez cały okres funkcjonowania kopalni przedsiębiorstwo borykało się z wieloma problemami społecznymi, a jeden z mieszkańców prowadził rodzaj wendetty w kwestii szkód górniczych oraz dewastacji przez spółdzielnię drogi z Siesławic do Chotelka. Wiele z roszczeń było niezgodnych z rzeczywistością. Faktem jest, że dawny trakt (którego jednak nie można było nazwać drogą) z Siesławic do Chotelka (odcinek do drogi Busko – Skorocice) został zniszczony przez działalność kopalni, ale firma zbudowała nowy równoległy do poprzedniego i dobrze utwardzony¹⁷⁷ (il. 50, 51).

170 APK, OUGK, Plan likwidacji Oddziału Górniczego Siesławice, sygn. 21/343/0/-/324, k. 8.

171 SPKM, Notatka służbowa (odręczna), 12 VI 1965, [k. nlb].

172 SPKM, Pismo do UW Wydział Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Samodzielny Oddział Geologii w Kielcach, TPD/6363/75, 21 XI 1975, [k. nlb].

173 SPKM, Pismo do Prezydium WRN w Kielcach, TPD/2394/70, 5 X 1970, [k. nlb].

174 SPKM, Pismo do UW Wydział Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Samodzielny Oddział Geologii w Kielcach, TPD/6363/75, 21 XI 1975, [k. nlb].

175 SPKM, Decyzja UW Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu, RLS.V-053/73/76, 24 IX 1976, [k. nlb]; Do jednego z wyrobisk „Uzdrowisko”, za zgodą Urzędu Miasta i Gminy Busko-Zdrój, nawiozło również stłuczkę szklaną. Dodatek nr 1 do planu likwidacji Oddziału Górniczego Siesławice, APK, OUGK, sygn. 21/343/0/-/325, k. 10.

176 SPKM, Pismo do Zarządu Wspólnoty Wiejskiej „Błonie”, TR-1/2141/83, [k. nlb]; SPKM, protokół z dn. 13 XII 1983, [k. nlb].

177 SPKM, Pismo do Okręgowej Komisji ds. Szkód Górniczych, TD/3135/64, 11 XI 1964, [k. nlb]; SPKM, Pismo Okręgowa Komisja ds. Szkód Górniczych, rep. 2627/59, 24 II 1962, [k. nlb]. W przypadku zabezpieczeń wyrobisk faktycznie spółdzielnia powinna bardziej się postarać, o czym świadczy fragment listu Wspólnoty Gruntowej z Siesławic wysłany do Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy w Kielcach: „Następnie Kopaliny Kielce wykopały przeszło 10 mb. w głąb, mieli to ogrodzić i nic z tego, jak jechać tą drogą to aż włosy dęba stają nad urwiskiem, obiecali i nie zrobili ogrodzenia”. W odpowiedzi na zażalenie zbudowano 223 m

Natomiast nic nie wiemy na temat prac w Łatanicach (5 km na południe od Siesławic w gminie Wiślica), gdzie zakładem zarządzał Stanisław Zych¹⁷⁸. Z odręcznej notatki znajdującej się w archiwum spółdzielni wiemy, że kopalnie były czynne do 1960 r.¹⁷⁹

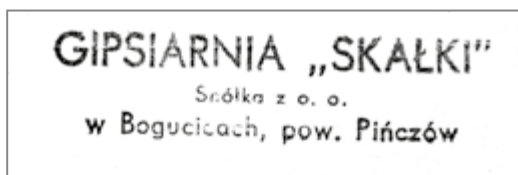
10. BOGUCICE

10.1. Gipsiarnia „SKAŁKI” sp. z o.o. w Bogucicach

Stanisław Guzik z Bogucic (obecnie Bogucice Pierwsze, ul. Skałki) w gm. Pińczów przed 1939 r. prowadził zakład produkcji gipsu, który podczas II wojny został zniszczony. W 1947 r. uzyskał on zgodę na wybudowanie nowej gipsiarni z dwoma piecami komorowymi (każdy o pojemności wypełnienia dwoma tonami kamienia gipsowego), „tłuczkarką”, elewateorem oraz walcami do rozdrabniania wypalonego gipsu, napędzanymi silnikiem o mocy 10 KM (il. 52, 53). Zakład miał zatrudniać 5–10 osób, produkt planowano pakować w worki, a połowę produkcji przeznaczać do sprzedaży Państwu¹⁸⁰. Fabryczka została wybudowana w 1948 r.¹⁸¹ zgodnie z przepisami i zaleceniami Wydziału Przemysłu i Handlu UW w Kielcach. Nie znamy dalszych jej losów. Jeżeli uruchomiono produkcję, to można przypuszczać, że po 1956 r. zaprzestano działalności, gdy wybudowano w jej sąsiedztwie (w Gackach) duży kombinat gipsowy.

11. GORYŚLAWICE, WIŚLICA

Umiejscowienie licznych zakładów i kopalń w okolicach Wiślicy było podyktowane przebiegającą na zachód od miasta (we wsi Konieczmosty) linią kolejki wąskotorowej z Kocmyrzowa do Hajdaszka (po II wojnie światowej do Umianowic) i dalej do Jędrzejowa lub od 1953 r. do stacji przeładunkowej w Stawianach. Linia wąskotorowa czynna była jeszcze do lat dziewięćdziesiątych XX w.¹⁸²



52. Pieczęć firmowa fabryki gipsu w Bogucicach, 1947 r. Źródło: APK, UWK II, sygn. 21/305/0/10/2577, k. 17.

ogrodzenia, wykorzystując zełmowane szyny kolejki wąskotorowej, SPKM, Odpis pisma, 2 V 1973 r., [k. nlb].

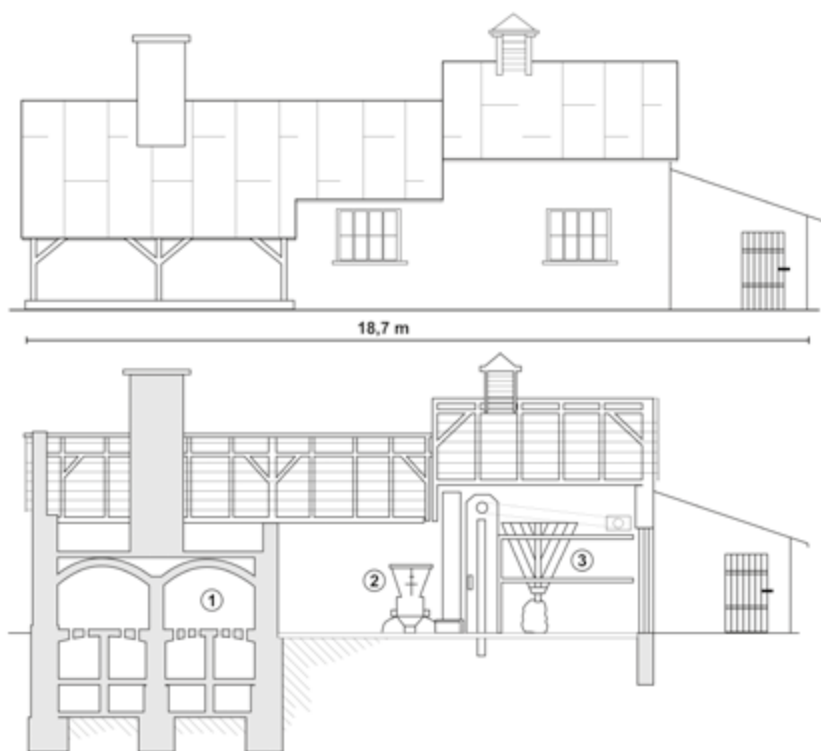
178 Tamże.

179 SPKM, Notatka służbowa (odręczna), 21 VIII 1973, [k. nlb].

180 APK, UWK II, Gipsownia Skałki w Bogucicach pow. pińczowski [projekt techniczny gipsiarni zmechanizowanej, plan schronu na materiały wybuchowe, plan inwentaryzacyjny gipsiarni], sygn. 21/305/0/10/2577, k. 4, 5, 17.

181 Tamże, k. 23.

182 *Ogólnopolska Baza Kolejowa, Tab. 116: Jędrzejów Wąsk. – Wiślica*, www.bazakolejowa.pl/index.php?dzial=zrodla&id=87&act=tabela&tab=17277 (dostęp: 30 VI 2025 r.).



53. Gipsiarnia „Skałki” Stanisława Guzika z Bogucic. Elewacja budynku i usytuowanie urządzeń produkcyjnych na przekroju podłużnym, z oznaczeniami autora: 1 – piece komorowe, 2 – młyn do mielenia gipsu palonego, 3 – zbiornik zasypowy; według planów budowy z 1947 r. [odrysy z oryginałów]. Źródło: APK, UWK II, sygn. 21/305/0/10/2577, k. 44–46.

11.1. Hersz M. Wajcberg. Wiślicka Fabryka Gipsu w Wiślicy

Hersz Wajcberg, oprócz wiślickiej firmy posiadał w Warszawie przedsiębiorstwo: Parowa Fabryka Gipsu H. M. Wajcberg¹⁸³ (il. 54), które funkcjonowało już w 1904 r.¹⁸⁴ W lipcu 1927 r. otrzymał pozwolenie na wybudowanie w Konieczmostach, w bezpośrednim sąsiedztwie linii kolejki wąskotorowej, zakładu do wypalania i przemiału gipsu¹⁸⁵. Od 1929 r. i 1930 r. prowadził kopalnie

183 APK, UWK I, 15. Hersz Wajcberg (dawniej ed. Orlean) Wiślicka Fabryka Gipsu w Wiślicy pow. pińczowski [przekazane przez Urząd Górniczy Radomiu], sygn. 21/100/0/12/12727, k. 30.

184 Ciekawe informacje o problemach Wajcberga, jakie odnaleziono w prasie: w 1904 r. „poleciał swemu robotnikowi, Julianowi Zakrzewskiemu, zainkasować od swych kundmanów pieniądze. Z. odebrał 173 rb. 80 kop., które przywłaszczył sobie i zbiegł.”, ponadto w 1923 r. skradziono mu kilka worków gipsu o wartości miliona marek. „Kurier Codzienny”, 20/7 XII 1904, nr 353, s. 2; „Express Poranny”, 20 V 1923, nr 138, s. 5.

185 APK, UWK I, Konieczmosty wieś pow. pińczowski – fabryka gipsu. Projekt budowy fabryki dla wypału i przemiału gipsu Hersza M. Wajcberga w Konieczmostach gm. Czarkowy pow. pińczowski, sygn. 21/100/0/14/18177.

w Szczerbakowie na gruntach Wawrzyńca Jędrasa, któremu płacił 4 zł za wagon gipsu (6 t) oraz w Gorysławicach, dzierżawiąc tereny od Józefa Łabędzia, Antoniego Błachuta i Feliksa Białkiewicza¹⁸⁶ – ten ostatni pełnił funkcję zarządcy wszystkich jego użytkowanych kopalń.

Białkiewicz dzierżawił wcześniej (od 1926 r.) kopalnię Alterowi Orleanowi z Nowego Korczyna (teściowi Hersza Wajcberga), której sztygarami byli, znani z innych miejsc eksploatacji i przywoływani już tekście, Franciszek Marchwicki i Marian Szulc¹⁸⁷. W kopalniach Wajcberga wykorzystywano materiały wybuchowe. Znamy wielkość wydobywania w latach 1929–1931. Podczas eksploatacji prowadzonej w ciągu piętnastu miesięcy roboczych tego okresu, pracowały średnio cztery osoby, pozyskując 2115 t kamienia gipsowego i zużywając na ten cel 140 kg amonitu¹⁸⁸.

11.2. „Gipsiarnia” F. Białkiewicz w Gorysławicach

Fabryka Farb „Barwinit”. Spółdzielnia Pracy Katowice – Ligota. Oddział eksploatacyjny Gorysławice

Spółdzielnia Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach

Władysław Białkiewicz z Gorysławic w 1912 r. otrzymał zezwolenie na budowę młyna do mielenia zboża oraz gipsu (il. 55)¹⁸⁹, a po I wojnie światowej (1919 r.¹⁹⁰) założył zakład umożliwiający również jego wypalanie. Można przypuszczać, że gipsiarnia niezbyt dobrze funkcjonowała, skoro jego syn Feliks¹⁹¹, którego już znamy z opisu firmy Wajcberga, wydzierżawiał od 1926 r. kopalnię gipsu w Gorysławicach innym przedsiębiorcom. Po II wojnie światowej zakład został jednak uruchomiony przez Feliksa Białkiewicza i w 1946 r. wyprodukował 120 t gipsu budowlanego¹⁹², dysponując rozdrabniaczami i łamaczami o napędzie

186 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12/12727, k. 22, 30–40.

187 Tamże, k. 2, 15.

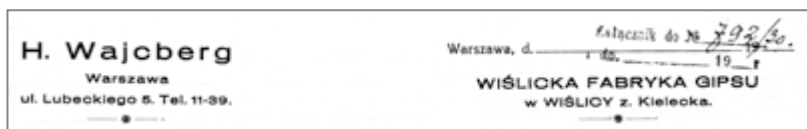
188 Tamże, k. 78–104.

189 APK, Rząd Gubernialny Kielecki, [Plan budowy drewnianego budynku krytego dachówką do budowy młyna mączno-gipsowego we wsi Gorysławice, gmina Chotel, powiat pińczowski, właściciel Władysław Białkiewicz], sygn. 21/31/0/-/17623.

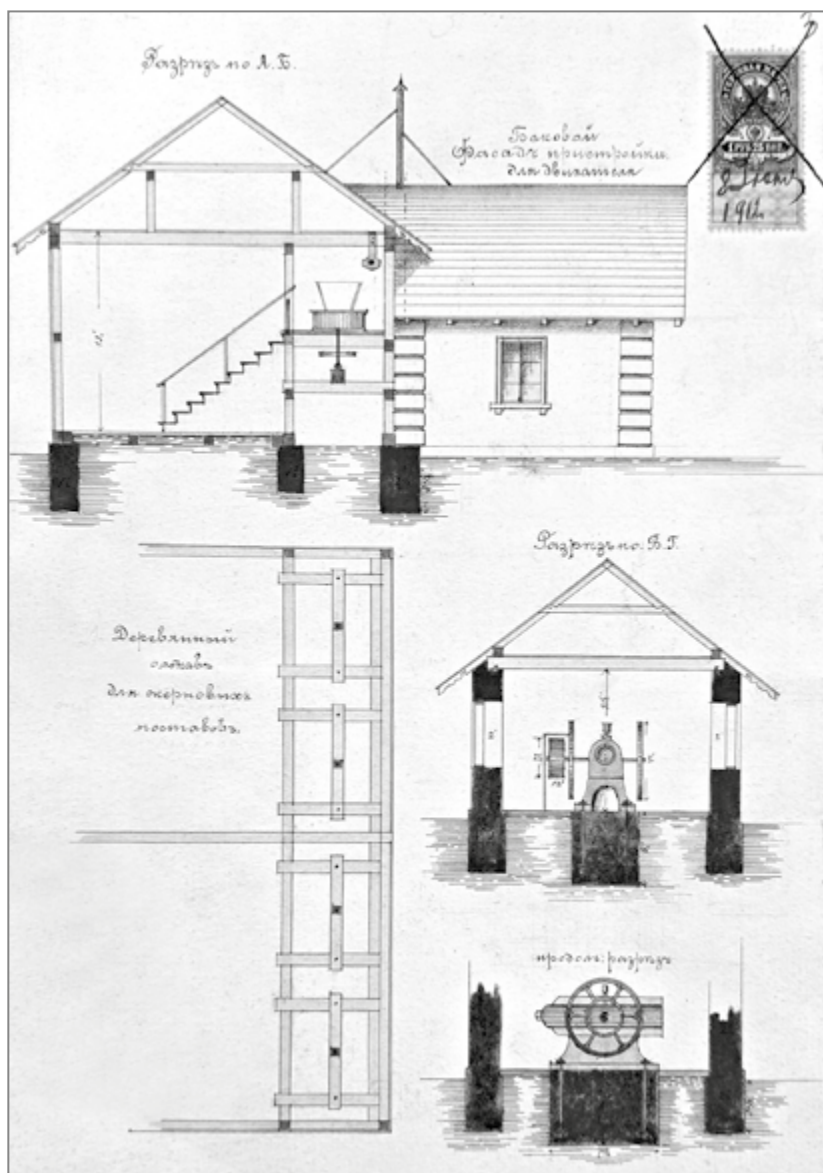
190 APK, UWK II, Sprawozdania statystyczne z produkcji i stanu zatrudnienia Gipsiarni w Gorysławicach pow. pińczowskiego, sygn. 21/305/0/10/3003, k. 1.

191 *Akt małżeństwa Władysława Białkiewicz i Feliksy Miklaszewskiej*, geneteka.genealodzy.pl/index.php?op=gt&lang=pol&bdm=S&w=13sk&rid=S&search_lastname=Bia%C5%82kiewicz&search_name=Feliks&search_lastname2=&search_name2=&from_date=&to_date= (dostęp: 10 VII 2025 r.).

192 APK, UWK II, sygn. 21/305/0/10/3003, k. 2; W niektórych dokumentach zapisano, że zakład powstał w 1948 r., ale sprawozdanie do GUS przygotowano już za 1946 r.; APK, Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego w Kielcach (dalej: WZPPPT), Ustanowienie państwowego zarządu nad przedsiębiorstwem Gipsiarnia F. Białkiewicza Gorysławice pow. pińczowski, sygn. 21/501/0/-/66, k. 14.



54. Nagłówek papieru firmowego firm Hersza Wajcberga z Warszawy, 1930 r. Źródło: APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12/12727, k. 25.



55. Projekt budowy młyna zbożowego i gipsowego Władysława Białkiewicza w Gorysławicach, 1912 r. Źródło: APK, Rząd Gubernialny Kielecki, sygn. 21/31/0/-/17623, k. 3.

konny¹⁹³ oraz prawdopodobnie piecami polowymi do wypalania gipsu¹⁹⁴. 25 października 1950 r. wydzierżawił on gipsiarnię (teren z zabudowaniami o powierzchni 4 350 m²) Fabryce Farb „Barwinit” Spółdzielni Pracy Katowice – Ligota. W marcu 1951 r. Prezydium WRN w Kielcach złożyło wniosek o ustanowienie na firmie Białkiewicza przymusowego zarządu państwowego, uzasadniając, że cała produkcja wywożona jest przez katowicką spółdzielnię poza granicę województwa kieleckiego. Ponadto niedobory materiałów budowlanych na miejscu powodowały, że sprowadzano je z innych miejsc kraju, w tym gips, który był u nas produkowany¹⁹⁵. Możliwości przerobowe gipsiarni wynosiły wtedy 125 t miesięcznie¹⁹⁶. Po przejęciu zakładu w przymusowy zarząd państwowy, 22 maja 1951 r. został on przekazany Związkowi Branżowemu Spółdzielni Pracy Chemiczno-Mineralnych Województwa Kieleckiego w Kielcach. Prawdopodobnie w latach 1952–1955 egzystował jako Spółdzielnia Pracy „Gipsiarnia” w Gorzysławicach¹⁹⁷ (il. 56), a w kwietniu 1956 r. włączono go do Spółdzielni Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach¹⁹⁸. Można jednak przypuszczać, że fabryczka gipsu była dla „Kopalin Mineralnych” balastem, gdyż nie prowadziły one wcześniej takiej działalności i zajmowały się głównie pozyskiwaniem surowca, użytkując już od 1954 r. kilka gipsolomów w Gorzysławicach¹⁹⁹. Kierownikiem zakładu był Tadeusz Kocel²⁰⁰. Biuro i opisywana gipsiarnia znajdowały się przy drodze do Wiślicy²⁰¹ (il. 57). Dowiadujemy się, że w tym okresie spółdzielnia dysponowała silnikiem Lanz-Bulldog o mocy 45 KM, młynem „Huragan”, elewatelem, odsiewaczem i piecami polowymi do wypalania gipsu²⁰². Najwyraźniej Białkiewicz nie mógł pogodzić się ze stratą gipsiarni i domagał się od Ministerstwa Przemysłu Drobego i Rzemiosła zaległego czynszu dzierżawnego (który formalnie mu się nie należał), a od Prezydium WRN w Kielcach uchylecia przymusowego zarządu państwowego, motywując, że zakład od 1956 r. był nieczynny i popadał w ruinę²⁰³. Spółdzielnia „Kopaliny Mineralne” odpowiedziała na zarzuty dotyczące czasowego przestoju produkcyjnego, wyjaśniając, że urządzenia przemysłowe były w bardzo złym stanie technicznym, a piece wymagały remontu. Poza tym, z braku zamówień na gips palony, który w dużej ilości zalegał w magazynach, przedsiębiorstwo musiało mieć czas na wdrożenie planu uruchomienia produkcji bloczków gipsowych dla potrzeb miejscowego budownic-

193 APK, UWK II, sygn. 21/305/0/10/3003, k. 1, 2.

194 APK, Związek Branżowy Spółdzielni Pracy Chemiczno-Mineralnych w Kielcach (dalej: ZBSChM), Bilans Spółdzielni Pracy „Gipsiarnia” w Gorzysławicach koło Pińczowa, sygn. 21/466/0/-/30, k. 22.

195 APK, WZPPPT, sygn. 21/501/0/-/66, k. 1.

196 Tamże, k. 5, 11.

197 APK, Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Kielcach, Plan roczny – Spółdzielnia Pracy „[Gipsiarnia]” Gorzysławice, sygn. 21/503/0/2/1024, k. 1.

198 APK, WZPPPT, sygn. 21/501/0/-/66, k. 19, 28.

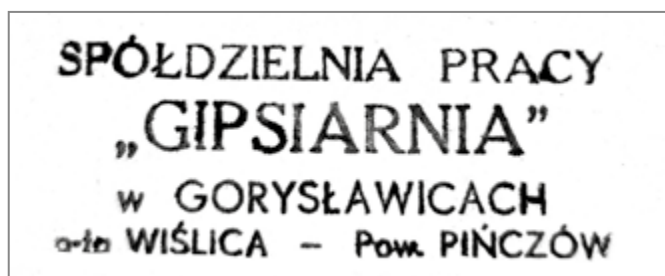
199 J. Fijałkowski, *Prace polowe*, IX, 1954, s. 5, 6, 8, MNKi/Pf/2774.

200 S.E. Kędzior, *Spółdzielczość pracy Kielecczyzny...*, s. 39.

201 A. Szlagowski, *Opowieści świętokrzyskiego gwarka*, Zagnańsk – Kielce 2020, s. 38.

202 APK, ZBSChM, sygn. 21/466/0/-/30, k. 22.

203 APK, WZPPPT, sygn. 21/501/0/-/66, k. 22, 27.



56. Pieczęć firmowa Spółdzielni Pracy „Gipsiarnia” w Gorzysławicach, 1953 r. Źródło: APK, Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Kielcach, sygn. 21/503/0/2/1024, k. 6.



57. Lokalizacja gipsołomów w Gorzysławicach na tle mapy z numerycznym modelem rzeźby terenu ALS (źródło: geoportal.gov.pl). Oznaczenia autora wyrobisk użytkowanych od 1954 r. przez Spółdzielnię Pracy „Kopaliny Mineralne” (1–4) oraz lokalizacja biura zakładu i fabryki gipsu.

stwa (zaplanowano na 1957 r. wypalenie 4000 t gipsu, z czego 70% miało być zużyte właśnie na ten cel²⁰⁴). W tym miejscu warto zwrócić uwagę, że bloczki gipsowe, świetnie nadające się do wykorzystania wewnątrz budynków, były materiałem (pomimo słabej odporności na warunki atmosferyczne), z którego budowano również ściany zewnętrzne – przykłady domów „z gipsu” (niektóre z okresu międzywojennego) znane są z Goryslawic, Wiślicy i Pińczowa²⁰⁵.

W księdze pamiątkowej firmy znajdują się niezwykle ciekawe fotografie (z komentarzami) wykonane około 1956 r. na stacji wąskotorowej „Wiślica” w Konieczmostach podczas kontroli granulacji surowca przeznaczonego na eksport (il. 58, 59)²⁰⁶.

„Kopaliny Mineralne” od 1954 r. użytkowały w Goryslawicach cztery gipsołomy i znamy ich lokalizacje w tym okresie (il. 57) – być może w kolejnych latach uruchomiły jeszcze inne wyrobiska. W Wiślicy w latach 1954–1956 prowadzono wydobywanie na Psiej Górze (obszar 2500 m²)²⁰⁷, a kierownikiem zakładu był Stefan Gocyk²⁰⁸.



58. Fotografia wykonana około 1956 r. podczas kontroli granulacji surowca (wydobytego przez Spółdzielnię Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach) na stacji wąskotorowej „Wiślica” w Konieczmostach. Komentarz dopisany na zdjęciu: „Komisja stwierdza, że stan granulacji jest w ciągu dalszym beznadziejny...”. Źródło: SPKM, Księga pamiątkowa (1951–1975), k. 13.

204 Tamże, k. 28.

205 S. Chładyński, *Społwa gipsowe w budownictwie...*, s. 18.

206 SPKM, Księga pamiątkowa (1951–1975), k. 12–13.

207 J. Fijałkowski, *Prace polowe*, XVIII, 1956, s. 88, MNKi/Pf/2783; J. Fijałkowski, *Prace polowe*, IX, 1954, s. 8, MNKi/Pf/2774. Ponadto w latach 60. XX w. Spółdzielnia uruchomiła (planowała uruchomić?) betoniarnię po północnej stronie drogi biegnącej z Wiślicy do Konieczmostów, przed mostem, przy samym brzegu Nidy. SPKM, Szczegółowy plan zagospodarowania terenu, betoniarnia w Wiślicy (1:500), [bd], lata 60. XX w.

208 S.E. Kędzior, *Spółdzielczość pracy Kielecczyny...*, s. 39.



59. Fotografia wykonana około 1956 r. podczas kontroli granulacji surowca (wydobytego przez Spółdzielnię Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach) na stacji wąskotorowej „Wiślica” w Konieczmostach. Komentarz dopisany na zdjęciu: „Granulacja licha – mówi kontroler brakarstwa do kierownika eksp[loatacji] Wiślica”. Źródło: SPKM, Księga pamiątkowa (1951–1975), k. 12.



60. Eksploatacja prowadzona przez Zakłady Przemysłu Gipsowego „Dolina Nidy” w Gackach, na której widać ogromną skalę wydobycia i użycia środków, w porównaniu do ręcznych metod pozyskiwania surowca, jakie w tym samym okresie stosowały, opisywane w artykule Spółdzielnia Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach i Jędrzejowskie Zakłady Przemysłu Gipsowego. Nowa era nastąpiła. Fot. Tadeusz Król, około 1962 r. Źródło: zbiory autora.

11.3. Mendel Hammer. Kopalnie Gipsu

Mendel Hammer, handlarz węglem, mieszkający w Nowym Korczyniu od 1926 r. sukcesywnie uruchamiał kopalnie surowca gipsowego, dzierżawiąc je od Feliksa Szmecińskiego, Marcina Gawora i Jana Biskupa we wsi Chotel Czerwony oraz, znanego nam już, Feliksa Białkiewicza i Jana Laska w Gorysławicach. Wszystkimi gipsołomami Hammera zarządzali kolejno: Franciszek Marchwicki, Marian Szulc, a później Feliks Białkiewicz. Nie znamy szczegółów działalności przedsiębiorcy, a jedynie wybiórcze dane z eksploatacji w Gorysławicach z lat 1930–1932²⁰⁹. Łącznie w ciągu sześciu miesięcy w tym okresie pracowały średnio trzy osoby i wydobyto 670 t kamienia gipsowego przy zużyciu 46 kg amonitu²¹⁰.

PODSUMOWANIE

Historia przemysłu gipsowego na Pomordziu jest fascynująca. Produkcją zajmowały się duże i mniejsze rodzinne firmy, a eksploatacją surowca dorywczo także lokalni włościanie²¹¹. Proste metody wydobywcze stosowały nawet powojenne przedsiębiorstwa, które w okresie przejściowym, w warunkach odbudowy kraju, spełniały ważną rolę w zaopatrzeniu rynku budowlanego i eksporcie surowców, np. opisywana tu działalność (do 1979 r.) Spółdzielni Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach. Na koniec zaprezentowano fotografię (il. 60) eksploatacji prowadzonej już w latach sześćdziesiątych XX w. przez duże Zakłady Przemysłu Gipsowego „Dolina Nidy” w Gackach. Kontrast dotyczący skali prowadzonego wydobycia i użycia środków jest olbrzymi. Jednak spółdzielnia „Kopaliny Mineralne”, dzięki selektywnej i ciężkiej ręcznej pracy, mogła sprostać surowym wymaganiom kontrahentów zagranicznych i do 1974 r. eksportowała najwyższej jakości kamień gipsowy. Znalazła ona swoją niszę produkcyjną, co pozwoliło jej funkcjonować równolegle z dużym przedsiębiorstwem w Gackach. Niestety, Zakłady Przemysłu Gipsowego w Jędrzejowie, z racji podobnego profilu działalności, nie mogły się już utrzymać, nawet w realiach gospodarki PRL i zostały przez nie „wchłonięte” w 1965 r., co *de facto* spowodowało się do likwidacji firmy.

Zaskakujące jest, że w książkach i artykułach dotyczących dziejów Jędrzejowa temat produkcji gipsu w zasadzie nie istnieje, a przecież w tym mieście funkcjonowały w okresie międzywojennym co najmniej cztery znaczące zakłady przetwórcze. W pamięci lokalnej społeczności powinny pozostać dymiące kominy i składy wagoników z surowcem, które kolejką wąskotorową docierały tu ustawicznie z okolic Gartatowic i Sędziejowic. Do dziś po Zakładach Przemysłu Gipsowego (dawniej „Standard – Gips”) pozostał unikatowy budynek głównej hali fabrycznej z 1933 r. o wielkim potencjale do zagospodarowania, który, jak się okazuje, nie znajduje się

209 APK, UWK I, sygn. 12728, Mendel Ham[m]er kopalnia gipsu w Gorysławicach i wsi Chotel w gm. Chotel, pow. pińczowski [przekazane przez Urząd Górniczy Radomiu], sygn. 21/100/0/12/12728, k. 1–44.

210 Tamże, k. 54–64.

211 Niestety, ze względu na fakt, że nie udało się zebrać istotnych informacji na temat gipsiarni w Działoszycach, nie uwzględniono tej miejscowości w niniejszym opracowaniu.

w ewidencji zabytków [!] (il. 8 pkt 1, il. 22). Miejmy nadzieję, że zostanie on objęty ochroną prawną, podobnie jak zrobiono to z infrastrukturą jędrzejowskiej kolejki wąskotorowej, która m.in. dowoziła do tej fabryki surowiec.

Co najmniej pięć wzmiankowanych tu wyrobisk, pozostałych po eksploatacji gipsu (w Gartatowicach, Siesławicach, Łatanicach, Bogucicach i Goryslawicach), spełnia dziś rolę naukowo-edukacyjną i jest chronione jako stanowiska dokumentacyjne lub pomniki przyrody.

Autor składa serdeczne podziękowania Barbarze Wesołowskiej – prezes Spółdzielni Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach za udostępnienie materiałów z archiwum zakładowego i Janowi Kłosowskiemu – kierownikowi działu mechaniczno-elektrycznego za udzielenie informacji na temat działalności przedsiębiorstwa, dr. hab. inż. Janowi Urbanowi z Krakowa, Konradowi Majowi z Archiwum Państwowego w Kielcach, Marcinowi Kolasie z Muzeum Historii Kielc, Jackowi Mętrakowi z Kielc za pomoc w poszukiwaniu materiałów źródłowych, dr. Bartoszowi Kozakowi z Instytutu Historii Nauki PAN w Warszawie za konsultacje dotyczące kolejek wąskotorowych oraz Pawłowi Suchankowi z Muzeum Narodowego w Kielcach za pomoc w inwentaryzacjach terenowych. Wielkie podziękowania dla dr. Pawła Wolańczyka z Muzeum Historii Kielc, redaktora wydawnictwa, za przyjęcie do druku tego „ponadgabarytowego” materiału, znacznie wychodzącego poza dopuszczalne ramy objętościowe wyznaczone dla publikowanych w tym periodyku tekstów.

Szczególne podziękowania składaam recenzentowi za cenne uwagi i sugestie.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

- Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego w Warszawie
sygn. 12451, Zakłady Przemysłu Gipsowego w Jędrzejowie. Kamieniołom w Gartatowicach. Paszport produkcyjno-techniczny za 1951 r.
- sygn. 12452, Zakłady Przemysłu Gipsowego w Jędrzejowie. Kamieniołom w Gartatowicach. Paszport produkcyjno-techniczny za 1953 r.

Archiwum Państwowe w Kielcach

- Akta miasta Jędrzejowa
sygn. 486, Plan sytuacyjny fabryki „Standard – Gips” w Jędrzejowie

Okręgowy Urząd Górniczy w Kielcach

- sygn. 324, Plan likwidacji Oddziału Górniczego Siesławice
- sygn. 325, Dodatek nr 1 do planu likwidacji Oddziału Górniczego Siesławice
- Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach

sygn. 1288, Wywłaszczenie nieruchomości położonej w Sędziejowicach pow. Chmielnik, Zakłady Przemysłu Gipsowego Jędrzejów

Rząd Gubernialny Kielecki

sygn. 6435, [Zezwolenie mieszkańcom Jędrzejowa Wertheimowi i Wołkowiczowi na przeprowadzenie wąskotorowej kolejki dojazdowej z trakcją konną od wsi Gartatowice przez wsie Stawiany i Lipnik do wsi Kije, pow. pińczowskiego, dla ułatwienia dowozu kamienia gipsowego do gipsiarni w Jędrzejowie]

sygn. 17623, [Plan budowy drewnianego budynku krytego dachówką do budowy młyna mączno-gipsowego we wsi Gorysławice, gmina Chotel, powiat pińczowski, właściciel Władysław Białkiewicz]

Sąd Okręgowy w Kielcach

sygn. 8670, Akta Firmy: Jędrzejowska Fabryka Gipsu „Polgips” w Jędrzejowie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

sygn. 10094, Akta firmy: Zakłady przemysłowe Standard Gips Spółka Akcyjna w Jędrzejowie

Urząd Wojewódzki Kielecki I

sygn. 12142, [Akta dotyczące] Fabryki Gipsu i Młyna Parowego „Renesans” w Jędrzejowie

sygn. 12724 „Fabryka gipsu „Renesans” w Jędrzejowie. 1. Kopalnie gipsu w Stawianach gm. Kliszów, pow. pińczowski. 2. Kop. gipsu w Sędziejowicach, gm. Chmielnik, pow. stopnicki

sygn. 12725, Sprawy górnicze. Kopalnie Gipsu, w powiecie pińczowskim [przekazane przez Urząd Górniczy Radomiu]

sygn. 12726, Feliks Wert[h]ein kopalnia gipsu w Gartatowicach gmina Kliszów, pow. pińczowski [przekazane przez Urząd Górniczy Radomiu]

sygn. 12727, 15. Hersz Wajeberg [dawniej ed. Orlean] Wiślicka Fabryka Gipsu w Wiślicy pow. pińczowski [przekazane przez Urząd Górniczy Radomiu]

sygn. 12728, 5. Mendel Ham[m]er kopalnia gipsu w Gorysławicach i wsi Chotel w gm. Chotel, pow. pińczowski [przekazane przez Urząd Górniczy Radomiu]

sygn. 12729, Jędrzejowska Fabryka Gipsu „Polgips” sp. ogr. odp. Kopalnia Gipsu w Gartatowicach, gm. Kliszów pow. pińczowski [przekazane przez Urząd Górniczy Radomiu]

sygn. 12730, Machel Kaufman, kopalnia gipsu w Sędziejowicach, gm. Chmielnik, pow. stopnicki

sygn. 13199, Zatwierdzenie projektów przemysłowych Zakłady Przemysłowe „Standard-Gips” Sp. Akc. w Warszawie. Fabryka Gipsu w Jędrzejowie.

sygn. 17591, Jędrzejów m-to Fabryka gipsu, Projekt fabryki gipsu Artura Horowicza w Jędrzejowie

sygn. 18057, Jędrzejów m-to pow. jędrzejowski – fabryka gipsu Projekt rozbudowy kotłowni fabryki gipsu i młyna „Renesans” w Jędrzejowie

sygn. 18177, Konieczmosty wieś pow. pińczowski – fabryka gipsu. Projekt budo-

wy fabryki dla wypału i przemiału gipsu Herszla [Hersza] M. Wajcberga w Konieczmostach gm. Czarkowy pow. pińczowski

Urząd Wojewódzki Kielecki II

sygn. 2985, Sprawozdania z produkcji i stanu zatrudnienia Zakładów Przemysłowych „Standard-Gips” w Jędrzejowie

sygn. 2577, Gipsownia Skalki w Bogucicach pow. pińczowski [projekt techniczny gipsiarni zmechanizowanej, plan schronu na materiały wybuchowe, plan inwentaryzacyjny gipsiarni]

sygn. 3003, Sprawozdania statystyczne z produkcji i stanu zatrudnienia Gipsiarni w Gorzławicach pow. pińczowski

Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego w Kielcach

sygn. 66, Ustanowienie państwowego zarządu nad przedsiębiorstwem Gipsiarnia F. Biańkiewicza Gorzławice pow. pińczowski

Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Kielcach

sygn. 1024, Plan roczny – Spółdzielnia Pracy „[Gipsiarnia]” Gorzławice

Zakłady Przemysłu Gipsowego „Dolina Nidy” w Gackach

sygn. 127, Zakład Gipsowy „Stawiany” – sprawozdanie finansowe za 1976 rok

Związek Branżowy Spółdzielni Chemiczno-Mineralnych w Kielcach

sygn. 30, Bilans Spółdzielni Pracy „Gipsiarnia” w Gorzławicach koło Pińczowa

Archiwum zakładowe Spółdzielni Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach (SPKM)

(materiał częściowo uporządkowany, bez numeracji stron) zestawienie chronologiczne w ramach tematyki

Dokumenty różne

Księga pamiątkowa (1951–1975).

Zamówienie (4500 t) 115/2024/Z-G/E (Czechosłowacja), MINEX, 20 XII 1961.

Zamówienie (5 t) 115/2032/2-W/W (Węgry), MINEX, 24 I 1962.

Zamówienie (40 000 t) 115/2032/2-W/W (Szwecja), MINEX, 21 II 1962.

Szczegółowy plan zagospodarowania terenu, betoniarnia w Wiślicy (1:500), [bd], lata 60. XX w.

Analiza chemiczna surowców i produktów pochodzenia mineralnego (kamień gipsowy, Gartatowice), Centralny Inspektorat Standaryzacji Ministerstwa Handlu Zagranicznego, 30 IV 1962.

Szczęśniak H., Koreferat do dokumentacji geologicznej złoża gipsów miocen-skich – Gartatowice, Warszawa 11 VII 1963.

Uników

Karta rejestracyjna złoża gipsu w Unikowie (opr. Z. Rubinowski, L. Lenartowicz), 15 VIII 1961.

Dokumentacja techniczna rekultywacji terenów poeksploatacyjnych – Gipsołomu „Galów”, pow. pińczowski, 1974.

Rekultywacja terenów poeksploatacyjnych gipsołomu „Uników”, 1974 r.

Plan likwidacji Oddziału Górniczego „Uników” w latach 1974–1975.

Decyzja o zniesieniu obszaru górniczego „Uników”, Minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, MB5-IK6827/75, 9 I 1976.

Siesławice

Mapa robót górniczych. Kamieniołom gipsu „Siesławice”, 1:1000, 1962.

Odpis decyzji Minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, GG-III-9/174/62, 6 II 1962.

Pismo Okręgowej Komisji ds. Szkód Górniczych, rep. 2627/59, 24 II 1962 r.

Pismo SPKM do Prezydium WRN w Kielcach Wydział Przemysłu, P.IVa-7/17/63, 19 XII 1963.

Pismo SPKM do Okręgowej Komisji ds. Szkód Górniczych, TD/3135/64, 11 XI 1964.

Mapa robót górniczych. Kamieniołom gipsu „Siesławice”, 1:1000, 1965.

Notatka służbowa (odręczna), 12 VI 1965.

Pismo SPKM do Prezydium WRN w Kielcach, TPD/2394/70, 5 X 1970.

Pismo SPKM do Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy, TPD 2959/73, 30 VII 1973.

Notatka służbowa (odręczna), 21 VIII 1973.

Odpis listu Wspólnoty Gruntowej z Siesławic do Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy w Kielcach, 2 V 1973.

Pismo SPKM do UW Wydział Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Samodzielny Oddział Geologii w Kielcach, TPD/6363/75, 21 XI 1975.

Pismo SPKM do UW Wydział Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Samodzielny Oddział Geologii w Kielcach, TPD/6363/75, 21 XI 1975.

Decyzja UW Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu, RLS.V-053/73/76, 24 IX 1976.

Decyzja o zniesieniu obszaru górniczego „Siesławice”. Minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, MB-5/KN/6153-1/76, 22 X 1976.

Pismo SPKM do Zarządu Wspólnoty Wiejskiej „Błonie”, TR-1/2141/83 i protokół, 13 XII 1983.

Gartatowice, Sędziejowice, Stawiany, Chwałowice

Plan sytuacyjny bocznicy Spółdzielni Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach, odgałęziającej się w km 0.+429 od bocznicy Jędrzejowskich Zakładów Przemysłu Gipsowego na szlaku Stawiany Pińczowskie – Chmielnik w km 28,631, 1:1000, około 1953 r.

Odręczna mapka obszaru Gartatowic i Sędziejowic z gipsołomami użytkowanymi przez Spółdzielnię Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach, rys. J. Fijał-

kowski, 1954 r.

Gartatowice. Rampa przeładunkowa, 1:100 [plan sytuacyjny], opr. S. Borek, J. Fijałkowski, 1 X 1959.

Punkt eksploatacyjny Gartatowice. 1:1000 [szkic sytuacyjny], opr. J. Fijałkowski, Z. Strzelbicki, 13 III 1954, ostatnia modyfikacja 9 VIII 1960.

Szczegółowy plan złoża gipsu Gartatowice-Sędziejowice (z wykazem właścicieli działek), 1: 2000, (opr. H. Łaskawska), 21 VIII 1962.

Pismo Prezydium WRN w Kielcach Wojewódzkiej Komisja Planowania Przestrzennego do SPKM, 11 X 1966.

Mapa robót górniczych gipsołomu „Stawiany”, 1:1000, 8 XI 1967.

Plan likwidacji kopalni gipsu „Gartatowice”, 1975 r.

Projekt techniczny jedno[etapowy] na rekultywację terenów pogórniczych „Gartatowice”, 30 VI 1975.

Plan likwidacji kopalni „Gartatowice”, [1979 r.], zał. nr 2 (Mapa sytuacyjno-wysokościowa, 1:1000).

Muzeum Narodowe w Kielcach

Fijałkowski J., *Prace polowe*, IX, 1954, MNKi/Pf/2774.

Fijałkowski J., *Prace polowe*, X, 1954, MNKi/Pf/2775.

Fijałkowski J., *Prace polowe*, XVIII, 1956, MNKi/Pf/2783.

Źródła drukowane

„Amtlicher Anzeiger für das Generalgouvernement. Dziennik Urzędowy dla Generalnego Gubernatorstwa”, 9 VII 1943, nr 55.

„Dziennik Urzędowy Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych”, Warszawa 28 II 1966, nr 2.

Księga Adresowa Królestwa Polskiego na rok 1904, Warszawa 1905.

Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskim, Warszawa 1907.

Księga Adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem): dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa za rok 1929, Warszawa 1930.

„Monitor Polski”, 8 II 1934, nr 31.

„Monitor Polski”, 5 X 1934, nr 229.

„Monitor Polski”, 30 VIII 1947, nr 113.

„Monitor Polski”, 15 VI 1948, nr 55.

„Obwieszczenie Publiczne. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 22 IX 1923, nr 76.

„Obwieszczenie Publiczne. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 1 XII 1923, nr 96a.

„Obwieszczenie Publiczne. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 2 IV 1924, nr 35.

„Obwieszczenie Publiczne. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 14 I 1926, nr 65.

„Obwieszczenie Publiczne. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa

- Sprawiedliwości”, Warszawa 09 VI 1928, nr 46.
 „Obwieszczenie Publiczne. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 5 XII 1928, nr 97.
 „Obwieszczenie Publiczne. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 28 II 1931, nr 17a.
 „Obwieszczenie Publiczne. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 14 I 1933, nr 4a.
 „Obwieszczenie Publiczne. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 10 III 1934, nr 20.
Rocznik – Informator Przemysłu, Handlu, Finansów, Rolnictwa i Rzemiosła Codziennej Gazety Handlowej na rok 1935, Warszawa 1935.
 „Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu 1934”, Warszawa 1933.
Przemysł Fabryczny w Królestwie Polskiem, Warszawa 1911.
 Przewodnik Gospodarczy Województw: Kieleckiego, Krakowskiego i Śląskiego, Sosnowiec 1938.
 „Wiadomości Urzędu Patentowego”, Warszawa 31 XII 1932, z. 12.
 „Wiadomości Urzędu Patentowego”, Warszawa 31 III 1933, z. 3.

Prasa

- „Architektura i Budownictwo”, 1933, nr 5
 „Echo Dnia”, 22 XII 1976, nr 288
 „Express Poranny”, 20 V 1923, nr 138
 „Gazeta Kielecka”, 9/21 XII 1879, nr 101
 „Gazeta Kielecka”, 04/21 II 1888, nr 19
 „Gazeta Kielecka”, 15/27 X 1897, nr 85
 „Gazeta Kielecka”, 19/31 VIII 1898, nr 69b
 „Gazeta Kielecka”, 29 IV/12 V 1901, nr 37
 „Gazeta Kielecka”, 28 XI 1906, nr 94
 „Gazeta Kielecka”, 29 VII 1923, nr 31
 „Gazeta Kielecka”, 20 I 1924, nr 3
 „Gazeta Kielecka”, 23 III 1924, nr 12
 „Gazeta Kielecka”, 9 II 1930, nr 12
 „Gazeta Kielecka”, 11 VIII 1932, nr 62
 „Gazeta Przemysłowo-Rzemieślnicza”, 28 VIII 1929, nr 16
 „Gazeta Rzemieślnicza”, 3 X 1903, nr 40
 „Gazeta Świąteczna”, 27 VI 1897, nr 860
 „Jzys Polska czyli Dziennik umiejętności, wynalazków, kunsztów i rękodzieł, poświęcony krajowemu przemysłowi, tudzież potrzebie wiejskiego i miejskiego gospodarstwa”, 1822, t. 2, cz. 2
 „Korrespondent Handlowy, Przemysłowy i Rolniczy”, 1 V 1850, nr 34
 „Korrespondent Handlowy, Przemysłowy i Rolniczy”, 15/27 XI 1853, nr 94
 „Korrespondent Rolniczy, Handlowy i Przemysłowy”, 27 III 1884, nr 13
 „Kronika Krajowa i Zagraniczna”, 29 IX/11 X 1860, nr 268
 „Kurjer Codzienny”, 12/24 VI 1885, nr 172

- „Kuryer Codzienny”, 20/7 XII 1904, nr 353
„Kurjer Polski”, 12/24 VI 1898, nr 170
„Kurjer Warszawski”, 25 X 1871, nr 236
„Kurjer Warszawski”, 9/28 II 1896, nr 40
„Kurjer Warszawski”, 15 V 1901, nr 134
„Kurjer Warszawski”, 16 V 1933, nr 134
„Kurjer Warszawski”, 8 II 1934, nr 38
„Nowy Czas”, [Jędrzejów] 11 X 1940, nr 99
„Przegląd Budowlany”, 1933, z. 6
„Przegląd Rolniczy, Handlowy i Przemysłowy”, 9/21 IX 1853, nr 75
„Przegląd Techniczny”, IX 1886, t. 23
„Rolnik i Hodowca”, 21 X/2 XI 1893, nr 44
„Zaranie”, 18 I 1912, nr 3

Opracowania

- Bąbel M., *Facies and depositional environments of the Nida Gypsum deposits (Middle Miocene, Carpathian Foredeep, southern Poland)*, „Geological Quarterly” 1999, t. 43, nr 4.
Bąbel M., *History of sedimentation of the Nida Gypsum deposits (Middle Miocene, Carpathian Foredeep, southern Poland)*, „Geological Quarterly” 1999, t. 43, nr 4.
Bąbel M., *Depositional environments of a salina-type evaporite basin recorded in the Badenian gypsum facies in the northern Carpathian Foredeep*. In: Schreiber, B.C. Lugli S., Bąbel M., (Eds), *Evaporites Through Space and Time*. Geological Society, London, Special Publications 2007, t. 285.
Bilans zasobów złóż kopalin w Polsce wg stanu na 31 XII 2021, Warszawa 2022.
Bilans zasobów złóż kopalin w Polsce wg stanu na 31 XII 2023, Warszawa 2024.
Chładzyński S., *Społwa gipsowe w budownictwie*, Warszawa 2008.
Fijałkowski E., J., *Występowanie gipsów w Górach Świętokrzyskich*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” 1968, nr 5.
Fijałkowski J., *Opowieści staszowskie i sandomierskie*, Staszów 1999.
Flis J., *Kras gipsowy w Niecce Nidziańskiej*, „Prace Geograficzne” 1954, nr 1.
Gawlicki M., *O gipsie inaczej*, „Cement–Wapno–Beton” 2009, nr 14.
Haba S., Nocuń-Wczelik W., *Przyszłość polskich desulfogipsów z odsiarczania spalin metodą mokrą wapienną w świetle krajowej polityki klimatyczno-energetycznej – przegląd*, „Materiały Ceramiczne” 2021, nr 73.
Heiden E., *Nauka o nawozach. Statystyka rolnicza*, Warszawa 1874.
Katalog Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Warszawie, Warszawa 1885.
Kasprzyk A., *Sedimentary evolution of Badenian (Middle Miocene) gypsum deposits in the northern Carpathian Foredeep*, „Geological Quarterly” 1999, t. 43, nr 4.
Kędzior S.E., *Spółdzielczość pracy Kielecczyny*, Zagnańsk – Kielce – Słowik 2016.
Kwiatkowski S., *Gipsy*, Warszawa 1970.

- Łajczak A., Richling A., Urban J., Zieliński A., *Dlaczego Pomidzie?* [w:] *Georóżnorodność Pomidzia*, red. A. Łajczak, A. Fijałkowska-Mader, J. Urban, A. Zieliński, Kielce 2013.
- Pazdur J., *Dzieje Kielc 1864–1939*, Wrocław 1971.
- Petion E., *Wapno, cement, gips i zaprawy mularskie*, „Przegląd Techniczny” X 1878, t. 8, z. 10.
- Pokropiński B., *Jędrzejowskie koleje wąskotorowe*, Zamość 2012.
- Radwanek-Bąk B., *Ładny gips...*, „Kruszywa” 2022, nr 2.
- Rutkowski J., *Gipsy rejonu Stawian i Szańca w świetle interpretacji zdjęć lotniczych*, „Fotointerpretacja w Geografii” 1983, t. 6 (16).
- Sikora J., *Gips, jego zastosowanie i technologia*, „Cement Wapno Gips” 1951, nr 12.
- Skowron M., *Historia powstania pierwszej polskiej fabryki cementu portlandzkiego w Grodzie [m. Będzin]*, „Cement” 2001, nr 4.
- Sylwestrzak H., *Gips i anhydryt. Prawie bliźniaki*, Warszawa 1997.
- Szlugaj J., Naworyta W., *Analiza zmian podaży gipsu w Polsce w świetle rozwoju odsiarczania spalin w elektrowniach konwencjonalnych*, „Gospodarka Surowcami Mineralnymi” 2015, vol. 31.
- Ślusarek K., *Jędrzejów w latach 1795–1918. Portret miasta i jej mieszkańców*, Jędrzejów 2014.
- Śniegocki A., *Nawozy główne i pomocnicze w rolnictwie, ich właściwości, wartość i wpływ na urodzajność roli oraz wskazówki przerobu i zużycia materiałów nawozowych*, Warszawa 1896.
- Szlagowski A., *Opowieści świętokrzyskiego gwarka*, Zagnańsk – Kielce 2020.
- Tomaszewski A., *Z problematyki badań, konserwacji i ekspozycji zabytków w Wiślicy*, „Ochrona Zabytków” 1964, nr 17/2 (65).
- Urban J., Gągoł J., *Tradycje poszukiwań i wykorzystania surowców mineralnych na Pomidziu*, „Przegląd Geologiczny” 2015, nr 8.
- Urban J., Chwalik-Borowiec A., Kasza A., *Warunki rozwoju i wiek krasu w gipsach Niecki Soleckiej*, „Biuletyn PIG” 2015, nr 462.

Internet

- Plan miasta Jędrzejowa (wyd. niemieckie, 1:5000)*, andreovia.pl/mapy/item/386-a5040
- Niemiecka mapa z 1943–1944 r. w skali 1:50 000*, [arkusz Chmielnik, igrek.amzp.pl/11799933](http://arkusz.Chmielnik.igrek.amzp.pl/11799933)
- Informacje na temat planowanej inwestycji w Unikowie*, kopalniaunikow.pl
- Ogólnopolska Baza Kolejowa, Tab. 116: Jędrzejów Wąsk. – Wiślica*, www.baza-kolejowa.pl/index.php?dzial=zrodla&id=87&act=tabela&tab=17277
- Akt małżeństwa Władysława Białkiewicz i Feliksy Miklaszewskiej*, geneteka.genealodzy.pl/index.php?op=gt&lang=pol&bdm=S&w=13sk&rid=S&-search_lastname=Bia%C5%82kiewicz&search_name=Feliks&search_lastname=e2=&search_name2=&from_date=&to_date=

Geoportal.gov.pl – fotografie lotnicze

(Licencje: DFT.7211.4344.2025_PL_CL2, DFT.7211.4333.2025_PL_CL2)

Chwałowice: ZDJ_1965_B/W_5_2568_478395

Gartatowice, Stawiany: ZDJ_1965_B/W_5_2569_478396,

ZDJ_1977_B/W_14_3174_478887

Siesławice: ZDJ_1965_B/W_11_2371_478500

Stawiany: ZDJ_1965_B/W_4_2601_478379

Uników: ZDJ_1965_B/W_7_2506_478430

O autorze:

Dr Paweł Król – kustosz dyplomowany, kierownik Działu Historii Naturalnej Muzeum Narodowego w Kielcach. W pracy naukowej zajmuje się historią gospodarczą oraz inwentaryzacją stanowisk górnictwa kruszcowego i kamiennego na Kielecczyźnie.
e-mail: p.krol@mnki.pl

Paweł Król (National Museum in Kielce)**An Outline of the History of the Gypsum Industry in Ponidzie (from the Late 19th Century to 1979)**

This article describes the history of the gypsum industry in Ponidzie, a topic that has not yet been the subject of detailed research. The present study is the first attempt to systematize knowledge on this subject. It covers the activities of mining enterprises and manufacturing plants operating from the late 19th century to 1979, and presents the most important gypsum extraction sites. The publication addresses numerous, though sometimes incidental, initiatives related to the extraction of gypsum stone. It does not discuss the history of the currently operating large companies in Gacki and Szarbków, as the specificity of this subject requires a separate study.

Keywords: gypsum, gypsum plant, gypsum quarry, mine, mining, industry, agriculture, Ponidzie